czytam, więc wiem

GAZETA Białostocka
WSPÓŁCZESNA

Cena gazety w prenumeracie pocztowej 1,35 zł.

ISSN 0137-9488

www.wspolczesna.pl

15 października 2013
wtorek
200(17890)
1,90 zł (w tym 8% vat)

Lody Bonano i hologram >>9

Prezentujemy kolejnego Mecenasa Wiedzy naszej akcji

DZIŚ
po południu / w nocy
13° 5° >>2

Bohoniki >> Muzułmanie: Złożymy ofiarę z baranów. Ekolodzy: Nie wolno!

Bój o ubój pod okiem policji

Joanna Wierzbicka
redakcja@wspolczesna.pl

Dzisiaj przed południem w Bohonikach koło Sokółki muzułmanie chcą złożyć w ofierze kilka baranów, mimo że od niedawna ubój rytualny jest w Polsce zakazany. Ekolodzy zapowiadają, że nie zamierzają się temu biernie przyglądać. Zapowiada się gorące rozpoczęcie obchodów muzułmańskiego święta ofiarowania, czyli Kurban Bajram.

Zamiast byków będą barany

„Integralną częścią obchodów tego święta jest, prócz modlitwy świątecznej, złożenie ofiary ze zwierzęcia kopytnego (byk, wielbłąd, koza, owca itp.) przez osobę wyznania muzułmańskiego, zgodnie z zasadami wiary i warunkami religijnymi dotyczącymi uboju zwierząt" – napisał w oficjalnym oświadczeniu Tomasz Miśkiewicz, mufti Muzułmańskiego Związku Religijnego w RP.

– Nie zamierzamy zrezygnować ze złożenia ofiary ze względu na wprowadzony zakaz uboju rytualnego. Ofiara to symbol tego święta i wszyscy powinni uszanować ten zwyczaj – stwierdził Maciej Szczęsnowicz, przewodniczący Muzułmańskiej Gminy Wyznaniowej w Bohonikach.

Co roku podczas Kurban Bajram w pobliżu miejscowego meczetu dokonywano rytualnego uboju byków.

– Tym razem przygotowujemy ofiarę z pięciu baranów. Pierwotnie miały to być dwa byki – poinformował Maciej Szczęsnowicz.

Dlaczego zrezygnowano z byków?

– Liczymy się z tym, że ekolodzy mogą próbować odebrać nam zwierzęta, żeby uniemożliwić dokonanie uboju. Biorąc pod uwagę możliwość straty, uznaliśmy, że baran kosztuje znacznie mniej niż byk – wyjaśnił przewodniczący Muzułmańskiej Gminy Wyznaniowej w Bohonikach.

Ubój w świetle kamer

Nabożeństwo w miejscowym meczecie rozpocznie się o godz. 10. Po nim zaplanowano złożenie ofiary ze zwierząt.

Dowiedzieliśmy się, że w Bohonikach swoją obecność zapowiedziało kilka stacji telewizyjnych.

– Z tego, co nam wiadomo, nie zabraknie również ekologów, a ubój będzie dokonywany w asyście policji. Nie zdziwi nas też obecność prokuratora – wyliczył Maciej Szczęsnowicz.

Na wiadomość, że podczas Kurban Bajram w Bohonikach zostanie złożona ofiara, różne organizacje ekologiczne złożyły w tej kwestii zawiadomienie do sokólskiej prokuratury.



Fot. D. Bizniuk

Rytualny ubój byka w Bohonikach podczas obchodów święta Kurban Bajram w 2011 roku

– Policja wykonała czynności zlecone przez prokuraturę. Zapewniam, że w trakcie dzisiejszego święta w Bohonikach, dostosujemy swoje ewentualne działania do sytuacji, z jaką będziemy mieli do czynienia – poinformował podinsp. Andrzej Baranowski, rzecznik prasowy podlaskiego komendanta wojewódzkiego policji.

Z kolei organizacje ekologiczne zamierzają zaprotestować podczas próby dokonania uboju rytualnego.

– Muzułmanie, tak jak wszyscy obywatele, muszą przestrzegać prawa, a ono zabrania takich czynności. Każdy, kto wie o planach złożenia ofiary ze zwierząt, jest zobowiązany zgłosić ten fakt policji, prokuraturze i organizacjom, których zadaniem jest chronić każdą zwierzęcą istotę. Ci, co milczą, też są winni – usłyszeliśmy w jednej z warszawskich organizacji ekologicznych.

Dziś byki, jutro karpie

– Mamy nadzieję, że nikt nie zakłóci nam przebiegu świątecznego dnia. Chcemy spokojnie złożyć ofiarę, tak jak składaliśmy ją zawsze. Mamy prawo walczyć o swoje – podkreślił w poniedziałek Maciej Szczęsnowicz.

Przewodniczący Muzułmańskiej Gminy Wyznaniowej w Bohonikach dodał również, że dzisiejsze uroczystości związane z obchodami Kurban Bajram „pokażą, jak państwo polskie potraktuje święto wyznawców islamu".

– Nie możemy ugiąć się przed podobnymi naciskami. Teraz próbuje się nam zakazać rytualnego uboju byków, czy baranów, a jutro katolicy nie będą mogli zabijać karpia przed Bożym Narodzeniem. Mam nadzieję, że ostatecznie zwycięży zdrowy rozsądek. Bardzo na to liczę i mam nadzieję, że nie spotka mnie rozczarowanie – podsumował przewodniczący Maciej Szczęsnowicz.

Cztery dni na świętowanie

Kurban Bajram to jedno z dwóch najważniejszych w roku świąt muzułmańskich (obok święta zakończenia postu, czyli Ramadan Bajram – przyp. red.). Trwa cztery dni. Jego symbolem jest składanie ofiar ze zwierząt (słowo „kurban" oznacza ofiarę – przyp. red.). Po rytualnym uboju mięso dzielone jest między wiernych. Rytuał odbywa się na pamiątkę ofiary Abrahama (Ibrahima), który chciał poświęcić Bogu swego syna Izaaka (Ismaela).

Ustawa o uboju

Kontrowersje wokół uboju rytualnego zaczęły się w listopadzie ubiegłego roku, gdy Trybunał Konstytucyjny stwierdził, iż rozporządzenie ministra rolnictwa regulujące zasady przeprowadzenia uboju zwierząt (także rytualnego) jest niezgodne z konstytucją. Obowiązująca od 1997 r. ustawa o ochronie zwierząt zakazuje uboju zwierzęcia bez jego ówczesnego ogłuszenia. Początkowo w ustawie tej był zapis zezwalający na dokonywanie uboju rytualnego bez ogłuszania, ale w 2004 r. został on usunięty. Jego treść pojawiła się jednak w uchylonym przez Trybunał rozporządzeniu ministra rolnictwa. Ustawa o ochronie zwierząt została zmieniona we wrześniu 2011 r., ale nowelizacja nie poruszała kwestii uboju rytualnego. Przedstawiciele żydowskich i muzułmańskich związków religijnymi twierdzą, że na dokonywanie uboju rytualnego zezwala konstytucja, która gwarantuje swobodę praktyk religijnych. Niektórzy prawnicy twierdzą, iż ustawa takiego uboju wyraźnie zabrania.

Białystok >>

Licealistka miała zabić noworodka

Osiemnastoletnia licealistka podejrzana jest o zabicie noworodka, którego ciało znalazł na początku ubiegłego tygodnia w zaroślach na osiedlu Białostoczek przypadkowy przechodzień. Jej 19-letniemu partnerowi prokuratura zarzuca pomoc w ukryciu zbrodni i znieważenie zwłok. Oboje zostali aresztowani na trzy miesiące.

Dziewczyna wraz z chłopakiem i swoimi rodzicami zgłosiła się sama do II Komisariatu Policji w Białymstoku. Wczoraj została przesłuchana przez prokuratora. Przyznała, że odnaleziony w krzakach noworodek to jej dziecko. Jednak nie przyznała się do jego zabicia, twierdziła, że chłopczyk urodził się martwy.

To przeczy ustaleniom śledczych, którzy – po sekcji zwłok – stwierdzili, że dziecko urodziło się żywe. Według prokuratury, noworodek został uduszony gumką do włosów.

Ojciec chłopczyka, partner 18-latki przyznał się natomiast do pomocy dziewczynie w ukryciu zwłok dziecka. Najpierw mieli je trzymać w piwnicy jego mieszkania na osiedlu Białostoczek, później porzucić w krzakach przy ulicy Buskiej.

Przesłuchani zostali także rodzice 18-latki. – Twierdzą, że nic nie wiedzieli o jej ciąży, porodzie i ukrywaniu ciała dziecka – mówi Anna Milewska z Prokuratury Rejonowej Białystok-Północ. – 18-latka mieszkała razem z nimi.

Prokurator przyznaje, że dziewczyna i chłopak podali datę porodu wcześniejszą niż ta ustalona podczas sekcji zwłok.

– Według biegłych poród miał odbyć się pod koniec września – informuje prokurator Milewska.

(azda)

Nieprzeciętni

▲ **Region. To był prawdziwy majster słowa.** Do każdego podchodził z szacunkiem i pokorą. Umiał bawić się dźwiękiem oraz pisać pod dźwięk i obraz – tak Tomasz Piotrowski wspomina zmarłego w niedzielę Wiesława Janickiego (na zdjęciu) – legendę białostockiego dziennikarstwa. >>8



bial

Nasza akcja >>

Zapytaj specjalistę



Choroby zatok to temat najbliższego spotkania ze specjalistą w Radiu Orthodoxia. Gościem audycji 21 października o godz. 17.30 będzie prof. Marek Rogowski, kierownik Kliniki Otolaryngologii Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku.

Pytania do specjalisty można zadawać także za naszym pośrednictwem, wysyłając je na adres mailowy: urszula.ludwiczak@mediaregionalne.pl lub dzwoniąc pod nr tel. 85 748 74 61 (w godz. 10-16) do piątku, 18 października. Relację wraz z odpowiedziami zamieścimy w „Gazecie Współczesnej" 25 października. **(luk)**

Opinie

Po publikacji artykułu o rosnących zarobkach burmistrzów miast na Suwalszczyźnie na naszym forum internetowym rozgorzała dyskusja.

▲ **nick: ev**
www.wspolczesna.pl
W ciągu czterech lat blisko 50 proc. podwyżka pensji? Brawo. Kryzys jest, ale dla Polaków, a nie dla władz. Ale czy ktoś widział grabie, co od siebie grabią? A tłumaczenie władzy zawsze takie samo. To rada nie ja, więcej pracy itd. Tylko pracownikom się obniża. Władza się za mocno rozbuchała.

▲ **nick: Kacper**
www.wspolczesna.pl
Podwyżka po roku pracy o 1 tysiąc – 2 tysiące zł miesięcznie no nieźle! Większość tyle nie zarabia miesięcznie jak oni podwyżki dostają. A emerytom podwyższają emerytury po 4 zł miesięcznie.

▲ **nick: mieszkaniec**
www.wspolczesna.pl
Nie oszukujmy się. Za czasów poprzedniego burmistrza nie było tak kolorowo. Dopiero po pojawieniu się obecnej P. Burmistrz zaczęło coś się w Lipsku dziać: remonty dróg i nie tylko. Za czasów poprzedniego burmistrza była odrabiana straszna chałtura. Niech każdy otrzymuje wynagrodzenie zgodnie z zasługami...

▲ **nick: loooki**
www.wspolczesna.pl
Zawsze są dobre inwestycje i złe. Uważam, że tych złych było więcej. Pani burmistrz nie zasługuje na takie wynagrodzenie. Lipsk to nie Warszawa, a burmistrz to nie prezydent. Litości...

(ika)

Pogoda >> na jutro

po południu / w nocy

Białystok 12° 3°

Ciśnienie 989 hPa

Łomża 13° 3°

Ciśnienie 989 hPa

Suwałki 11° 2°

Ciśnienie 987 hPa

Ełk 11° 2°

Ciśnienie 989 hPa

Zachmurzenie na ogół duże. Rano i w nocy silne zamglenie a miejscami także mgła. Wiatr słaby, zmienny.

Nauczyciele obchodzili swoje święto. Najlepsi dostali odznaczenia.

Fot. W. Wołtkiewicz



Pięciuset najlepszych pracowników oświaty z województwa podlaskiego zostało wczoraj uhonorowanych odznaczeniami państwowymi i resortowymi za osiągnięcia dydaktyczno-wychowawcze. Wręczał je wojewoda Maciej Żywno oraz podlaski kurator oświaty Jerzy Kiszkiel. Wśród nagrodzonych była, m.in., Małgorzata Kalinowiska, nauczycielka matematyki w Zespole Szkół Integracyjnych nr 1 im. Jana Pawła II w Białymstoku (na zdjęciu druga z prawej). Za swoją pracę otrzymała medal Komisji Edukacji Narodowej. | – Czuję się doceniona, że to co robię ma sens – cieszyła się nauczycielka. – Nasz zawód nie jest łatwy, ale jestem dumna, że to właśnie ja mogę przekazywać wiedzę uczniom. Przynosi mi to wiele satysfakcji. A dzięki pracy z dziećmi czuję się też młodo – mówiła Małgorzata Kalinowska.
Uroczystość odbyła się w gmachu Opery i Filharmonii Podlaskiej. **(jul)**

Podlaskie >> Młodzież odwraca się od zasadniczych szkół zawodowych

A fachowców brakuje

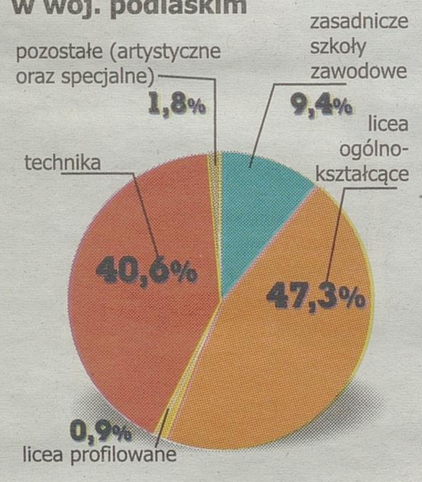
Młodzież z woj. podlaskiego coraz mniej interesuje się nauką w zasadniczych szkołach zawodowych. Zdaniem specjalistów nie jest to dobre dla lokalnego rynku pracy.

W roku szkolnym 2012/13 w zasadniczych szkołach zawodowych w Podlaskiem uczyło się 4,3 tysiąca młodzieży. To o 10 procent mniej niż przed rokiem.

– Od dłuższego czasu króluje podejście, że wręcz dyshonorem jest kończyć zasadniczą szkołę zawodową – wyjaśnia tę tendencję Regina Miedziałowska, kierownik Lokalnego Centrum Doradztwa Zawodowego. – Większość młodych ludzi w dzisiejszych czasach ma ambicje, by skończyć studia. I każdy wychodzi z założenia, że zaczynając naukę od szkoły zawodowej, wydłuża się cykl kształcenia. W grę wchodzą też ambicje rodziców, którzy wolą, żeby dziecko skończyło liceum czy technikum.

Dlatego wśród młodzieży wyraźnie królują te właśnie dwa typy szkół. Najwięcej uczniów skupiają licea – uczęszczało do nich 21,5 tysiąca młodych Podlasian. Dużą grupę, bo liczącą tylko około trzech tysięcy osób mniej, tworzyli też uczniowie różnego typu techników.

LICZBA UCZNIÓW
w różnych typach szkół w woj. podlaskim



Ale zdaniem fachowców od rynku pracy nie jest to wcale dobra tendencja dla woj. podlaskiego.

– Odwrót od szkół zawodowych nie jest właściwy – uważa Regina Miedziałowska. – Wielu młodym ludziom wręcz robi się krzywdę, wypychając ich do liceów czy techników. Na spotkaniach z uczniami i rodzicami tłumaczymy to nieustannie. Przecież o wiele lepiej być pracującym w swojej firmie stolarzem niż bezrobotnym politologiem. Przecież nasza gospodarka nie potrzebuje tylu absolwentów studiów, za to ma ciągły niedobór wykwalifikowanych pracowników w konkretnych zawodach.

W swoim najnowszym raporcie o podlaskiej oświacie Główny Urząd Statystyczny zauważył także, że w ostatnim okresie zmniejsza się również zainteresowanie nauką w liceach profilowanych. Spowodowało to zmniejszenie liczby takich placówek w województwie o dwie. A co za tym idzie spadek liczby uczniów o niemal 46 procent.

Natomiast tendencja wzrostowa zarysowała się w kształceniu artystycznym. W roku szkolnym 2012/13 w szkołach tego typu w województwie podlaskim zawód zdobywały 432 osoby. To o ponad 4 proc. więcej niż rok wcześniej.

W porównaniu z poprzednim rokiem szkolnym wzrosła również o prawie 5,5 proc. liczba uczniów w szkołach specjalnych, przysposabiających do pracy. Uczęszczało do nich w sumie 373 uczniów. A ukończyło je w czerwcu 68 osób. **(ab)**

Augustów >>

Nie ma kasy na nagrody

Nauczyciele z podległych miastu placówek oświatowych nie otrzymali w tym roku nagród za osiągnięcia dydaktyczno-wychowawcze, wręczanych z okazji Dnia Edukacji Narodowej. – Bardzo mi przykro, ale nie mamy na ten cel pieniędzy – mówi burmistrz Kazimierz Kożuchowski. – To skutek decyzji radnych.

Kilka tygodni temu radni odrzucili wniosek burmistrza dotyczący emisji komunalnych obligacji. To, jak mówi Kożuchowski, spowodowało, że kasa miejska jest pusta. – Nauczyciele powinni podziękować swoim kolegom z samorządu, którzy podjęli tę decyzję – zauważa radny Tomasz Dobkowski.

Jan Dziądziak, przewodniczący augustowskiego ZNP mówi, że takiej sytuacji nie było od lat.

– Dodam, że jest to sprzeczne z ustawą – zauważa związkowiec. – Organ prowadzący ma obowiązek odprowadzić na fundusz nagród 1 procent wypłacanych wynagrodzeń. Poprosiliśmy burmistrza o wyjaśnienie tej sytuacji. **(hel)**

Region >> Od nowego roku NFZ zmienia zasady kontraktowania w specjalistyce

Poradnie będą wykonywać więcej zabiegów

Poradnie specjalistyczne będą od nowego roku wykonywać więcej zabiegów w trybie ambulatoryjnym.

– Zmiany, które wejdą w życie 1 stycznia mają zapewnić pacjentom łatwiejszy dostęp do drobnych zabiegów bez konieczności oczekiwania na wykonanie ich w szpitalu – tłumaczy Adam Dębski, rzecznik podlaskiego NFZ. – Chodzi o procedury, które można wykonać w poradni szybko, bezpiecznie i równie skutecznie jak w szpitalu. Równocześnie pozwoli to tym ostatnim wykorzystać kontrakt na poważniejsze operacje.

Z ogólnej puli kontraktu zostanie wydzielona kwota, która będzie przeznaczona wyłącznie na procedury zabiegowe. Pozostała część może być wykorzystana np. na porady, konsultacje czy wypisywanie recept. Mechanizm ten będzie premiował gabinety, w których realizowane są świadczenia zabiegowe na odpowiednio wysokim poziomie.

Zmiany obejmą dwanaście poradni specjalistycznych. To zabiegi w zakresach: chirurgii ogólnej, dziecięcej, onkologicznej i szczękowo-twarzowej, gastroenterologii, okulistyki, ortopedii dla dzieci i dorosłych, otolaryngologii, położnictwa i ginekologii, proktologii i urologii. Obecnie te poradnie specjalistyczne też wykorzystują część kontraktu na zabiegi. W największym zakresie dotyczy to proktologii, chirurgii onkologicznej i chirurgii ogólnej. Najmniej zabiegów jak dotąd wykonywały poradnie gastroenterologiczne, położniczo-ginekologiczne i urologiczne. NFZ weźmie to pod uwagę.

– Część kontraktu przeznaczona na zabiegi nie będzie równa dla wszystkich świadczeniodawców – zaznacza rzecznik. – Zależy przede wszystkim od zakresu świadczeń (najwięcej w chirurgii onkologicznej i ogólnej oraz proktologii) oraz tego, jak wiele zabiegów poradnia wykonywała dotąd. Fundusz zamierza premiować gabinety mające odpowiedni sprzęt i wykwalifikowany personel do wykonywania procedur zabiegowych poprzez stosowne zwiększanie kontraktów.

Zmianami w finansowaniu NFZ chce podkreślić znaczenie ambulatoryjnej opieki specjalistycznej.

– Od dwóch lat prowadzenie gabinetu zabiegowego jest dodatkowo punktowane w konkursie ofert – mówi Adam Dębski. – W ubiegłym roku rozszerzono katalog procedur zabiegowych wykonywanych w ambulatoryjnej opiece specjalistycznej a także podniesiono wycenę wielu z nich. W poradniach specjalistycznych można już wykonywać kilkaset różnych zabiegów. Dotychczasowe doświadczenia wskazują, że zabiegi w poradniach nie odbiegają poziomem od analogicznych usług realizowanych w szpitalach. **(luk)**

Inwestycje >> Trwa budowa przejścia pod skrzyżowaniem ul. Sienkiewicza i al. Piłsudskiego

To będzie podziemny hol ze sklepikami

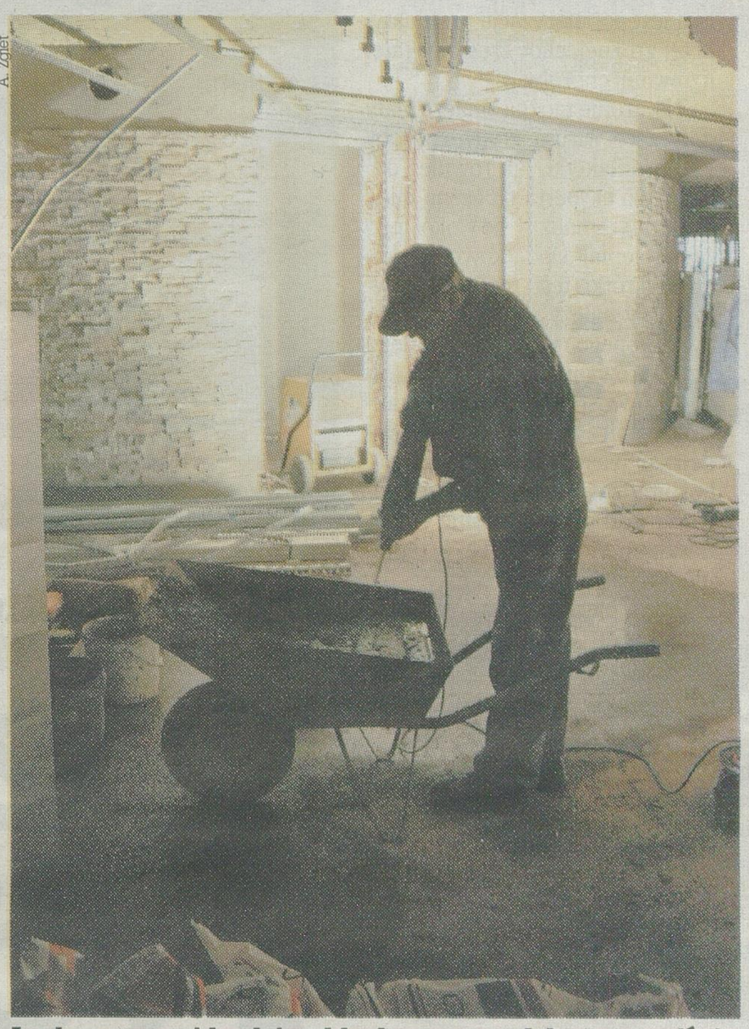
Dziewięć kamer, osiem lokali usługowych, windy i rynny dla rowerzystów. Takie przejście powstaje pod skrzyżowaniem ul. Sienkiewicza i Piłsudskiego.

A. Zgiet



W głównym holu jest miejsce na lokale usługowe

A. Zgiet



Lada moment będzie układana posadzka w przejściu

Jako pierwsi pokazujemy postęp prac podziemnej inwestycji w centrum miasta. – Takiego przejścia podziemnego jeszcze w Białymstoku nie było. Po raz pierwszy powstaje pod skrzyżowaniem dwóch ulic. Będzie można do niego wejść z czterech stron – mówi Janusz Ostrowski, dyrektor Zarządy Dróg i Inwestycji Miejskich.

Z tempa prac w przejściu pod skrzyżowaniem al. Piłsuskiego i ul. Sienkiewicza jest zadowolony. W głównej bryle przejścia trwają już prace wykończeniowe. Ściany wyłożone są kamieniem. Lada moment będą układane posadzki, zostaną podwieszone sufity. – Gotowy jest już praktycznie stan surowy dwóch wejść od strony południowej. Te od północy są w trakcie betonowania. Te prace powinny zakończyć się w ciągu dwóch tygodni – dodaje Janusz Ostrowski.

Przypomina, że przy każdym wejściu zostaną zamontowane windy. Pojawią się też rynny na schodach, które ułatwią prowadzenie roweru. Do głównego holu z podświetlaną podłogą będą prowadzić szerokie korytarze. W nim znajdzie się m.in. osiem niewielkich lokali usługowym.

– W tej chwili trudno przesądzać o przeznaczeniu tych pomieszczeń. Pewnie znajdzie się tam punkt związany z obsługą pasażerów komunikacją miejską. Niewykluczone, że będą tam również sklepiki. Są na to warunki – zapewnia Janusz Ostrowski.

Według niego, ostateczne decyzje zapadną tuż przed zakończeniem inwestycji. W podziemnym przejściu ma być bezpiecznie. Pomagać ma monitoring. Zamontowanych zostanie w sumie dziewięć kamer, pojawią się na pewno przy każdym wejściu.

Podziemne przejście to część przebudowy jednaj z najważniejszych ulic w mieście al. Piłsudskiego. Od dziś łatwiej będzie już przejechać tą drogą. Zakończyło się bowiem asfaltowanie obu jezdni. – Na razie ruch będzie odbywał się po jednym pasie na każdej z jezdni. Rozpoczynamy bowiem malowanie znaków. Stopniowo będziemy oddawać do użytku kolejne pasy – zapewnia Janusz Ostrowski. **(mg)**

Społeczeństwo >> Impreza, na której warto być. Wykłady, pokazy i warsztaty.

Rodzicielstwo bliskości nie tylko dla rodziców

W. Wojtkielewicz



– Wstęp na niektóre z imprez, na przykład na warsztaty, jest płatny – mówi Anna Sawoń. – Formularz zgłoszeniowy jest na www.tydzienbliskosci.blogspot.com.

Dni Bliskości to impreza wyjątkowa. Skierowane są nie tylko do rodziców i dzieci, ale też do kobiet w ciąży, przyszłych tatusiów, dziadków i wszystkich, których interesuje idea rodzicielstwa bliskości.

– To nie jest żadna metodologia, ani technika wychowania – mówi Anna Sawoń, jedna z koordynatorek imprezy. – To jest bardziej sposób, narzędzie, którym każdy posługuje się tak, jak potrafi i jak chce. Dla mnie najważniejszym założeniem rodzicielstwa bliskości jest wzmacnianie wiary rodzica w siebie. W swoją intuicję, dobrą wolę, w to, że potrafi sobie poradzić z zadaniami, które niesie rodzicielstwo.

International Babywearing Week, znany w Polsce jako Tydzień Bliskości, od 2008 roku obchodzony jest w różnych miejscach na całym świecie. Od 2010 także w Białymstoku, jako Dni Bliskości. To cykl imprez, wykładów, spotkań, warsztatów, organizowanych na zasadzie wolontariatu przez rodziców – dla rodziców.

Anna dodaje, że nie każdy, kto chce podążać za rodzicielstwem bliskości, musi nosić dziecko w chuście, pieluchować wielorazowo, spać z maluchem i karmić długo piersią. Te rzeczy oczywiście wspomagają bliskość, ale w rodzicielstwie bliskości nikt nikogo do niczego nie przymusza, nie ocenia.

– Nie porównujemy – twierdzi Sawoń. – Każdy postępuje według swojego wyczucia, intuicji. Ważne jest podążanie za tym. A my dajemy jedynie wskazówki i promujemy samą ideę. Pokazujemy ją innym.

A na co warto zwrócić uwagę podczas tegorocznej edycji imprezy?

– Zaprosiliśmy koordynatorkę ogólnopolskiej akcji Zdrowy Przedszkolak – mówi Ania. – Będziemy rozmawiać nie tylko o maluchach, ale poruszymy też temat bliskości z nieco starszymi dziećmi. Oprócz chustowania będzie też warsztat z Masażu Shantala, który zawsze cieszy się ogromnym powodzeniem.

Warto też wybrać się w niedzielę do parku na bieganie z maluchami. I to nie tylko z tymi, które same chodzą, ale też z tymi, które jeszcze jeżdżą w wózku! Więcej wkrótce. **(uk)**

Zaproszenie na koncert

▲ **Zmiana Klimatu >>** Koncert zespołu Czesław Śpiewa już w czwartek. Jesień to dla grupy czas promocji nowej płyty live – „Grać nie srać". Płyta składa się z dwóch krążków. Pierwszy, dla melomanów i koneserów, ukazuje najlepsze momenty koncertowe z ponad 25 nagranych występów. Drugi, jak to do tej pory nigdy nie bywało, to zbiór wykonań, których każdy inny zespół wolałby nigdy nie publikować ani nie utrwalać. To kompilacja wpadek dla tych, którzy szukają sensacji i gorszych momentów, którzy uwielbiają krytykować i ironizować. Duża dawka podanej z dystansem autoironii, która jest zabawą i oczkiem puszczonym do publiczności. Bilety do nabycia w Labalbalu (ul. Warszawska 21, lok. 3) i przed koncertem. **(uk)**

Krótko

▲ **Utrudnienia.** Od dzisiaj do końca miesiąca prowadzony będzie remont ul. Octowej na odcinku od ul. Ścianka do ul. Składowej oraz ul. Sejneńskiej od ul. Magazynowej do Octowej. W planach jest frezowanie nawierzchni, wykonanie warstwy wiążącej oraz ścieralnej. Prace prowadzone będą przez całą dobę przy połówkowym zawężeniu jezdni.

▲ **Zmiana rozkładu jazdy.** Pasażerowie linii nr 7 powinni zwrócić uwagę na rozkład jazdy. Zmieniły się bowiem godziny odjazdu tego autobusu z przystanków. Nie zmieniła się za to trasa siódemki. **(mg)**

▲ **Międzynarodowy Tydzień Mediacji.** Do piątku w sądach dyżurować będą mediatorzy. Więcej informacji na www.bialystok.so.gov.pl. Przez tydzień porad będą także udzielać prokuratorzy rejonowi. Pomoc można też uzyskać wysyłając maila na mediacje@mediattio.pl. **(ika)**

bicl

ćRegion >>

Sposób na grypę

Jesień to najlepszy czas, aby szczepiąc się, skutecznie zabezpieczyć się przed szczytem zachorowań na grypę. W Polsce ma on miejsce od stycznia do marca. Chcąc zmobilizować Polaków do podjęcia działań profilaktycznych, eksperci Ogólnopolskiego Programu Zwalczania Grypy przygotowali portal www.grypoodporni.pl. Jego celem jest popularyzacja profilaktyki tej groźnej, choć często bagatelizowanej choroby.

Na stronie można znaleźć fakty dotyczące wirusa grypy, choroby i jej profilaktyki, jak również odpowiedzi eksperta na liczne mity, które nagromadziły się wokół tego zagadnienia. Dodatkowo, wykonując krótki test można sprawdzić, czy należy się do grupy podwyższonego ryzyka, związanego z zachorowaniem na grypę.

Ciekawostką jest stale aktualizowany licznik zachorowań i podejrzeń zachorowań na grypę, hospitalizacji i zgonów z jej powodu w obecnym sezonie epidemicznym. A te statystyki w regionie podlaskim stale rosną.

Przez pierwsze trzy tygodnie września do podlaskiego sanepidu zgłoszono w sumie 957 przypadków zachorowań lub podejrzenia zachorowania na grypę. W okresie od 23 do 30 września takich zgłoszeń było 869. W pierwszym tygodniu października zachorowało już 1092 osoby. Z tej grupy osiem osób trafiło do szpitala, głównie z powodu niepokojących objawów ze strony układu oddechowego.

(luk)

Stand-up Polska już w środę w białostockim klubie Gwint. Trzeba to zobaczyć!

Materiały organizatora



Spotkanie ze Stand-up Polska już w środę w Białymstoku. W Gwincie (ul. Zwierzyniecka 10) zaprezentują się: Krzysztof Unrug (na zdj.) i Czarek Jurkiewicz. Pierwszy z nich jest jednym z najbardziej utalentowanych stand-upperów w Polsce. Naśladuje głosy i ludzi, od Kazimiery Szczuki po Jana Miodka. Zwycięzca pierwszego w Polsce festiwalu stand-up'u. Występował w pierwszym i drugim sezonie Comedy Central Prezentuje. Z kolei Czarek Jurkiewicz to jeden z prekursorów stand-up comedy w Polsce. Występuje od 2008 roku, można go było widzieć w HBO Stand-up Comedy Club oraz obu sezonach Comedy Central Prezentuje. Jego występy kipią psychodelą i chamstwem podanym w bardzo grzeczny sposób. Po występie odbędzie się Open Mic, czyli 5 minut na scenie dla każdego chętnego. Wydarzenie odbędzie się w ramach Jesieni Studenckiej. Początek w środę o godz. 20. Mamy dla Was zaproszenia. Piszcie maila z danymi, nr telefonu i uzasadnieniem dlaczego chcecie bilet dziś w godz. 11-11.05 na adres ukrutul@wspolczesna.pl. **(uk)**

Woj. podlaskie >> Odkryj swój potencjał! Wybierz zawód z przyszłością!

Rozpoczął się Tydzień Kariery

Uczniowie i bezrobotni skorzystają z darmowych warsztatów i konsultacji z doradcami zawodowymi.

Izabela Krzewska
ikrzewska@wspolczesna.pl

To wszystko w ramach Ogólnopolskiego Tygodnia Kariery, który potrwa do piątku, 18 października. Tegoroczna, piąta już edycja, odbywa się pod hasłem „Odkryj talenty swojego dziecka". Poniżej przedstawiamy program OTK w wybranych powiatach woj. podlaskiego.

Białystok

15 października – zajęcia informacyjne skierowane do młodzieży szkół ponadgimnazjalnych. W tym m. in.: „Aktywne poszukiwanie pracy w Polsce i za granicą" dla uczniów Zespołu Szkół Rolniczych w Białymstoku (godz. 8.50), warsztaty „Odkryj w sobie potencjał przedsiębiorcy" dla uczniów X Liceum Ogólnokształcącego w Białymstoku (godz. 10.45).

16 i 17 października – dzień otwarty w Centrum Informacji i Planowania Kariery Zawodowej „Zapytaj doradcę", godz. 9-15 (Wojewódzki Urząd Pracy w Białymstoku, ul. Pogodna 22, tel. 85 74 97 244).

Łapy

15-18 października – konsultacje indywidualne z doradcą zawodowym, godz. 8-11 (Powiatowy Urząd Pracy w Białymstoku Filia w Łapach, ul. Boh. Westerplatte 8, pok. 5).

17 października – grupowa informacja zawodowa „Skuteczna autoprezentacja na rynku pracy", godz. 11, pok. 10.

Hajnówka

15 października – porada grupowa „Warsztaty samopoznania", godz. 10-13 (PUP Hajnówka pok. 13, tel. 85 682 96 24).

16 października – spotkanie informacyjno-rekrutacyjne dotyczące projektu „Pokaż swoje kwalifikacje 2", godz. 9-10 (PUP Hajnówka pok. 13).

17 października – dzień otwarty w Klubie Pracy, prezentacje filmów i materiałów dydaktycznych, godz. 9-14 (PUP Hajnówka, pok. 13).

Mońki

15 i 16 października – spotkania z młodzieżą szkolną klas III i IV – „Mój zawód moja przyszłość", godz. 8-13.30 (Liceum Ogólnokształcące ul. Tysiąclecia oraz Technikum i Szkoła Zawodowa ul. Szkolna).

17 października – porada grupowa „Rozpoznanie własnych predyspozycji zawodowych", godz. 9-13, PUP w Mońkach.

Siemiatycze

17 października – spotkanie informacyjne „Jak rozwijać swój talent?", godz. 10-11.30 (PUP, Centrum Aktywizacji Zawodowej pok. 29, tel. (tel. 85 656 60 29).

Sokółka

14-18 października – dni otwarte w PUP w Sokółce – godz. 8-14, tel. 85 722 90 33, 722 90 34.

16 października – warsztaty z osobami bezrobotnymi „Bilans umiejętności, możliwości i predyspozycji zawodowych", godz. 9-11 (PUP, pok. 11).

Krótko

Ruszyła XXVII edycja ogólnopolskiej akcji Żółty Tydzień. Jej ideą jest edukacja na temat zagrożeń związanych z wirusowym zapaleniem wątroby (WZW) typu A i typu B oraz popularyzacja szczepień ochronnych, jako skutecznej profilaktyki tych chorób. WZW typu A i B to jedne z najczęściej występujących chorób zakaźnych na świecie, które stanowią poważne i realne zagrożenie dla zdrowia i życia ludzi. Żółty Tydzień to okazja do tańszego zaszczepienia się od obu chorób. Lista gabinetów na www.zoltytydzien.pl.

(luk)

W obiektywie

W. Wojtkielewicz



Klasyków polskiej literatury dla dzieci, m.in. „Jak Wojtek został strażakiem" wysłuchały wczoraj przedszkolaki podczas spotkania w filii nr 3 Książnicy Podlaskiej przy ulicy Ciepłej. Dzieciom czytała m.in. nasza dziennikarka Aneta Boruch. Był to element akcji Czytamy Maluchom zorganizowanej w ramach obchodów Tygodnia Dziecka. Jej zadaniem jest promowanie czytelnictwa wśród maluchów. Przez dwa dni we wszystkich filiach Książnicy Podlaskiej ulubione baśnie i wierszyki swojego dzieciństwa czytali najmłodszym białostoczanom przedstawiciele różnych zawodów. **(ab)**

Materiały organizatora



gw patronat

Kolejne spotkanie z cyklu Ciekawi świata już dziś. Gościem specjalnym będzie Robert Panek (na zdj.). Urodził się 21 maja 1933 r. w Staszowie (woj. świętokrzyskie). W tym roku obchodził swoje 80. urodziny. Z tej okazji Białostocki Ośrodek Kultury chce podziękować mu za 80 lat pięknej podróży przez życie oraz za niespotykaną energię do ludzi i świata. Początek spotkania o godz. 18. Razem z panem Robertem będzie można snuć „Refleksje z Ameryki Południowej". Spotkaniu towarzyszyć będzie wystawa fotografii. **(uk)**

Region >> Rannemu zwierzęciu nikt nie pomógł

Pozostawili łosia w rowie

Ranny łoś pozostał przy drodze, bo nie było komu zająć się zwierzęciem.

Helena Wysocka
hwysocka@wspolczesna.pl

Policjanci twierdzą, że bezskutecznie próbowali zainteresować sprawą augustowskie służby weterynaryjne, leśników i drogowców.

– To nie mieści się w głowie! – komentuje Łukasz Balcer, prezes suwalskiego Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami. – To tak, jakby pozostawić przy drodze rannego człowieka. Ktoś powinien odpowiedzieć za niedopełnienie swoich obowiązków.

Miał połamane nogi

Do zdarzenia doszło w piątek wieczorem, w rejonie wsi Białobrzegi. Na drogę wybiegł łoś i został potrącony przez nadjeżdżające auto. Kierowca pojazdu zawiadomił o kolizji augustowskich policjantów, a ci po obejrzeniu zwierzęcia próbowali wezwać pomoc. Funkcjonariusze twierdzą, że kontaktowali się z powiatowym lekarzem weterynarii, prywatnym gabinetem, którego właściciel ma podpisaną z gminą umowę na ocenę stanu zdrowia zwierzęcia, leśniczym i drogowcami. Nikt nie podjął interwencji, więc... pozostawili zwierzę przy drodze i wrócili do komendy. Co dzieje się z rannym łosiem, nie wiadomo.

– Zwierzę objęte jest całorocznym okresem ochronnym – przypomina Wojciech Zaniewski, prezes koła łowieckiego Batalion, które działa w tym rejonie. – Przypuszczalnie lekarz weterynarii powinien je uśpić, ale autorytatywnie nie chcę się wypowiadać, ponieważ nie znam tej sprawy.

Prezes wyjaśnia, że w piątek był poza Augustowem.

Wczoraj próbowaliśmy ustalić, kto, jak mówi szef TOnZ, nie dopełnił swoich obowiązków. Marek Pirsztuk, powiatowy lekarz weterynarii w Augustowie mówi, że nic na temat rannego łosia nie wie.

– Zresztą, nie było mnie w piątek – dodaje rozmówca.

Opinia

> Rafał Malinowski
rzecznik GDDKiA



Informację o zabitych na drodze krajowej zwierzętach należy przekazywać do naszego dyżurnego pod nr tel. 85 6645820, który zleci zabranie padliny – wyłonionej w drodze przetargu – firmie. Natomiast w przypadku, gdy zwierzę jest ranne, to udzielenie mu pomocy leży w gestii pracowników gminy. I tam należy kierować ewentualne zgłoszenia.

Nieobecny był też Leszek Czokajło, właściciel prywatnego gabinetu weterynaryjnego, który „bywa na wypadkach". Rozmówca nie wyklucza, że policjanci kontaktowali się z pracownikami gabinetu, ale nic na ten temat nie wie. Dodaje tylko, że za zwierzęta odpowiada gmina.

– Owszem – przyznaje wójt Zbigniew Buksiński. – Nie otrzymaliśmy jednak informacji na temat tego zdarzenia. Gdyby tak się stało, to poprosilibyśmy o interwencję pana Czokajło.

Winnych nie ma

Łukasz Balcer zapowiada, że sprawy tak nie pozostawi.

– Winnych nie ma, a zwierzę leży i cierpi?! – irytuje się rozmówca. – Łoś z połamanymi nogami na pewno nie przeżyje.

I dodaje, że tego typu sytuacji jest sporo.

– Gminy, albo koła łowieckie muszą zapłacić weterynarzowi za usługę – mówi działacz. – A każdy próbuje oszczędzać pieniądze. Szkoda tylko, że kosztem zwierząt. ▲

Białystok >> 22-latek winny pobicia

Skazany dopiero w piątym procesie

Ponad pięć lat od zdarzenia, pięć wyroków sądów dwóch instancji i wreszcie doczekałam się sprawiedliwości – mówi Danuta J.

Oskarżony o jej pobicie 22-letni Grzegorz K. został wczoraj skazany na karę 4 miesięcy więzienia w zawieszeniu 3 lata. Sąd Rejonowy w Białymstoku oddał go też pod dozór kuratora i zobowiązał do częściowego naprawienia szkody zasądzając na rzecz pokrzywdzonej kwotę 5 tys. zł. To dwukrotnie mniej niż domagała się Danuta J.

– Najważniejsze, że wreszcie został skazany – mówi pokrzywdzona 52-latka. – Słów przepraszam nie usłyszałam do tej pory.

Sprawa sięga roku 2008. Zdaniem prokuratury, 17-letni wówczas Grzegorz K. oraz jego 12-letni brat na drodze Czaczki Wielkie – Chodory (gm. Turośń Kościelna) dotkliwie pobili Danutę J. Oskarżony uderzał ją pięściami po głowie, kopał po całym ciele. W efekcie kobieta na blisko 3 tygodnie trafiła do szpitala.

Sąd I instancji dwukrotnie uniewinniał Grzegorza (młodszy ukarany został już dawno przez sąd rodzinny). Uznał, że w sprawie zbyt wiele jest wątpliwości i rozstrzygał je na korzyść K. Po ponownym uchyleniu wyroku sąd rejonowy skazał mężczyznę. Zwrócił uwagę, że zatrzymany w dniu pobicia, ani następnego dnia nie przyznał się do winy. O dziwo wyraził za to chęć dobrowolnego poddania się karze. W opinii sądu, osoba niewinna by tego nie zrobiła. Wyrok jest nieprawomocny. **(ika)**

Białystok >> Po śmierci Azjaty

Biegli ocenią opiekę

Prokuratura Rejonowa Białystok-Południe zawiesiła śledztwo w sprawie śmierci Azjaty ze strzeżonego ośrodka dla cudzoziemców w Podlaskim Oddziale Straży Granicznej, bo czeka na opinię biegłych. Ta ma zaś być gotowa w marcu przyszłego roku, .

28-letni obywatel Bangladeszu zmarł w połowie maja w szpitalu, gdzie został przewieziony karetką z ośrodka dla cudzoziemców. Mężczyzna skarżył się na złe samopoczucie i bóle w klatce piersiowej, trafił do szpitala. Tam zmarł.

Wg biegłych przyczyną śmierci był rozległy zawał. Teraz kolejni specjaliści powołani w śledztwie mają ocenić opiekę medyczną nad tym mężczyzną w okresie, zanim znalazł się on w szpitalu. **(PAP)**

reklama

scholaris.pl
Portal wiedzy dla nauczycieli

Polecam
Wiesław Włodarski

Wiesław Włodarski
Dyrektor L. LO z Oddziałami integracyjnymi im. Ruy Barbosy w Warszawie



Przygotuj nowoczesną lekcję ze scholaris.pl

Scholaris to portal wiedzy dla nauczycieli zawierający bezpłatne zasoby edukacyjne dla wszystkich poziomów nauczania. Dzięki niemu zyskasz szybki dostęp do sprawdzonych pomysłów na nowoczesne lekcje. Gotowe scenariusze i materiały multimedialne tworzą bogatą bazę zasobów rekomendowanych przez Ośrodek Rozwoju Edukacji. Z portalem Scholaris przygotujesz interesujące zajęcia w oparciu o najwyższej jakości materiały.

RZETELNE MATERIAŁY
BOGATE ZASOBY
INTUICYJNE WYSZUKIWANIE

R11S59213W01a

cyfrowa SZKOŁA Scholaris jest częścią programu Cyfrowa Szkoła.

KAPITAŁ LUDZKI NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI
MINISTERSTWO EDUKACJI NARODOWEJ
ORE Ośrodek Rozwoju Edukacji
UNIA EUROPEJSKA EUROPEJSKI FUNDUSZ SPOŁECZNY

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach środków Europejskiego Funduszu Społecznego.

Warszawa >> Gronkiewicz-Waltz zostaje, PiS grozi raportami

Tylko żółta kartka dla PO

Referendum mi pomogło. To dla mnie wyraz szczególnego zaufania, ale także mocne zobowiązanie do jeszcze bardziej wytężonej pracy – oświadczyła wczoraj prezydent stolicy.

Niedzielne referendum w sprawie odwołania Hanna Gronkiewicz-Waltz (PO) jest nieważne z powodu zbyt niskiej frekwencji. Miejska komisja ds. referendum poinformowała wczoraj, że w niedzielę oddano 343 tys. 732 głosy. Referendum byłoby ważne, gdyby wzięło w nim udział 3/5 liczby wyborców, którzy głosowali w wyborach prezydenta Warszawy w 2010 r., czyli co najmniej 389 tys. 430 osób.

Frekwencja dla całego miasta wyniosła 25,66 proc., najwyższa była w Wawrze (27,91 proc.), a najniższa – w Wilanowie (20,57 proc.). Za odwołaniem Gronkiewicz-Waltz zagłosowało 322 tys. 17 osób, przeciwko było 17 tys. 465.

– Bardzo dziękuję wszystkim mieszkańcom Warszawy. To dla mnie wyraz szczególnego zaufania, ale także mocne zobowiązanie do jeszcze bardziej wytężonej pracy – napisała prezydent Warszawy. – Dzięki referendum miałam okazję zdać relację mieszkańcom Warszawy ze zmian, które wdrożono w ciągu ostatnich siedmiu lat. Zrozumiałam też jednak, że warszawiacy oczekują nie tylko wielkich inwestycji w infrastrukturę, ale także rozmowy i dialogu. Wiem, że tego było dotąd za mało i to udało się zmienić.

Lider Warszawskiej Wspólnoty Samorządowej, która była inicjatorem referendum, Piotr Guział, ocenił, że wyborcy dali PO tylko żółtą kartkę. „Widocznie chcą, żeby dokończyli ten mecz. Więc Platformo, kończ, wstydu nie przynieś. Ale wyborcy dali czerwoną kartkę partiom politycznym tą frekwencją" - powiedział Guział. Podkreślił, że działając razem „można zmusić gnuśne władze do działania".

Premier Donald Tusk podziękował warszawiakom za pozostawienie Gronkiewicz-Waltz na stanowisku oraz za wyrozumiałość i cierpliwość, ponieważ, jak mówił, „do rządzących trzeba mieć trochę cierpliwości". Powiedział też, że nie czuł się dobrze z taktyką namawiania, by nie uczestniczyć w referendum, ale była ona podyktowana pragmatyzmem.

Prezes PiS Jarosław Kaczyński ocenił, że referendum odbyło się w „specyficznych, można powiedzieć – niekonstytucyjnych warunkach". Partia zbiera informacje o nieprawidłowościach, jakie mogły mieć miejsce w związku z głosowaniem i zapowiada specjalne raporty dla Państwowej Komisji Wyborczej i innych instytucji, nie wyklucza zwrócenia się do Rady Europy. Chce przedstawić, „w jaki sposób premier, prezydent ingerowali w przebieg referendum, co jest sprzeczne ze standardami, jakie rekomenduje państwom członkowskim Rada Europy".

Zdaniem politologa dr. Rafała Chwedoruka (UW) Donald Tusk może ogłosić swój pierwszy polityczny sukces od ostatnich wyborów parlamentarnych. Socjolog i politolog dr Jarosław Flis (UJ) ocenił, że referendum w stolicy wpadło w pułapkę politycznej rozgrywki.

– Zapotrzebowanie na referendum nie było tak intensywne, jak oczekiwali inspiratorzy tego wydarzenia. Gdyby warszawiacy byli tak bardzo niezadowoleni z rządów Hanny Gronkiewicz-Waltz, to by do referendum poszli i ją odwołali – powiedział z kolei prof. Henryk Domański z Polskiej Akademii Nauk. **(PAP)**

W kraju wrze od konfliktów

Skonfliktowani Polacy

Kto z kim jest w konflikcie?



Źródło: CBOS Infografika PAP

Blisko 3/4 Polaków uważa, że społeczeństwo jest skonfliktowane – to najwyższy wynik w historii badań CBOS. Badani najczęściej wskazują na konflikt między partiami. W 1996 r. na istnienie konfliktów społecznych wskazywało 66 proc. respondentów, a w 1994 r. – 54 proc. **(PAP)**

Krótko

▲ **Warszawa.** Wczoraj nie doszło do zleconych przez sąd badań lekarskich gen. Wojciecha Jaruzelskiego, gdyż poinformował on, że uniemożliwiają to aktualne zalecenia lekarskie. Biegli mieli orzec, czy stan zdrowia Jaruzelskiego pozwala na sądzenie go za wprowadzenie w 1981 r. stanu wojennego.

▲ **Warszawa.** Prezydent RP podpisał nowelizację ustawy dotyczącą usług płatniczych. Od stycznia 2014 r. stawki opłat interchange (prowizji pobieranych przez banki od transakcji kartami płatniczymi) spadną do 0,5 proc. wartości transakcji. Teraz wynoszą 1,2-1,3 proc. **(PAP)**

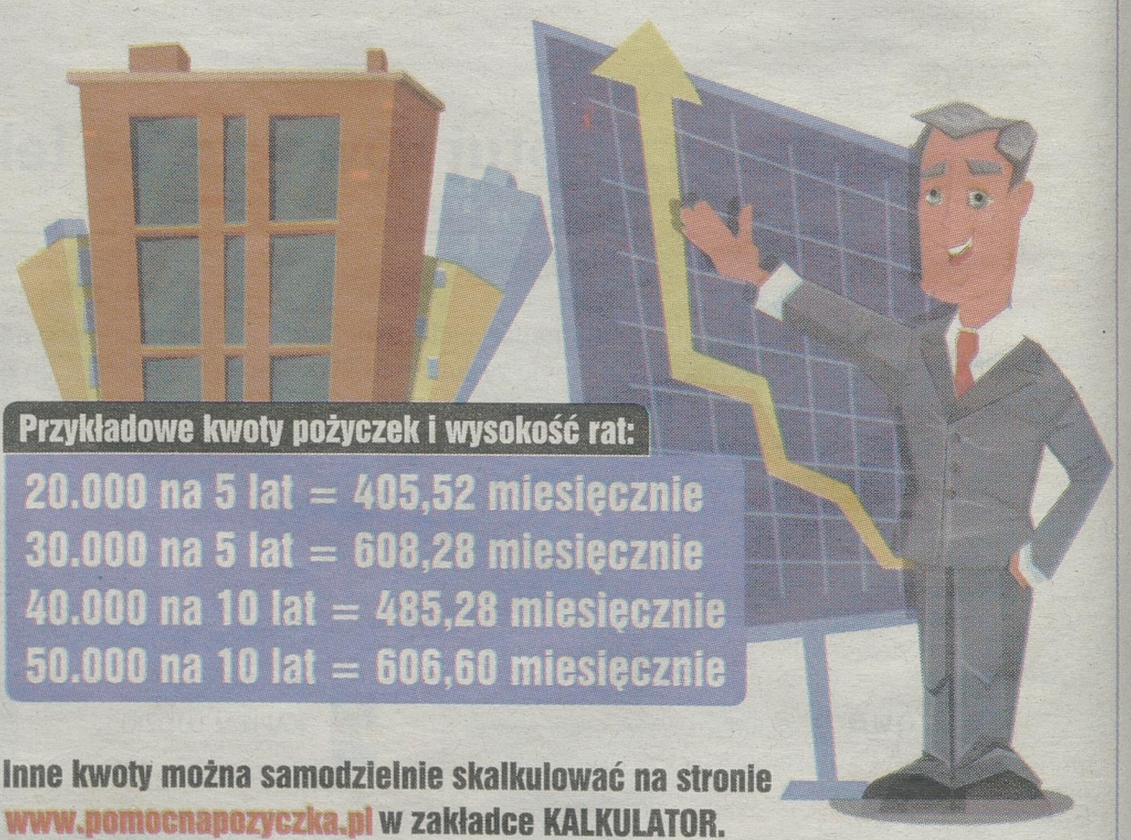
reklama

PomocnaPożyczka
WSPARCIE FINANSOWE DLA CIEBIE I TWOJEJ FIRMY

Własna firma może być źródłem niewątpliwej satysfakcji. Wielu przedsiębiorców realizuje swoje śmiałe pomysły i osiąga sukces. Są również tacy, którym do rozwinięcia skrzydeł brakuje kapitału. I tu pojawia się pytanie, skąd go pozyskać? Na początkujących biznesmenów czekają liczne obostrzenia ze strony instytucji finansowych. Także firmy, które działają na rynku od wielu lat, a chwilowo borykają się z kryzysem, nie mogą liczyć na łatwą gotówkę. Rozwiązaniem w takiej sytuacji jest POMOCNA POŻYCZKA. Wychodzi ona naprzeciw potrzebom swoich Klientów. Dostrzega nie tylko zagrożenia, ale przede wszystkim szanse. Wie, że nawet z pozornie trudnej sytuacji jest wyjście, wystarczy podać pomocną dłoń. Docenia pomysłowość, dobrą organizację i zapał rodzimych przedsiębiorców. Wspiera samozatrudnienie oraz rodzinne firmy. Udziela pożyczek gotówkowych dla firm do 500 tys. zł. Nie dyskwalifikuje nikogo ze względu na niekorzystny PIT, czy wpis w BIK. Nie narzuca celu, na który trzeba przeznaczyć pieniądze. Można, zatem sfinansować dowolne potrzeby związane z funkcjonowaniem, czy rozwojem firmy. Oferta Pomocnej Pożyczki jest bardzo elastyczna. Można negocjować długość spłaty, a co za tym idzie wysokość raty. Maksymalny okres kredytowania pożyczek wynosi 30 lat. To idealna propozycja dla długoterminowych inwestycji. Dla przedsiębiorców potrzebujących gotówki, na krótszy okres przygotowano ofertę SZYBKA SPŁATA, MAŁA RATA z oprocentowaniem 8% rocznie. Korzystając z tej oferty można pożyczyć od 20 do 50 tysięcy złotych na maksimum 10 lat.

Jeśli ktoś ma jeszcze wątpliwości, że warto zainteresować się ofertą Pomocnej Pożyczki – może przekona go fakt, że to firma w 100% z polskim kapitałem. Realizuje swoją misję wspierając finansowo Polaków w ich planach i często w trudnej sytuacji życiowej. Nie zapomina również o najbardziej potrzebujących, organizując liczne akcje charytatywne. Rozumie, że największym kapitałem każdej firmy są ludzie. Dba o rozwój pracowników równie mocno, jak o komfort swoich Klientów. Więcej dowiesz się pod numerem ogólnopolskiej infolinii 22 266 86 86 oraz na stronie internetowej www.pomocnapozyczka.pl

OFERTA DLA FIRM: SZYBKA SPŁATA, MAŁA RATA



Przykładowe kwoty pożyczek i wysokość rat:
20.000 na 5 lat = 405,52 miesięcznie
30.000 na 5 lat = 608,28 miesięcznie
40.000 na 10 lat = 485,28 miesięcznie
50.000 na 10 lat = 606,60 miesięcznie

Inne kwoty można samodzielnie skalkulować na stronie www.pomocnapozyczka.pl w zakładce KALKULATOR.
Pomocna Pożyczka Sp. z o. o. z siedzibą w Gdańsku krs nr 0000119317
RYBZ13KGTAE

Węgry >> Grupa Wyszehardzka jednym głosem:

Gaz oraz atom – tak!

Premierzy Polski, Węgier, Słowacji i Czech opowiedzieli się wczoraj za wzmocnieniem współpracy w zakresie bezpieczeństwa energetycznego i obronności.

Podczas wczorajszego spotkania szefów rządów w Budapeszcie premier Donald Tusk powiedział, że Grupa Wyszehradzka będzie solidarnie działała w zakresie bezpieczeństwa energetycznego regionu, ale też całej Unii Europejskiej. Jak dodał, premierzy na szczycie ustalili solidarne działanie na rzecz wydobycia gazu łupkowego w Europie. Zdaniem Tuska grupa wpływa pozytywnie na decyzje europejskie.

– Solidarność w obrębie grupy stała się istotnym czynnikiem, który wpływa na decyzje całej Unii – przekonywał. Jak poinformował, rozmowy dotyczyły też współpracy w zakresie obronności.

W marcu na spotkaniu Grupy Wyszehradzkiej z przywódcami Niemiec i Francji uzgodniono, że powstanie Wyszehradzka Grupa Bojowa, której Polska będzie przewodniczyć; ma ona osiągnąć gotowość operacyjną w 2016 r.; grupa ma liczyć 3 tys. żołnierzy, a polski kontyngent ma się składać z około 1,2 tys. osób.

Premier Węgier Victor Orban nazwał Grupę Wyszehradzką „jedną rodziną", która ma wielki potencjał wzrostu. Poinformował, że jednym z tematów rozmów na szczycie była współpraca izb gospodarczych i handlowych. Podkreślił, że państwa grupy popierają rozwój energii nuklearnej i oczekują w tej kwestii wsparcia od Unii, a nie przeszkód. Zaakcentował też, że – według premierów grupy – wydobycie gazu łupkowego w Europie jest potrzebne.

Premier Słowacji Robert Fico ocenił z kolei, że działania Grupy Wyszehradzkiej są racjonalne i pragmatyczne. Podkreślił, że dla jego kraju kluczową sprawą jest dywersyfikacja źródeł energii. Poinformował, że premierzy rozmawiali też o listopadowym szczycie Partnerstwa Wschodniego w Wilnie, na którym planowane jest m.in. podpisanie umowy stowarzyszeniowej między UE a Ukrainą. Unia uzależniła podpisanie umowy od spełnienia przez Kijów kilku warunków, m.in. od zreformowania prawa wyborczego i sądownictwa oraz uwolnienie byłej premier Julii Tymoszenko z więzienia. Według Brukseli byłą premier skazano z przyczyn politycznych.

Również szef czeskiego rządu Jirzi Rusnok deklarował wsparcie swojego kraju dla energetyki jądrowej. Wskazywał, że każdy kraj ma prawo do decyzji w tej kwestii.

(PAP)

Szwajcaria >> Naukowcy potwierdzają wyniki badań

Arafat mógł zostać otruty

Przywódca Palestyńczyków Jaser Arafat mógł zostać otruty radioaktywnym polonem 210. Szwajcarscy naukowcy opublikowali w piśmie „Lancet" wyniki analiz, m.in. ubrań Arafata, które wykazały podwyższoną zawartość radioaktywnej substancji.

Naukowcy z Instytutu Radiofizyki (IRA) w Lozannie przeprowadzili analizy śladów „płynów organicznych" zabranych z ubrań, które zmarły dziewięć lat temu Arafat nosił przed śmiercią oraz jego rzeczy osobistych.

Ci sami specjaliści opublikowali już w lipcu 2012 r. podobną opinię, którą przytoczyła telewizja Al-Dżazira. W rezultacie prezydent Autonomii Palestyńskiej Mahmud Abbas wyraził zgodę na ekshumację szczątków Arafata, by naukowcy mogli je przebadać. Za ekshumacją opowiedziała się też wdowa po Arafacie, Suha, która bezpośrednio po śmierci męża nie zażądała autopsji. Jednak – jak uznała – zakłócenie spokoju zmarłego, zakazane w islamie, było w tym przypadku prawdopodobnie uzasadnione, gdyż chodzi o wyjaśnienie zbrodni.

Arafat nie miał przed śmiercią objawów, które towarzyszą zazwyczaj zatruciu polonem, jak np. utrata włosów. Jednak szwajcarscy naukowcy uznają, że inne symptomy, jak „mdłości, wymioty, zmęczenie, biegunka i anoreksja, niewydolność wątroby i nerek mogą sugerować zatrucie substancją radioaktywną".

– W tym raporcie nie ma niczego nowego w stosunku do tego, co już powiedziano w roku 2012" i o czym już donosiły media – skomentowała jednak rzeczniczka szpitala uniwersyteckiego w Lozannie, któremu podlega Instytut Radiofizyki, Beatrice Schaad. – Nadal nie sposób wyciągnąć z tego wniosku, że (Arafat) został otruty – podkreśliła Schaad. **(PAP)**

Szwecja >> Nobel z ekonomii przyznany

Wiedzą wiele o cenach akcji

Profesorowie Eugene F. Fama, Lars Peter Hansen i Robert J. Shiller zostali laureatami nagrody Nobla z dziedziny ekonomii za badania i analizy nad wycenami aktywów – ogłoszono wczoraj poniedziałek.

Eugene F. Fama i Lars Peter Hansen są profesorami Uniwersytetu Chicagowskiego, a Robert J. Shiller jest profesorem Yale. .

Jak podkreśliła wczoraj w uzasadnieniu werdyktu Królewska Szwedzka Akademia Nauk, o ile nie ma sposobu dokładnego przewidzenia cen akcji czy obligacji za kilka dni czy tygodni, to dzięki gruntownym badaniom laureatów okazało się, że daje się dość dokładnie przewidzieć szerokie pasmo cen w dłuższych okresach, rzędu trzech-pięciu lat. Laureaci stworzyli podwaliny dzisiejszego rozumienia wyceny aktywów, oparte z jednej strony na zmianach ryzyka i podejścia do niego, z drugiej strony na behawioralnych uprzedzeniach i znanych niedoskonałościach rynku – podsumowała Akademia.

Laureaci podzielą między sobą 8 mln szwedzkich koron nagrody (ponad 3,7 mln zł). Po raz szósty nagroda Nobla w dziedzinie ekonomii została przyznana wspólnie trzem osobom.

(PAP)

Syria >>

Zamach na targu

Co najmniej 20 osób zginęło, a kilkadziesiąt zostało rannych w eksplozji samochodu pułapki w poniedziałek w prowincji Idlib w płn.-zach. Syrii – poinformowało opozycyjne Syryjskie Obserwatorium Praw Człowieka.

Do zamachu doszło w niewielkim mieście Darkusz, będącym pod kontrolą rebeliantów. Samochód eksplodował na targowisku.

Wśród ofiar śmiertelnych zidentyfikowano do tej pory dziecko i 11 mężczyzn. Ciała pozostałych ośmiu osób są zwęglone.

(PAP)

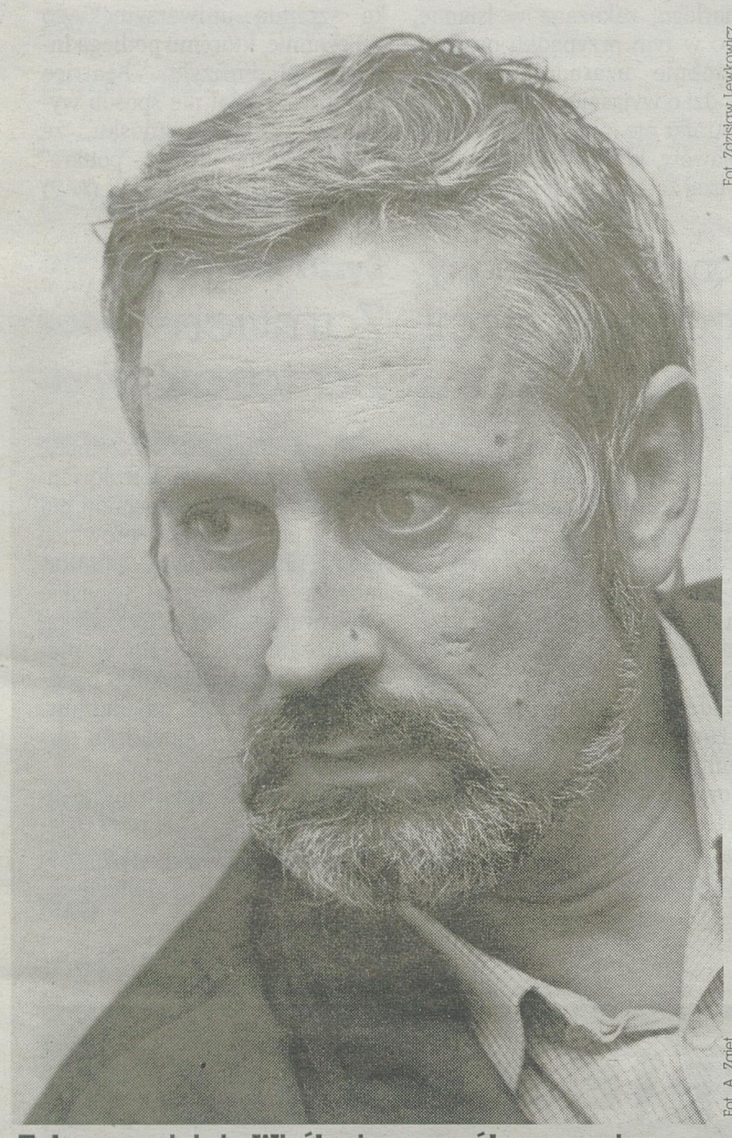
promocja



Organizatorzy: kurier Poranny, Gazeta Współczesna, .adm's agencja reklamowa
Patroni medialni: teraz białystok, Poranny.pl, Współczesna.pl, TICKETPRO www.ticketpro.pl, strefa imprez.pl

Ludzie >> Żegnamy wybitnego dziennikarza, twórcę białostockiej szkoły reportażu

To był prawdziwy majster słowa



Fot. A. Zgiet

Tak zapamiętają Wieśka jego współpracownicy z początku lat 80. ubiegłego wieku



Fot. Zdzisław Lewkowicz

To zdjęcie zrobiono w 2007 roku. Janicki pomimo upływu lat nigdy nie tracił humoru i ciepłego usposobienia. To dzięki tym cechom zyskał szacunek i uznanie pokoleń dziennikarzy.

W niedzielę zmarł Wiesiek Janicki, legenda białostockiego dziennikarstwa radiowego i prasowego. Miał 78 lat.

Andrzej Zdanowicz
azdanowicz@wspolczesna.pl

Gdy w 1993 roku trafiłem do „Gazety Współczesnej", miałem przyjemność pracowania z Wieśkiem – mówi Konrad Kruszewski, redaktor naczelny „Gazety Współczesnej". – Już wówczas był on wielkim autorytetem. W odróżnieniu od wielu innych doświadczonych dziennikarzy nie traktował nas – młodych – jak barbarzyńców. Nie dawał po sobie poznać, że jest lepszy i ma większą wiedzę. Pamiętam, że nawet raz zabrał mnie ze sobą na ryby. Wędkowaliśmy na lodzie.

To legenda dziennikarstwa

Janicki w „Gazecie Współczesnej" pracował aż do emerytury. Był wydawcą magazynu, oprócz tego pisał reportaże.

– Bardzo dobre reportaże – wspomina Kruszewski. – Jak pamiętam, w redakcji był on taką samodzielną jednostką, nikt mu nic nie nakazywał. Był tak dobrym dziennikarzem, że sam wybierał sobie tematy.

Janicki był wzorem do naśladowania dla wielu pokoleń dziennikarzy radiowych i prasowych. A przy tym ciepłym i serdecznym przyjacielem.

– Trafiłem do Radia Białystok w latach 70. – wspomina Tomasz Piotrowski, współpracownik Janickiego. – Już wówczas Wiesiek był legendą. Z dumą mogę powiedzieć, że to od niego uczyłem się dziennikarstwa. Miał niesamowite wyczucie rozmówcy. Potrafił prowadzić rozmowę na odpowiednim poziomie zarówno z profesorem, jak i przysłowiowym chłopem na roli. Do każdego podchodził z szacunkiem i pokorą. Przede wszystkim był jednak artystą i prawdziwym majstrem słowa. Umiał bawić się dźwiękiem oraz pisać pod dźwięk i obraz. To bardzo rzadka umiejętność.

To właśnie dusza artysty skierowała tory jego życia na dziennikarstwo.

Wiesław Janicki urodził się w maju 1935 roku we wsi Lipówka. Początkowo studiował chemię na Uniwersytecie Łódzkim. Został wyrzucony za to, że nie zgodził się na udział w jesiennych wykopkach ziemniaków. Ostatecznie skończył w Łodzi farmację. Po studiach nawet przez parę lat pracował w tym zawodzie. Jednak górę wzięła artystyczna natura.

Zaczął od pisania krótkich opowiadań, później na stałe związał się z mediami. Na początek z prasą. Wspomina to w rozmowie ze swym wyimaginowanym bohaterem Cześkiem Tarasewiczem. Opublikowaliśmy ją we wrześniu 2011 roku z okazji 60-lecia „Gazety Współczesnej".

Oto fragment tej rozmowy: „Gazeta jest moją w stopniu raczej niewielkim. Wiele lat z nią najpierw flirtowałem i dopiero znacznie później połączyłem na stałe, do emerytury. A zaczęło się to od współpracy z moim przyjacielem, Leszkiem Tarasewiczem. Ten już nieżyjący dziś, niestety, świetny sportowiec, działacz sportowy, redaktor i r ówny kumpel wyszukiwał mi pomysły na krótkie felietony, których cykl nazwałem Rozmyślania na Trybunie. Krótko mówiąc, on znajdował problem a ja ubierałem go w stosowne słowa."

Zanim trafił do „Gazety Współczesnej", Janicki pisał m.in. w „Kurierze Podlaskim" i łomżyńskich „Kontaktach". Później, jak pisze, pociągało go mówione słowo i dlatego pióro zamienił na mikrofon.

Jest twórcą białostockiej szkoły reportażu

– Niewiele osób dziś pamięta, że Wiesiek tworzył pierwsze materiały filmowe z naszego regionu – wspomina Piotrowski jego radiowy kolega. – Tworzył on Telewizyjny Kurier Białostocki. Wówczas w naszym województwie nie było jeszcze oddziału telewizji, więc program ten emitował ośrodek telewizyjno-radiowy w Warszawie. To były bardzo dobre materiały, szczególnie biorąc pod uwagę ówczesne uwarunkowania techniczne i polityczne.

Miał wiele ciekawych pomysłów. Wraz z Andrzejem Bartoszem byli twórcami radiowego Teatru Naturalnego, który stał się przebojem Radia Białystok i radiowej „Trójki".

– Z czasem dla wybitnych dziennikarzy reportaż staje się za ciasny – mówi Piotrowski. – Tak było w przypadku Wieśka. Zaczął on więc tworzyć słuchowiska radiowe w formie reportaży. Były one tak realistyczne, że nawet doświadczeni dziennikarze dawali się nabrać.

W słuchowiskach tych brali udział zwykli mieszkańcy Goniądza i Osowca. Janicki przedstawiał im scenariusz, a oni go odgrywali. Bardzo wiarygodnie odgrywali. Z czasem mieszkańcy tych miejscowości zaczęli się specjalizować w poszczególnych rolach. Jeden był księdzem drugi nauczycielem, trzeci działaczem partyjnym...

– Janicki wielokrotnie twierdził, że ludzie z dolin rzek są śpiewni – wspomina Piotrowski.– Jako pierwszy próbował wprowadzić białostocką gwarę do radia. Za to niejednokrotnie ściągał gromy na swoją głowę. Oskarżano go o wypaczanie języka polskiego, a przecież nasza gwara niczym nie ustępuje gwarze góralskiej czy śląskiej.

Z czasem jego słuchowiska i reportaże gazetowe przeszły do historii, a Janicki został określony twórcą białostockiej szkoły reportażu. W uznaniu zasług został nagrodzony prestiżowym Złotym Mikrofonem.

. – Też robiłem tego typu reportaże, oczywiście przy wsparciu Wieśka – mówi Piotrowski. – Wspólnie zrobiliśmy kompilację różnych nagrań i stworzyliśmy słuchowisko o bełkocie zatytułowane „Uchwalić uchwałę".

Janicki wraz z Andrzejem Bartoszem stworzyli także scenariusz filmu „Smażalnia story". Najbardziej znanym dokonaniem Wiesława jest jednak saga radiowa „Na Młynowej". Powstało aż 612 odcinków tego słuchowiska.

– Oprócz „Na Młynowej" znane słuchowiska to „Matysiakowie" i „W Jezioranach", ale one były poważne, a „Na Młynowej" nie brakowało humoru. – mówi Piotrowski. – Później próbowali nas naśladować radiowcy z innych stron kraju, ale nikomu nie udało się zdobyć serc słuchaczy.

Opowieści o tym, co słychać u pana Cześka, chłonęły całe pokolenia.

– Przez wiele lat czytelnicy piątkowego magazynu „Gazety Współczesnej" rozpoczynali jego lekturę od ostatniej strony – wspomina Dariusz Klimaszewski, wydawca „Gazety Współczesnej", i wieloletni współpracownik Janickiego. – Na niej ukazywały się niepowtarzalne rozmowy z Cześkiem Tarasewiczem, pisane językiem charakterystycznym dla białostoczan z dziada pradziada.

Janicki był także autorem szopek noworocznych – satyrycznych tekstów i komentarzy, które były sztandarowa publikacją w noworocznej „Gazecie Współczesnej". Szopki emitowało także radio Białystok.

„Rozbawienie czytelnika jest tak samo ważne, jak informowanie go o faktach czy zdarzeniach... Nawiasem mówiąc, w każdym żarcie zawsze tkwi choć cząstka prawdy" – pisał Janicki w rozmowie z Cześkiem.

Przygodę z radiową Młynową Janicki zakończył w 2006 roku. Gazetowe rozmowy z Cześkiem Tarasewiczem prowadził, do kiedy dał radę. W „Gazecie Współczesnej" ukazywały się jeszcze wiosną tego roku. Później Janicki, z powodów zdrowotnych, przestał je publikować.

Niedawno miał wylew, po którym już się nie otrząsnął. Jego śmierć dotknęła całe środowisko dziennikarskie.

Ostatnia droga

Wystawienie zwłok Wiesława Janickiego nastąpi w środę o godz. 17 w domu pogrzebowym przy ul. Wojskowej (odchodzi ona od ul. MC Skłodowskiej) w Białymstoku. Wyprowadzenie rozpocznie się o godz. 12.30 w czwartek. Ceremonia pogrzebowa odbędzie się ok. godz. 13 na białostockim cmentarzu miejskim przy ul. Wysockiego.

mecenas wiedzy

Czekamy na Wasze recenzje

Podobnie jak w poprzednim roku, nagrodzimy uczniów, którzy podzielą się swoimi wrażeniami po lekturze. Na naszych łamach będziemy publikować najlepsze nadesłane teksty.

Zasady uczestnictwa:

- W akcji mogą wziąć udział wszyscy uczniowie szkół podstawowych, gimnazjalnych oraz ponadgimnazjalnych z województwa podlaskiego;
- Zadanie jest proste: wystarczy napisać, a następnie przesłać recenzję ulubionej książki. Tekst z polskimi znakami powinien mieć długość maksymalnie jednej strony maszynopisu;
- Recenzje należy przesłać mailem na adres: wiem@mediaregionalne.pl. W tytule wiadomości należy wpisać hasło „Czytam, bo lubię". Każda recenzja musi być opatrzona imieniem i nazwiskiem autora oraz nazwą i adresem szkoły.

Wyróżnienia:

- Każdy uczeń, który prześle do nas recenzję otrzyma upominek;
- Biblioteki szkolne, które wezmą udział w naszej akcji otrzymają książki do szkolnego księgozbioru.

Zachęcamy także szkoły do dzielenia się dobrymi i sprawdzonymi praktykami promujących czytelnictwo. Materiały można wysyłać na adres wiem@mediaregionalne.pl.

Mecenasi Wiedzy >> W Zespole Szkół w Sobolewie

Lody Bonano i hologram

Multi Ice jest firmą, której produkt dzieci znają pewnie dosyć dobrze: to Lody Bonano, nagrodzone we wrześniu tytułem Polish Product Firma Roku 2013.

Maryla Pawlak-Żalikowska
redakcja@wspolczesna.pl

Właściciel przedsiębiorstwa, Radosław Charubin w poprzedniej edycji naszej akcji pomagał szkole w Sobolewie. I teraz też jest z nami.

– Jak mam okazję uczestniczyć w takich akcjach, to staram się zawsze pomagać ludziom, jakich znam – odpowiada Radosław Charubin na pytanie, dlaczego po raz drugi włączył się w naszą kampanie „Czytam, więc wiem". – W sens tej akcji wierzę. Szkołę znam, bo uczą się tam mojej dzieci, więc wiem, że pomoc zostanie dobrze wykorzystana. A w końcu i te pieniądze zainwestowane w prenumeratę nie są wielkimi kwotami.

Multi Ice ufundowała Zespołowi Szkół w Sobolewie prenumeratę naszych wydawnictw związanych z kampanią „Czytam, więc wiem" na całe dziesięć miesięcy roku szkolnego.

Przypomnijmy, że akcja ma na celu promowanie wśród młodzieży szkolnej czytania – zdobywania wiedzy i poszerzania swoich horyzontów przy użyciu wszelkich źródeł informacji. Czerpanych nie tylko z chaosu internetowego, ale także z książek czy gazet. Stawiamy na budowanie tą drogą społeczeństwa wiedzy, otwartego na nowoczesność i innowacje.

– To pogląd, który jest mi bardzo bliski – podkreśla Radosław Charubin. – Bardzo lubię korzystać z nowinek technologicznych. W tym tygodniu będziemy brali udział w targach franczyzowych w Warszawie i naszą ofertę będzie prezentowała hologramowa hostessa, stworzona przez białostoczanina Karola Skoczka z firmy Visualpromo.

– Hostessa będzie ubrana w barwy Lodów Bonano – dodaje pan Radosław. – Zapromujemy tak i nasz produkt, i świetny, innowacyjny pomysł młodego białostockiego przedsiębiorcy.

Multi Ice zamknęła już lodziarski sezon – będą otwarte tylko jej punkty z lodami np. w galeriach handlowych. Firma zrealizowała swoje założenia na ten rok. Głównym było zwiększenie liczby lokali działających pod szyldem Lody Bonano do okrągłej setki.

I to się udało: popularna marka wzbogaciła ofertę gastronomiczną kolejnych miast i urosła o 48 nowych placówek w najbardziej reprezentacyjnych punktach dużych i średnich miast Polski. Wiele z nowych lokalizacji to kolejne punkty otwierane przez dotychczasowych partnerów sieci. Sukces pierwszych lodziarni zachęcił ich do kolejnych otwarć. Rekordzista prowadzi 12 lodziarni!

– Nowi franczyzobiorcy coraz odważniej sięgają po naszą ofertę współpracy i często otwierają kilka nowych placówek równocześnie, a nie po jednej, jak było do tej pory – mówi Anna Kiryluk menedżer ds. rozwoju sieci.

– Decyzja o uruchomieniu lodziarni w systemie franczyzowym to szansa na bezpieczny start i intensywny rozwój. Łatwiej działać według sprawdzonych standardów i w towarzystwie znanego logo, niż budować własne know-how od zera – dodaje Radosław Charubin, założyciel sieci.

Plan firmy na 2014 rok obejmuje już nie tylko uruchamianie nowych placówek w kraju, ale też ekspansję za granicę.

– Rynek polski to za mało – mówi Anna Kiryluk. – Chcemy, aby konsumenci zagraniczni także poznali i docenili jakość polskich smakołyków. Prowadzone są już rozmowy z kontrahentami z Wielkiej Brytanii, Niemiec i hiszpańskiej Teneryfy.

We wrześniu br. Multi Ice została po raz kolejny uhonorowana godłem Polish Product Firma Roku. Jest to wyróżnienie przyznawane firmom za ich osiągnięcia i wyznaczanie nowych standardów w wyspecjalizowanym rynku, na którym funkcjonują. Laureaci są wyłaniani z uwzględnieniem takich kryteriów, jak dotychczasowy dorobek, pozycja rynkowa, wkład w rozwój rynku branżowego, oraz uzyskane wyróżnienia.

Pomóż szkole, zostań Mecenasem Wiedzy. Zapraszamy!

Mecenas Wiedzy – taki tytuł przyznajemy podczas naszej kampanii „Czytam, więc wiem" przedsiębiorcom i firmom, które ułatwiają szkołom z regionu dostęp do informacji poprzez wykupienie im prenumeraty naszych wydawnictw związanych z tą akcją. W październiku jest ich z nami blisko 300. Ich pełną listę publikujemy w wydaniach magazynowych. Mecenasom Wiedzy poświęcamy także szersze informacje. Pytamy, co u nich słychać. Jak wiedza, jaką zdobyli w życiu, procentuje w ich karierach zawodowych. I to też jeszcze nie wszystko, co zyskuje Mecenas. Nazwę firmy wymieniamy też na łamach ukazującego się we wtorki tygodnika „Wiem. Tygodnik Nauka Polska Świat" oraz na stronach internetowych kampanii – www.wspolczesna.pl/wiem i www.poranny.pl/wiem w okresie, na jaki przedsiębiorca decyduje się być Mecenasem.

Dla przedsiębiorców, którzy pomagają szkołom, mamy też kupony rabatowe na ogłoszenia drobne i modułowe, zlecane w „Gazecie Współczesnej", „Kurierze Porannym" oraz w „Teraz Białystok" (przy zakupie zestawów prenumeraty na kwotę min. 220 zł brutto). Zapraszamy do kontaktu: **akcja.spoleczna@czytamwiecwiem.pl** lub telefonicznie: **85 748 95 75** (peż)

promocja



Dołącz do nas! Zostań Mecenasem Wiedzy!

czytam więc wiem II edycja kampanii
ORGANIZATORZY: Współczesna, Kurier Poranny
PARTNER MERYTORYCZNY:
PATRONI HONOROWI:
PATRONI MEDIALNI: pap, TVP Białystok, Polskie Radio Białystok

Sprawny umysł >>

Mózg potrzebuje paliwa

Żywienie

Lepszy nastrój po jedzeniu

Czy jedzenie może poprawić samopoczucie? Niektóre produkty są uznawane za skuteczniej poprawiające nastrój od innych. Kilka przykładów składników diety korzystnie wpływających na samopoczucie:



Ewa Kurzńska
ewa.kurzynska@mediaregionalne.pl

Gdy w diecie ucznia brakuje ważnych składników mineralnych i witamin, szwankuje pamięć, kuleje koncentracja, a nauka nowych rzeczy przychodzi trudniej.

Dietetycy nie mają wątpliwości: ważne jest nie tylko to, co jemy, ale także to, kiedy, i w jakich ilościach.

– Śniadanie to najważniejszy posiłek dnia. Dostarcza niezbędnej energii do rozruszania ciała i umysłu – podkreśla Monika Lenart, dietetyk Naturhouse.

Śniadanie na dzień dobry

Jeżeli zaczynamy dzień od wyjścia z domu na czczo, to nasz metabolizm zwalnia. Wolniejsza przemiana materii sprzyja magazynowaniu energii dostarczonej z późniejszymi posiłkami. W efekcie łatwiej tyjemy.

– W przypadku uczniów prawidłowe śniadanie może wyglądać tak: szklanka kakao lub mleka, do tego dwie kromki chleba razowego z wędliną, serkiem i warzywami oraz owoc. Taki posiłek będzie świetnym paliwem napędowym dla ciała i umysłu – zapewnia dietetyk.

W diecie ucznia czy studenta nie może zabraknąć przede wszystkim witamin: A (jest w marchewce, szpinaku, sałacie, fasolce, śliwkach), C (znajdziemy ją w kapuście i ogórkach kiszonych, brokułach, jabłkach, grejpfrutach), E (obecnej w szpinaku, szczawiu, kapuście pekińskiej).

– Należy zadbać również, by nie doszło do niedoboru pierwiastków takich jak: cynk, miedź, selen, kobalt, mangan, które występują w produktach nabiałowych, a więc niezbędnych do budowy kości – mówi Monika Lenart.

Mięso dobrym źródłem białka

Niezbędnym składnikiem diety jest również mięso - podstawowe źródło białka zwierzęcego o wysokiej wartości odżywczej. Zawiera ono także bardzo duże ilości łatwo przyswajalnego żelaza, jak również miedzi i cynku, jest ponadto źródłem witamin: B, A, D, K.

– Warto wybierać chude gatunki, czyli wołowinę, drób, cielęcinę – zaznacza nasz ekspert. – Nie można także zapomnieć o cennych właściwościach ryb, które w diecie ucznia także powinny się pojawiać, gdyż są źródłem białka o najwyższej wartości odżywczej. Poza tym ryby morskie są bogate w bezcenny jod, kwasy omega 3, jak i wapń.

Batonik jak posiłek. Tyle że niezdrowy

Tak uwielbiane przez dzieci słodycze podnoszą szybko poziom cukru we krwi, zaspakajając tym samym uczucie głodu. Poziom glukozy jednak szybko spada, a spożyty produkt odkłada się w postaci tkanki tłuszczowej.

– Jeden batonik ma zwykle tyle kalorii, co cały posiłek, ale zawiera niezbyt zdrowe składniki: cukry proste, tłuszcz, spulchniacze, barwniki, emulgatory – wymienia Monika Lenart.

Do niezalecanych przekąsek należą popularne chipsy, które w swoim składzie mają niezdrowe tłuszcze trans oraz sól, która obciąża nerki.

– Zawierają także akrylamidy - związki rakotwórcze – przestrzega Lenart.

Z codziennego jadłospisu warto wyrzucić kolorowe, słodzone napoje. Dla przykładu: w puszce napoju typu cola jest ok. siedmiu łyżeczek cukru!

Co na przekąskę?

Do zdrowych i zalecanych przekąsek zaliczają się owoce, bogate w witaminy i minerały. Co ważne, warto sięgać nie tylko po te świeże, ale i suszone. Suszone plasterki jabłek to doskonała alternatywa dla chipsów ziemniaczanych. Z kolei suszone morele z powodzeniem mogą udawać... żelki.

Godne polecenia są także orzechy, które są bogatym źródłem m.in. magnezu. To pierwiastek działający ochronnie na układ nerwowy i usprawniający pracę mózgu.

Rozmowa >> z Elżbietą Grucą-Bielendą, psychologiem

Jest czas pracy i czas wypoczynku

▲ Kiedy jest najlepszy czas na odrabianie przez ucznia zadania domowego?

– Bez wątpienia, nie należy oczekiwać, by dziecko siadało do zadań tuż po powrocie ze szkoły. Młodemu człowiekowi potrzeba czasu na odpoczynek, zabawę. Biorąc pod uwagę naturalną aktywność mózgu, najlepszy czas na pracę intelektualną przypada mniej więcej na godziny pomiędzy 10 a 13 oraz pomiędzy 16 a 18. Oczywiście, nie zawsze uda się tak zorganizować dzień, by nasza pociecha punkt szesnasta usiadła przy biurku.

▲ Warto ustalić stałe godziny pracy w domu czy lepiej pozwolić, by uczeń siadał do nauki wtedy, gdy ma na to ochotę?

– Zdecydowanie warto ustalić stałe godziny pracy. Dziecko wejdzie wtedy w naturalny rytm dnia i odrabianie zadań będzie dla niego czymś oczywistym, a nie przykrym obowiązkiem, który przerywa zabawę. Pamiętajmy jednak, że młodsze dzieci nie znają dobrze zegarka. Warto wówczas umówić się, że lekcje odrabiamy np. po podwieczorku.

▲ Szkoła, zadania domowe i jeszcze zajęcia dodatkowe. Niekiedy dzieci spędzają czas na nauce od rana do wieczora. Czy słusznie?

– Zdecydowanie, nie. Rzecz jasna, warto zadbać, by dziecko miało możliwość rozwijać swoje talenty. Jednak nadmiar zadań na dłuższą metę będzie dla dziecka męczący i stresujący. Pamiętajmy, że dziecko potrzebuje po prostu czasu na zabawę.

▲ Basen, angielski, tenis, plastyka. Ile zatem zajęć można uczniowi zaplanować?

– Nie ma jednej recepty dla każdego. To sprawa bardzo indywidualna, zależna od wieku ucznia, jego charakteru, zainteresowań. Na pewno jeżeli dziecko zdecydowanie nie chce grać na fortepianie, to zmuszanie go do takich lekcji nie jest dobrym pomysłem. Zapewniam, że warto pozwolić dziecku, by samo się wypowiedziało, czego chce się uczyć dodatkowo. I nie miejmy młodemu człowiekowi za złe, że po kilku miesiącach nauki jazdy konnej stwierdzi, że to jednak nie jego bajka. Okres dorastania to przecież czas poszukiwań. I nie każda próba będzie trafiona.

▲ Mózg potrzebuje świeżego powietrza, by dobrze pracował?

– Co do tego nie ma najmniejszych wątpliwości. Zabawa na podwórku, gra z kolegami w piłkę czy nawet zwykły berek też mają walory edukacyjne i ogólnorozwojowe. W trakcie takich prostych czynności dziecko uczy się przecież współpracować w grupie, poprawia się jego koordynacja ruchowa, wzmacniają mięśnie i układ kostny. Korzyści można by je jeszcze długo wymieniać.

Rozmawiała Ewa Murzyńska

To jest ważne >>

Sen pomaga w nauce

Marzenia senne pomagają zapamiętywać informacje, z którymi dziecko zetknęło się w ciągu dnia.

Zapotrzebowanie na sen jest indywidualną cechą każdego z nas. Najdłużej śpią noworodki i małe dzieci, najmniej – seniorzy. Generalnie uznaje się, że dzieci w wieku szkolnym powinny przesypiać nie mniej niż 8 godzin na dobę. Niebezpieczne są zwłaszcza długotrwałe niedobory snu, gdyż powodują zaburzenia nastroju: drażliwość, nerwowość, uczucie napięcia i przygnębienie.

Możemy wiele zrobić, by pomóc naszym pociechom dobrze się wyspać. Na początek warto przestrzegać stałych pór zarówno kładzenia się spać, jak i wstawania z łóżka. Warto tego pilnować niezależnie od dnia tygodnia. Także w weekendy.

Wieczorem i późnym popołudniem dzieci powinny unikać dużego wysiłku fizycznego oraz mocnej czarnej herbaty, która ma działanie pobudzające.

Lekką kolację należy zjeść nie później niż 2 godziny przed pójściem do sypialni. I – co ważne, do łóżka należy kłaść się wówczas, gdy dziecko czuje senność. Próba zaśnięcia „na siłę" skończy się leżeniem w łóżku. **(ewa)**

reklama



Zanim pożyczysz na mieszkanie

FINANSE Kredyt hipoteczny to zobowiązanie na lata. Jego wybór nie jest więc łatwy. Podpowiadamy, czym się kierować rozpatrując oferty.



Fot. DigiTouch

Szczegółowo przeczytaj treść bankowej umowy. Jeśli masz choćby najmniejsze wątpliwości, poproś o ich wyjaśnienie

Wiele osób, które chcą zaciągnąć kredyt hipoteczny na kupno mieszkania kieruje się wyłącznie niskim oprocentowaniem albo wybiera bank, który przyzna im najwyższą zdolność kredytową. Istnieje jednak wiele czynników, na które radzimy zwrócić uwagę. Warto to zrobić, bo w przyszłości znacznie ułatwią regularną spłatę rat.

OPROCENTOWANIE TO PODSTAWA

Podstawowym parametrem, na który powinniśmy zwrócić uwagę zaciągając kredyt mieszkaniowy, jest jego oprocentowanie. Bo to między innymi od niego zależy całkowity koszt zobowiązania. - Kredyty są najczęściej oprocentowane według zmiennej stopy procentowej, na którą składa się stała marża banku oraz stopa referencyjna, na przykład WIBOR, zmieniająca się w okresie spłaty kredytu - tłumaczy Aleksandra Łukasiewicz, ekspertka firmy Expander.

PAMIĘTAJ O PROWIZJI

Niemniej istotna jest również prowizja naliczana przez instytucję finansową za udzielenie kredytu. - To jednorazowa opłata. Jej wysokość zależy od wnioskowanej kwoty zobowiązania i waha się w granicach od 0 do 3 procent. Niekiedy banki uzależniają wysokość pobieranej prowizji od wysokości marży - wyjaśnia ekspertka.

Na niższą prowizję banku mogą liczyć między innymi klienci decydujący się na inne produkty, na przykład ubezpieczenia oraz osoby przenoszące swój kredyt z innej instytucji. Podejmując decyzję o zakupie ubezpieczenia, warto jednak porównać jego cenę i obniżkę prowizji! Przy bardzo wysokiej kwocie kredytu jej wysokość może wynieść nawet kilka tysięcy złotych. Warto więc zadbać o to, by opłata była jak najniższa.

UBEZPIECZENIE NISKIEGO WKŁADU WŁASNEGO

W przypadku zaciągania kredytu z niskim wkładem własnym będziemy musieli zapłacić za specjalne ubezpieczenie. Zwykle jego koszt to około 3,5 procent od kwoty, której brakuje klientowi do uzyskania wymaganego przez bank wkładu własnego (z reguły 20 procent wartości nieruchomości). Polisa jest na trzy lub pięć lat. Jeśli po jej zakończeniu kwota zadłużenia nadal przekraczać będzie określony przez bank próg wartości nieruchomości, ponownie trzeba będzie zapłacić za ubezpieczenie.

WAKACJE KREDYTOWE I WCZEŚNIEJSZA SPŁATA

Często niedocenianym elementem umowy z bankiem jest także możliwość skorzystania z wakacji kredytowych. - Należy pamiętać, że tak duże zobowiązanie często spłaca się przez wiele lat - podkreśla A. Łukasiewicz. - Trudno jest przewidzieć, w jakiej sytuacji znajdziemy się w przyszłości.

W przypadku nieoczekiwanych wydarzeń istotna może się okazać możliwość odroczenia spłaty kapitałowej części raty. Z kolei jeżeli planujemy spłacić kredyt we wcześniejszym terminie, warto zwrócić uwagę, jaka będzie opłata pobierana za skorzystanie z takiej możliwości. W przypadku deklaracji banku o braku wspomnianej opłaty należy się upewnić, że potwierdza ją odpowiedni zapis w umowie! Zdarza się bowiem, że uzależniana jest od aktualnej tabeli opłat, która może ulegać zmianom. Z tego powodu koniecznie trzeba szczegółowo zapoznać się z podpisywaną umową.

Opłata za wcześniejszą spłatę jest również istotna wobec wieloletniego okresu rozłożenia rat kredytu hipotecznego. Po pewnym czasie w aktualnych ofertach banków mogą pojawić się bowiem znacznie atrakcyjniejsze propozycje. Warto wtedy spróbować renegocjować warunki z bankiem bądź przenieść kredyt do innego, który zaproponuje nam korzystniejszą ofertę. Wysoka prowizja za wcześniejszą spłatę znacznie utrudni jednak skorzystanie z usług innej instytucji finansowej czy ewentualne negocjacje.

ILE MUSIMY ODDAĆ

Zanim podejmiemy decyzji o zaciągnięciu kredytu bankowego, koniecznie policzmy wszystkie koszty związane z jego obsługą. I nie chodzi tutaj tylko o prowizję czy oprocentowanie danego zobowiązania, ale także o opłaty, które na pierwszy rzut oka trudno dostrzec. O jakich kosztach mowa i na co przyszły kredytobiorca powinien zwrócić szczególną uwagę? Podpowiada Jacek Kasperczyk z comperia.pl

- Opłata za rozpatrzenie wniosku - jest pobierana tylko za to, że bank przyjmie do rozpatrzenia złożony przez klienta wniosek kredytowy. Nalicza się ją nawet w przypadku odmowy udzielenia pożyczki. Na szczęście tego typu koszty częściej można spotkać w kredytach adresowanych do małych i średnich przedsiębiorstw oraz dużych firm. W przypadku osób fizycznych raczej nie bywa naliczana.

- Ubezpieczenie kredytu - głównym zadaniem ubezpieczeń dołączanych do kredytów jest ochrona zarówno klienta, jak i banku, w przypadku gdyby ten pierwszy nie był w stanie regulować swojego zobowiązania w terminie. Polisy dołączane do kredytu gwarantują jego spłatę w przypadku poważnej choroby kredytobiorcy, jego czasowej lub całkowitej niezdolności do pracy, a nawet śmierci. Trzeba być świadomym, że kwota wybranego przez klienta ubezpieczenia jest doliczana do raty kredytowej i tym samym wpływa na całkowite koszty pożyczki.

- Prowizja za wcześniejszą spłatę - jak już wiemy: jest to opłata pobierana za to, że klient chciałby przed terminem wymagalności spłacić część lub całość swojego zobowiązania. Sytuacja taka może się pojawić w chwili, gdy kredytobiorca otrzyma nagły zastrzyk gotówki. Wysokość takiej prowizji zazwyczaj wynosi kilka procent od wartości kwoty, która ulega wcześniejszemu spłaceniu. Dobrą wiadomością jest to, że bank z reguły pobiera ją jedynie w pierwszych latach spłacania kredytu.

- Koszty produktów dodatkowych - zupełnie inną kwestią, z reguły w ogóle nieuwzględnianą podczas zaciągania kredytów, są koszty niezwiązane bezpośrednio z pożyczkami. Czyli opłaty za wszelkie produkty dołączane do danych zobowiązań. Dobrym przykładem takiego produktu może być chociażby konto osobiste, za którego pomocą dokonywana będzie spłata zaciągniętego kredytu. Pomimo tego, że koszt prowadzenia takiego rachunku nie wpływa na koszty posiadanego zobowiązania, to jednak klient płaci za konto i tym samym obciąża swój domowy budżet.

WSZYSTKO ZNAJDZIESZ W UMOWIE

Wymienione powyżej przykłady opłat dołączanych do kredytów stanowią tylko część kosztów, jakie można spotkać przy zaciąganiu takich zobowiązań. Z punktu widzenia klienta ważne jest, aby przed podpisaniem ostatecznej umowy kredytowej dokładnie zapoznał się z jej treścią. Dzięki temu będzie miał pewność, że produkt, który wybrał w pełni spełnia jego oczekiwania.

OD 2014 ROKU BĘDĄ ZMIANY

Pamiętajmy, że Komisja Nadzoru Finansowego wprowadziła zmiany dotyczące zasad udzielania kredytów hipotecznych. Od początku przyszłego roku każda osoba chcąca sfinansować nieruchomość kredytem będzie musiała posiadać przynajmniej pięć procent wkładu własnego. Jeżeli nie mamy oszczędności, a zależy nam na kupnie nieruchomości, musimy się spieszyć z wyborem oferty. Pamiętajmy jednak, aby działając pod presją czasu, nie zapomnieć o wskazówkach ekspertów. **(oprac. kb)**

CZY ZAWIESZENIE SPŁATY SIĘ OPŁACA

Wakacje kredytowe (czyli czasowe zawieszenie spłaty) lub karencja, kiedy regularnie wpłacamy tylko kwotę odsetek, to kuszące rozwiązania i dostępne w większości banków. Jeśli zajdzie taka potrzeba, klient musi jedynie złożyć stosowny wniosek bez konieczności podawania przyczyny decyzji. Trzeba jednak pamiętać, że bank może nie wyrazić zgody na zawieszenie spłaty. Zazwyczaj możliwość tę mają tylko klienci, którzy nie zalegają ze spłatami, a ich umowa z bankiem trwa już jakiś czas.

Warto jednak korzystać z tych opcji dopiero w momencie nagłego pogorszenia się sytuacji finansowej kredytobiorcy, gdyż wiążą się one z kosztami. Zarówno wakacje kredytowe, jak i karencja w spłacie kapitału niewątpliwie pomagają w razie wyjątkowo trudnych sytuacjach życiowych. Należy jednak pamiętać, że pominięta kwota i tak, prędzej czy później, musi zostać spłacona.

Zazwyczaj korzystanie z tych usług wiąże się więc z wydłużeniem okresu kredytowania lub rozłożeniem zaległej kwoty na czas pozostały do końca spłaty zobowiązania, co oznacza wzrost wysokości następnych rat. W wypadku tych malejących nie sprawdzi się natomiast karencja w spłacie kapitału, gdyż przez długi okres znaczną cześć raty stanowią odsetki, które i tak trzeba płacić.

Do tego warto pamiętać, że po pierwsze, niektóre banki naliczają dodatkową opłatę za umożliwienie odroczenia spłaty. Po drugie, każda zwłoka w regulowaniu zobowiązania zawsze wiąże się z dodatkowymi odsetkami. Zatem wakacje kredytowe tylko pozornie są darmowe i warto, żebyśmy mieli tego świadomość podejmując decyzję.

30
lat wynosi najczęściej okres kredytowania

Czekając na dziecko

„In vitro. Czekając na dziecko" to pierwsza polska seria dokumentalna o in vitro. Bohaterami serii jest sześć par, którym kamery telewizyjne towarzyszą w tytułowym oczekiwaniu na dziecko. Ale nie tylko one, bo równie ważnymi postaciami są tu lekarze. – Nasz nowy program pokazuje nieugiętą walkę z niepłodnością, o której w niezwykle szczery sposób opowie kilka polskich par, dotkniętych tym problemem. Jestem przekonany, że nasi widzowie z zaciekawieniem będą śledzić ich zmagania i zgłębiać sekrety dotyczące różnych aspektów kontrowersyjnego tematu, jakim jest in vitro – mówi Richard Pembroke



FOT. DISCOVERY

z Discovery Networks.
Premiera: dziś, o godzinie 22.30 na antenie TLC.

Madonna miliarderką?

Z listy opublikowanej przez prestiżowy amerykański magazyn „Forbes" wynika, że Madonna może wkrótce stać się miliarderką. Obecny majątek diwy muzyki pop Madonny szacuje się na 500 mln dolarów, ale jak twierdzą ekonomiści pracujący dla magazynu, stan jej konta rośnie obecnie w najszybszym tempie. Jak ocenili, sama zeszłoroczna trasa koncertowa 55-letniej piosenkarki powinna przynieść dochód w wysokości 300 mln dol. Dodatkowo gwiazda zarabia na linii ubrań, ma też zyski z koncernu „Vita Coco", nieruchomości, dzieł sztuki, perfum i sieci salonów fitness. Madonna nie jest jedynie wokalistką i biznesmenką, próbuje swoich sił także jako aktorka, pisarka, producentka i reżyserka. **PAP LIFE**

Bardzo drogie mandaty



FOT. JACEK ŚWIERCZYŃSKI

Podwyżkę kar nawet o 1000 procent szykują bułgarscy parlamentarzyści za nieprzestrzeganie przepisów ruchu drogowego. Mieszkańcy oraz turyści będą musieli szczególnie uważać, aby nie przejeżdżać skrzyżowań na czerwonym świetle. Według bułgarskich mediów, mandat za to będzie wynosił 1000 lewów (ponad 2100 złotych – w Polsce przejazd na czerwonym świetle „wyceniony" jest w taryfikatorze maksymalnie na 500 złotych i sześć punktów karnych). **PAP LIFE**

Mam o czym mówić

„Moje podróże" to biografia z pozycji człowieka, który zagrał w kilkudziesięciu filmach, nagrał 18 płyt, wystąpił na kilkunastu festiwalach, zdobył nagrody, zwiedził pół świata – mówi Michał Bajor o swojej najnowszej płycie



FOT. PAP/LECH MUSZYŃSKI

MICHAŁ BAJOR

aktor, wokalista, absolwent warszawskiej szkoły teatralnej. Ma na sowim koncie kilkadziesiąt ról filmowych. Wiele lat pracował w Teatrze Ateneum w Warszawie, śpiewając m.in. piosenki Jacques'a Brela. Jego najnowszy krążek „Moje podróże" ukazał się 14 października

• „Moje podróże" to pogodne i nostalgiczne wspomnienia z pańskiego życia. Dlaczego akurat teraz zdecydował się pan na taką płytę?

– Po pięćdziesiątce jest na to najlepszy czas. Gdybym wydał taką płytę po trzydziestce, byłoby to śmieszne. „Moje podróże" to biografia z pozycji człowieka, który zagrał w kilkudziesięciu filmach, nagrał 18 płyt, wystąpił na kilkunastu festiwalach, zdobył nagrody, zwiedził pół świata. Myślę, że jest o czym mówić.

Na płycie opowiada pan o swoich podróżach m.in. do Paryża, Londynu czy USA. Dlaczego wybrał pan właśnie te konkretne miejsca?

– Większość z nich jest dla mnie bardzo ważna. Początkowo opisałem wiele sytuacji z mojego życia i zaniosłem to „opowiadanie" Wojciechowi Młynarskiemu. On wybrał kilkanaście i zrobił z tego piosenkową historię.

• Wiedział pan już na początku, jakie zdarzenia z pańskiego życia, koniecznie muszą znaleźć się na płycie?

– Nie mogło na niej zabraknąć opowieści o dzieciństwie, o znaku zodiaku (Bliźniak), o Teatrze Ateneum. Tych wspomnień było wiele. Zebranie tego, w tak wspaniałej formie, to zasługa mistrza Młynarskiego.

• Wojciech Młynarski jest autorem wszystkich tekstów na tej płycie. Dlaczego to właśnie jemu powierzył pan to zadanie?

– Znamy się już prawie 30 lat, więc myślę, że nie trzeba tego komentować. Cokolwiek spod jego pióra dostałem, zawsze było trafione. Nie mogę zapomnieć też o kompozycjach świetnych muzyków i pięknych aranżacjach Wojciecha Borkowskiego.

• To najbliższa panu płyta?

– Każda ostatnia płyta jest najważniejsza. Gdy nagrywaliśmy „Od Piaf do Garou", myślałem, że już do końca życia będę śpiewał tylko te piosenki. Mam jeszcze w zanadrzu kilka pomysłów na płyty, ale nic na siłę. Cieszę się, że każdy mój krążek jest platynowy. Cieszę się, że słuchacze kupują moje płyty, że sale oper, filharmonii i teatrów na koncertach wypełnione są po brzegi.

• Jakie ma pan relacje z widzami?

– Tylko pozytywne. Na mój koncert nie przychodzi widz przypadkowy, który dostał od kogoś wejściówkę. Przychodzą widzowie, którzy wydają na bilet swoje ciężko zarobione pieniądze. Są to ludzie, którzy raz na jakiś czas chcą posłuchać innej muzyki niż ta, którą się im na co dzień prezentuje w radiu czy w telewizji.

• Płytę dedykuje pan swoim rodzicom. Uważa pan, że jest to powrót do korzeni?

– Owszem. Dedykuję tę płytę rodzicom, ponieważ jest ku temu doskonała okazja, tym bardziej że cały czas jeszcze są. W „Moich podróżach" wracam świadomie do lekkiego vibrata. Myślę, że moja publiczność czekała na taką płytę. Inny widz mnie nie interesuje. Każdy może słuchać tego, czego chce. Skoro jest możliwość przełączenia na inny kanał, trzeba z tego korzystać.

DOMINIKA GWIT/PAP LIFE



FOT. SONY MUSIC POLAND

Okładka ujawniona

Dobra wiadomosc dla kilkunastu milionów nstoletnich fanek zespołu One Direction. Obecnie najpopularniejszy boysband na świecie własnie ujawnił okładkę płyty „Midnight Memories", która trafi do sprzedaży 26 listopada. Krążek w wersji podstawowej zawierać będzie 14 utworów. Edycję deluxe wzbogacono o dodatkowe 4 piosenki.

Tajemniczy ślub agentów

Agenci FBI z serialu „Z Archiwum X", Dana Scully i Fox Mulder przez lata tworzyli zgrany tandem, nigdy nie przekraczając granicy relacji zawodowej. Odtwórcy ról – Gillian Anderson i David Duchovny – są jednak zdania, że ich bohaterowie jednak się pobrali.
Ta informacja zaskoczyła wielbicieli kultowego serialu.
– Myślę, że wzięli ślub w ostatnim filmie kinowym – oświadczył Duchovny podczas jubileuszowego spotkania z fanami w Nowym Jorku, zorganizowanego w 20. rocznicę emisji pierwszej serii „Z Archiwum X".
Zdumiona była również Gillian Anderson, która zupełnie inaczej zapamiętała wydarzenia z filmu „Chcę wierzyć" z 2008 roku i dopytywała się: Naprawdę jesteśmy małżeństwem?
– Tak, odniosłem wrażenie, że tak! – odparł z uśmiechem Duchovny.
PAP LIFE

kartka z kalendarza 15 października

1940
premiera filmu „Dyktator" w reżyserii Charliego Chaplina

1979
premiera filmu „Aria dla atlety" w reżyserii Filipa Bajona

1981
z Fabryki Samochodów Małolitrażowych wyjechał milionowy fiat 126p

2004
premiera filmu „Wesele" w reżyserii Wojciecha Smarzowskiego

2003
Chiny – jako trzeci kraj w historii – wystrzeliły w kosmos misję załogową (Shenzhou 5)

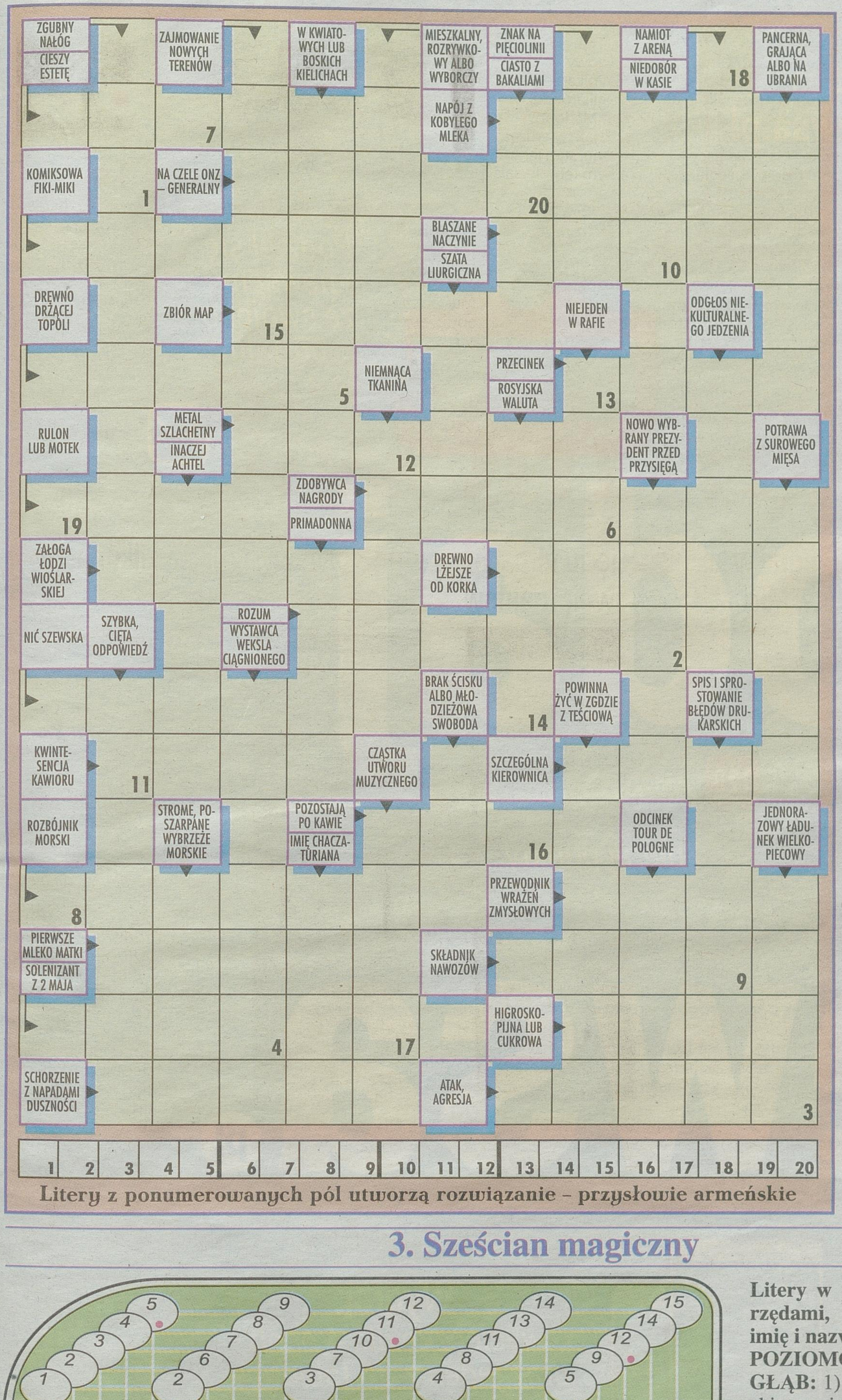
2005
w Emilcinie na Lubelszczyźnie odsłonięto jedyny w kraju pomnik UFO

2007
pierwszy egzemplarz największego samolotu pasażerskiego świata Airbus A380 rozpoczął regularne rejsy w barwach Singapore Airlines

4407
apartamentów liczy hotel Luxor Las Vegas położony przy ulicy Las Vegas Strip. Hotel w kształcie piramidy oddano do użytku 15 października 1993 roku

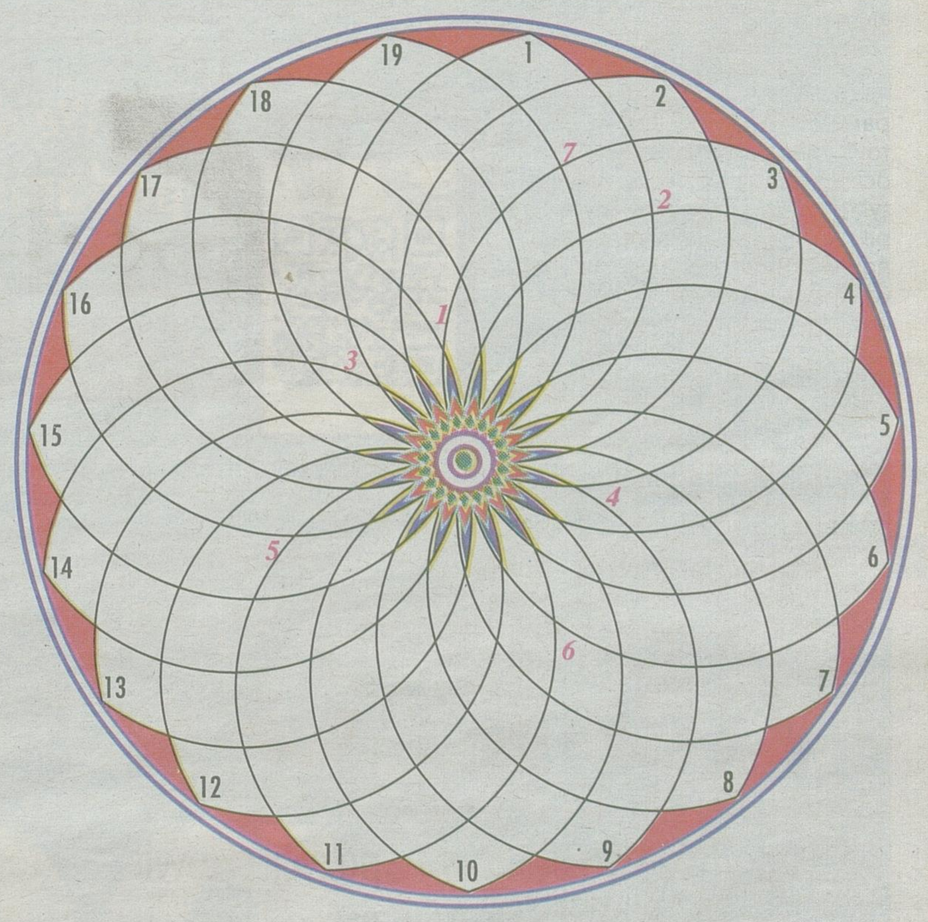
Autor zadań: HELLEŚ

1. Krzyżówka panoramiczna



Litery z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie – przysłowie armeńskie

2. Rozeta

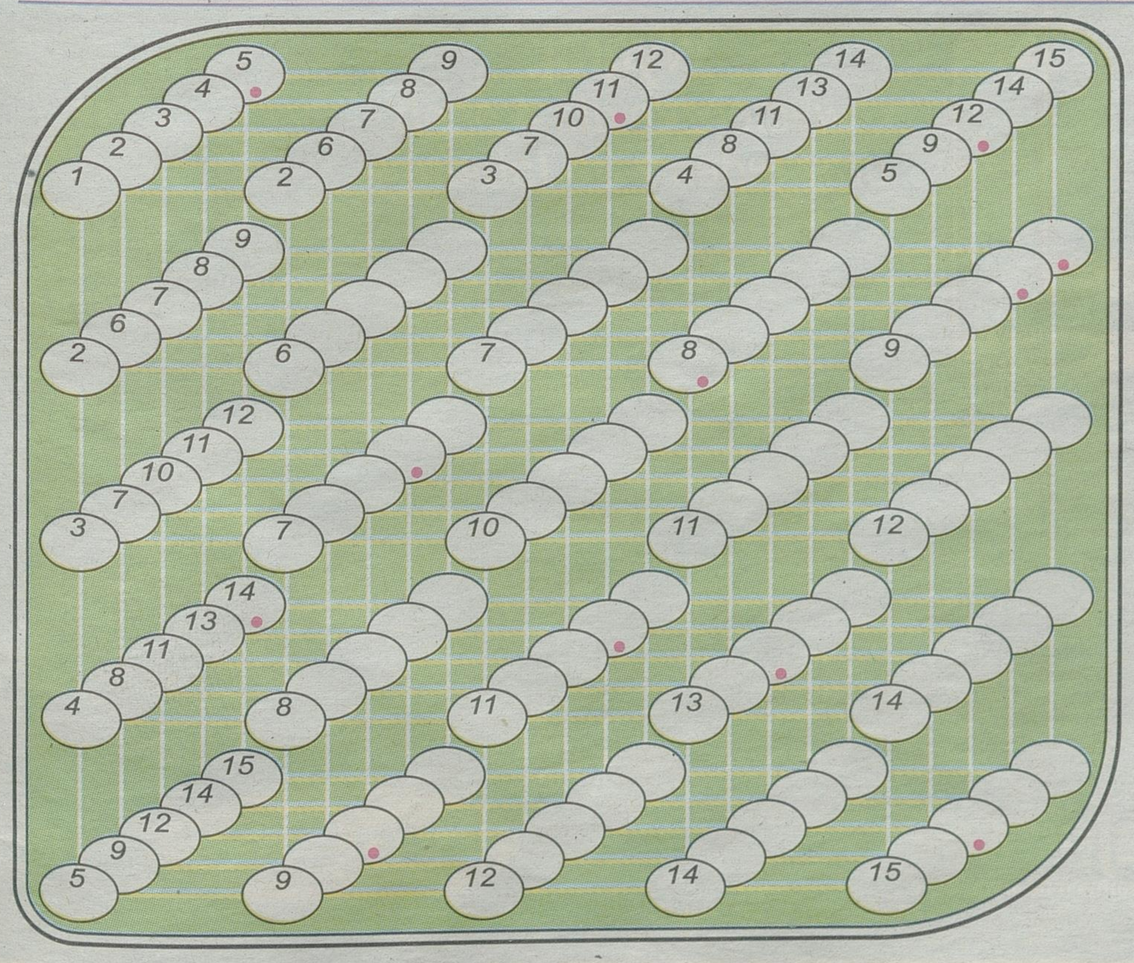


Litery w polach ponumerowanych dodatkowo od 1 do 7 utworzą rozwiązanie – tytuł piosenki zespołu Toples.

PRAWOSKRĘTNIE:
1) brak inteligencji, 2) zespół przekładni pasowych, transmisja, 3) esencja dowcipu, 4) kobieta wzięta w jasyr, 5) mebel dla urzędnika, 6) subtelna różnica, 7) ozdobny dziób dawnych żaglowców, 8) fizyk niemiecki, konstruktor interforometru i fotometru, 9) substancja wydzielana przez gruczoły dokrewne, 10) żuraw masztowy, 11) tworzywo do wykładania bieżni, 12) uwodniony boran sodu, 13) łaciaty koń, 14) materiał skalny naniesiony przez lodowiec, 15) starodawny powóz, 16) imię Frąckowiak lub Czerny-Stefańskiej, 17) miasto w Egipcie, w pobliżu Kanału Sueskiego, 18) europejska siedziba ONZ, 19) niemiecki port nad Dunajem.

LEWOSKRĘTNIE:
1) przepływa przez Fairbanks (nie tamta Zolowska kurtyzana), 2) szczypczyki, 3) pospolity chwast polny, 4) wznoszenie domu, 5) uchodzi do zatoki Weneckiej, 6) opiekunka dziecka, 7) Furio, postać z serialu „Rodzina Soprano", 8) malowanka z powinszowaniami, 9) spędza czas na zabawach i pijatykach, 10) gra z mydłem, 11) naczynie przydatne w podróży, 12) spolszczone imię tytułowej bohaterki opery Bizeta, 13) okrutne, krwawe rządy, 14) Dean, amerykański aktor filmowy i piosenkarz, 15) dozorca słoni, 16) Michał, budowniczy śluzy Paniewo na Kanale Augustowskim, 17) iskra boża, 18) dawniejszy elegant, 19) zimowy płaszcz damski na futrze.

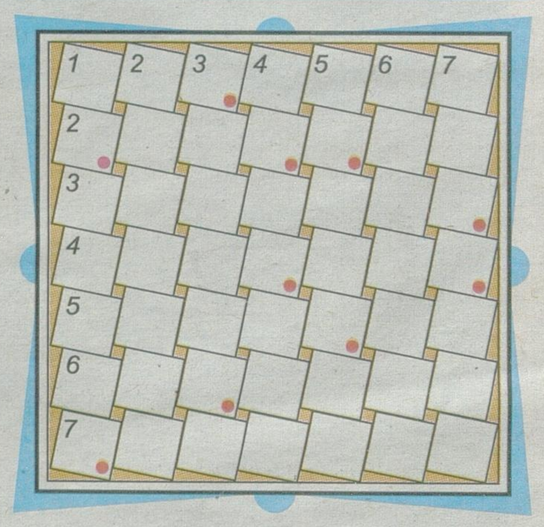
3. Sześcian magiczny



Litery w polach z kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie – imię i nazwisko prezentera TV.

POZIOMO, PIONOWO I W GŁĄB: 1) głos lecących pocisków, 2) „kierownica" woźnicy, 3) wyrażenie nie dające się przetłumaczyć dosłownie na inny język, 4) droga o twardej nawierzchni, 5) przedmiot rozmowy, 6) musztarda po nim jest zbyteczna, 7) żona króla Teb – Likosa, ukarana za dręczenie Antiopy stratowaniem przez byka, 8) ostry zakręt drogi, zwłaszcza na stoku górskim, 9) miasto w Grecji, ośrodek administracyjny nomosu Pela, 10) przepływa przez Irkuck, 11) polityk japoński, premier w latach 1898-1916, 12) np. cyna, 13) gaz nerwów, jeden z najgroźniejszych bojowych środków trujących, 14) waszmość pani, 15) komplet kart do gry.

4. Kwadrat magiczny



Litery w polach z kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

1) ptak zwany także złotką zieloną (Kama w jarze), 2) miasto w USA, w zespole San Francisco, 3) nieżonaty, 4) egzotyczne ptaki wróblowate o barwnym upierzeniu i grubym dziobie, 5) kruszący materiał wybuchowy, 6) jeden z najważniejszych związków purynowych, występujący m. in. w herbacie i drożdżach, 7) specjał.

Rozwiązania zadań

1. Jedna ręka nie klaszcze. 2. "Tęsknię". 3. Tomasz Kammel. 4. Kamerdyner.


Wejdź na
podajnewsa.pl
Podziel się newsem ze swojego portalu
podaj
120
Zbieraj punkty
newsa.pl
Wygraj:
wycieczkę dla 4 osób
oraz jeden z 36 tabletów

Imprezy >> I wystawcy, i odwiedzający byli zadowoleni z Jesiennych Targów Ogrodniczych

Moda ogrodowa się zmienia

Inne rośliny królowały 2-3 lata temu, a inne w miniony weekend w Szepietowie. Jagody goji i kamczackie, perukowce, ogniki szkarłatne – te rośliny szybko znikały ze stoisk.

Barbara Kociakowska
bkociakowska@wspolczesna.pl

Fot. W. Wojtkielewicz



Na stoisku Ireneusza Szkupa dużym zainteresowaniem cieszyły się m.in. głogowniki (na zdjęciu). Szkółkarz z Szymanowic zapowiada, że za rok przywiezie głogownika o pstrych liściach.

Jagody goji dobrze sprzedają się już drugi sezon – mówi Marek Wędrowski, właściciel szkółki pnączy ze Starogardu Gdańskiego.

Jego zdaniem jagody goji przede wszystkim zawdzięczają swoją popularność temu, że w ostatnim czasie dużo się pisze i mówi o ich właściwościach zdrowotnych.

Dużym zainteresowaniem cieszyły się także jagody kamczackie. Według Marka Wędrowskiego dużym ich plusem jest to, że są odporne na mrozy.

Na stoisku Ryszarda Pokrywko w błyskawicznym tempie znikały ogniki szkarłatne. Do Szepietowa przywiózł 100 tych roślin. W niedzielę około godz. 13 zostały tylko 2. Dlaczego cieszyły się takim zainteresowaniem?

– Kwitną na biało, ładnie pachną, a kiedy przekwitną zawiązują korale – odpowiada Ryszard Pokrywko.

Ogniki dorastają do dwóch metrów wysokości. Można formować je w kule, obsadzać nimi pergole, wykorzystywać na żywopłoty.

Dużym zainteresowaniem cieszyły się również hortensje bukietowe oraz perukowce.

– Są one popularne ze względu na swój wiśniowy kolor oraz zdobiący je puch, który wygląda jak wata szklana – tłumaczy Ryszard Pokrywko.

Dodaje, że ludzie szukali też rokitnika. Ale, żeby zasadzić ten krzew, trzeba mieć duży ogród.

Ireneusz Szkup z Szymanowic (woj. łódzkie) polecał m.in. głogowniki – rośliny zimozielone, czyli nie gubiące liści na zimę. A z tych bardziej oryginalnych cyprysy japońskie, w tym tsatsumi gold.

– Dużo osób interesowało się klonami palmowymi, ale kupowało je już znacznie mniej osób – dodaje szkółkarz.

Zauważył on, że spośród osób, które w tym roku odwiedziły jego stoisko wiele dopiero zaczynało zakładać ogrody. Do końca nie wiedzieli czego chcą, potrzebowali porady.

– Takich informacji nie znajdą w katalogach – tłumaczy. – Bo nawet, jeśli chodzi o wysokość drzewek, tam podają jaką wysokość osiągają one po 10 latach. A drzewa przez cały czas rosną.

Ireneusz Szkup w tym roku otrzymał puchar za hit targów – oryginalnego perukowca (o dużych, czerwonopururowych liściach). Zapowiada, że w przyszłym roku wprowadzi do sprzedaży – i przywiezie do Szepietowa – głogownika o pstrych liściach.

Nowości nie brakowało również na stoiskach z materiałem szkółkarskim sadowniczym. Na przykład Halina Morzy z Siemiatycz oferowała m.in. malino-truskawkę i malino-jeżynę.

– Większym zainteresowaniem cieszyły się jednak stare odmiany drzewek owocowych – tłumaczy. – Klienci chętnie kupowali także borówkę amerykańską.

Dodaje, że od trzech lat jest ona bardzo popularna. Kiedyś nie była często kupowana, bo ludzie jej nie znali. Kiedy owoce borówki pojawiły się w sklepach, również i sadzonki stały się bardziej popularne.

Podczas targów ogrodniczych rozstrzygnięto też konkursy na „Najlepsze gospodarstwo agroturystyczne" i „Najpiękniejszą podlaską wieś". I miejsce zajął Andrzej Mosiewicz z miejscowości Giby w powiecie sejneńskim, „Tatarska Jurta" Dżennety Bogdanowicz z Kruszynian zajęła drugie miejsce, a trzecie – gospodarstwo „Carski Trakt" Elżbiety i Jana Nadolnych z Sulin-Strumiłowo. Tytuł najpiękniejszej podlaskiej wsi przypadł miejscowości Żelechy w gminie Piątnica, II miejsce zajęła wieś Czerwone, gm. Kolno, III miejsce – Proniewicze z gm. Bielsk Podlaski. ▲

Wiecej o laureatach obu konkursów napiszemy za tydzień

Nagrodzeni

Jesienne Targi Ogrodnicze „Jesień w sadzie i ogrodzie"

▲ Hit targów – perukowiec podolski (grace), Krystyna i Ireneusz Szkupowie, Szymanowice (woj. łódzkie)

▲ Najatrakcyjniejsze stoisko – Bożena i Dariusz Granowscy z Dębówki koło Warszawy

▲ Najbogatsza oferta – Anna i Tomasz Makowscy, Bruszewo Borkowizna (gm. Sokoły)



Ogniki szkarłatne na stoisku Ryszarda Pokrywko sprzedawały się jak świeże bułeczki"



Marek Wędrowski ze Starogardu Gdańskiego podkreślał, że bardzo dobrze sprzedają się jagody goji i kamczackie



Właściciele szkółek byli zadowoleni, bo kupców nie brakowało. Wszyscy twierdzili, że Jesienne Targi Ogrodnicze były bardzo udane.

Imprezy >> W Janowie koło Sokółki odbyła się 57. Wystawa – Sprzedaż Ogierów

Ten kto kupił, nie pożałował

Hodowcy z całej Polski oraz z Niemiec i Litwy przyjechali w ubiegłym tygodniu do Janowa koło Sokółki, żeby podziwiać najpiękniejsze okazy koni zimnokrwistych.

Dorota Biziuk
sokolka@wspolczesna.pl

Imprezę zorganizowano w nowoczesnej hali uprawowej Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Janowie.

– Przez wiele lat wystawa odbywała się w Mońkach. Po rozmowach z Wojewódzkim Związkiem Hodowców Koni w Białymstoku postanowiliśmy przenieść ją do Janowa – powiedział Bogusław Zarzecki, dyrektor ZSCKR.

Pogoda to nie przeszkoda

Na wystawę zgłoszono 50 koni. Oceniano je w dwóch kategoriach: ogiery w typie sokólskim oraz ogiery rasy polski koń zimnokrwisty.

– Hodowla koni to taka nasza rodzinna tradycja. Zajmował się nią mój dziadek. Po nim przyszła kolej na mnie. Hodowlą interesują się również moje dzieci i wnuczka – powiedział Jerzy Giedrojć z Czerwonki w gminie Suchowola.

Fot. Dorota Biziuk



Jerzy Giedrojć, hodowca z Czerwonki koło Suchowoli przyjechał na wystawę w Janowie z ogierem Bruno. Jego koń został wiceczempionem w swojej kategorii. Na zdjęciu: Jerzy Giedrojć z córką Weroniką i ogierem Bruno.

Na wystawę do Janowa przywiózł on 2,5-letniego ogiera Bruno. Koń z hodowli Jerzego Giedrojcia wzbudził tak wielkie zainteresowanie, że znalazł nowego właściciela jeszcze przed oceną komisji konkursowej. Bruno został sprzedany za 15.100 zł. Okazało się, że była to rekordowa cena podczas tegorocznej aukcji.

– Zawsze starałem się uczestniczyć w wystawach, jakie organizowano w Mońkach. Janów ma zdecydowanie inne warunki do ich przygotowania. Hodowcy i konie są pod dachem hali. Teraz żadna pogoda to nie przeszkoda do przeprowadzenia imprezy – dodał hodowca z Czerwonki.

Oliwka daje błysk

Napiękniejsze okazy ogierów podziwiali miłośnicy koni z różnych zakątków Polski oraz Niemiec i Litwy.

– Każdy, kto kupi takiego konia, może być pewny, że ma za sobą dobrą transakcję – przyznał Piotr Iwaniuk, hodowca z miejscowości Maleniki w powiecie bielskim.

Wystawcy podkreślali, że przygotowanie koni do wystawy to ciężka praca.

– Żeby ogier wypadł jak najlepiej przed komisją, trzeba włożyć dużo serca w jego wygląd. Odpowiednia dieta, podejście do zwierzęcia – to wszystko ma znaczenie – powiedział Wojciech Kondracki z miejscowości Budziski w gminie Sztabin.

– Przed samą imprezą naciera się konia oliwką. To najprostszy sposób, żeby nadać jego skórze piękny błysk – dodał Artur Turel z Laudańszczyzny koło Suchowoli.

Podczas wystawy sprzedano ok. 40 proc. prezentowanych ogierów. Imprezę zorganizowali: Wojewódzki Związek Hodowców Koni w Białymstoku oraz Zespół Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Janowie. Współorganizatorzy to: Urząd Marszałkowski, Starostwo Powiatowe w Sokółce i gmina Janów. ▲

Nagrody

Z wycięzcą w kategorii ogiery w typie sokólskim został koń Palomar (otrzymał 83 pkt.) z hodowli Kazimierza Brzozowskiego z miejscowości Jabłoni Jankowiec w gm. Nowe Piekuty. Tytuł wiceczempiona zdobył ogier Beryl (82 pkt.) wyhodowany przez Towarzystwo Salezjańskie w Różanymstoku. Jego wystawcą był Piotr Majewski z kolonii Brzozowo koło Dąbrowy Białostockiej. W kategorii ogiery rasy polski koń zimnokrwisty tytuł czempiona otrzymał Quiz (84 pkt.) z hodowli Janusza Lewończyka z miejscowości Gremzdy Polskie z gminy Krasnopol.
Z tytułem wiceczempiona wyjechał z Janowa ogier Bruno (83 pkt.) Jerzego Giedrojcia z Czerwonki koło Suchowoli

Finanse >> Wsparcie za obszary o niekorzystnych warunkach gospodarowania

Ruszają wypłaty tegorocznych dopłat ONW

Już od jutra ARiMR rozpocznie wypłatę pomocy dla rolników gospodarujących na obszarach górskich lub innych obszarach o niekorzystnych warunkach gospodarowania (płatności ONW). O takie wsparcie ubiegało się w tym roku ponad 726 tys. rolników, a przeznaczono dla nich w sumie 1,37 mld zł.

Tak, jak w roku ubiegłym, ARiMR nie będzie doręczała rolnikom decyzji o przyznaniu dopłat ONW, jeżeli powierzchnia, do której zostanie przyznana płatność, będzie zgodna z powierzchnią wskazaną przez rolnika w złożonym wiosną wniosku – co oznacza, że decyzje te nie będą zawierały zmniejszeń, odliczeń lub wykluczeń. W tytule przelewu, który otrzyma rolnik, będzie zamieszczona informacja, że decyzja taka nie została doręczona. Jeżeli rolnik zażąda wydania decyzji, otrzyma ją z ARiMR. Natomiast, jeżeli okaże się, że dane zawarte przez rolnika we wniosku o przyznanie płatności ONW różnią się od wyliczeń ARiMR, wówczas rolnik otrzyma decyzję, w której podana zostanie wielkość tych płatności obliczona przez agencję.

Płatności ONW przeznaczone są dla rolników, którzy gospodarują na terenach nie sprzyjających prowadzeniu działalności rolniczej. Zaliczają się do nich m.in. obszary na których panują trudne warunkami klimatyczne, opady deszczu są zbyt duże lub zbyt małe, ukształtowanie terenu jest niekorzystne (np. góry), czy niska jest jakość gleb. W Polsce około połowy gruntów użytkowanych rolniczo jest położonych na obszarach ONW. Prowadzenie tam działalności rolniczej nie zapewnia spodziewanych plonów i często wymaga od rolników zaangażowania dodatkowych środków finansowych.

Od jutra agencja rozpocznie też wypłacanie wsparcia rolnikom realizującym w swoich gospodarstwach „Program rolno-środowiskowy”. **opr. (d)**

Ceny z targowisk z woj. podlaskiego (7-11 października)

Wyszczególnienie	Hajnówka	Siemiatycze	Sokółka	Suchowola	Augustów	Zambrów	Bielsk Podlaski	Ciechanowiec	Sokoły
pszenica (q)	80	90-100	70-90	60-65	–	80-90	70-80	85-92	80
żyto (q)	–	43	50	40-45	–	–	50-60	55-60	–
owies (q)	60	60-70	60	–	–	60	50-60	55-60	–
mieszanka zbożowa (q)	65-70	60-70	50	45-50	–	60	60-70	60-65	55
prosięta (para)	320-360	–	350-400	–	–	250-350	–	320-380	300-340

Źródło: Podlaski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Szepietowie **(koci)**

Krótko

▲ **Podwyższyć interwencyjne ceny skupu zbóż** Zarząd Krajowej Rady Izb Rolniczych zawnioskował do ministerstwa rolnictwa o podjęcie działań w Unii Europejskiej zmierzających do podwyższenia przez Komisję Europejską interwencyjnej ceny skupu zbóż w ramach wspólnego rynku UE (101.31 euro/t), co zdaniem KRIR zdecydowanie pozwoliłoby na uniknięcie sytuacji związanej ze spadkiem cen skupu w latach następnych. 3 października resort rolnictwa oświadczył, że poziom ceny interwencyjnej ustanawiany jest rozporządzeniem Rady UE. Minister rolnictwa podczas dyskusji nad WPR na lata 2014-2020 wielokrotnie zwracał się do Komisji Europejskiej z wnioskiem o podniesienie poziomu ceny interwencyjnej do poziomu zapewniającego pokrycie kosztów produkcji. Wniosek Polski jednak nie uzyskał poparcia pozostałych krajów członkowskich.

▲ **Drożeją produkty mleczarskie** Światowe ceny przetworów mleczarskich osiągnęły rekordowy poziom w kwietniu br. Potem nastąpił ich nieznaczny spadek, niemniej przez cały III kwartał br. pozostawały one wysokie. Jednocześnie w ostatnich miesiącach brak było wyraźnych ruchów cen, zarówno w górę, jak i w dół. Pod koniec września w portach Oceanii masło było o 2 proc. tańsze, niż na początku III kwartału, odtłuszczone mleko w proszku o 4 proc. droższe, zaś ceny mleka pełnego były na poziomie z lipca. Niewątpliwie wsparciem dla cen była obniżka produkcji mleka w krajach należących do czołówki eksporterów przetworów mleczarskich w I połowie br. **opr. (d)**

Wydarzenia >> Targi Leśne „Las i My" – to była udana impreza

Wszyscy liczą na kolejną edycję

Pierwsze Targi Leśne „Las i My" organizatorzy uznają za udane. Niewykluczone, że będą kolejne edycje tej imprezy.

Barbara Kociakowska
bkociakowska@wspolczesna.pl

Fot. W. Wojtkielewicz



Targi Leśne „Las i My" miały przybliżyć mieszkańcom woj. podlaskiego gospodarkę leśną. Odwiedzający Szepietowo mogli się naprawdę wiele dowiedzieć.

Nazwaliśmy je pierwszymi targami, żeby sprowokować drugie – mówi Grzegorz Godlewski, nadleśniczy Nadleśnictwa Rudka, które wraz z Regionalną Dyrekcją Lasów Państwowych w Białymstoku zorganizowało Targi Leśne. – Mam nadzieję, że wpiszą się one w cykl imprez organizowanych przez Podlaski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Szepietowie.

Targi miały przybliżyć mieszkańcom województwa podlaskiego szeroko rozumianą gospodarkę leśną, m.in. nadzór nad lasami, turystykę, łowiectwo oraz rybactwo. Prezentowały się nadleśnictwa i kompleksy leśne oraz firmy obsługujące branżę leśną (wystawców komercyjnych było 13). W szczególności targi „Las i My" były adresowane do właścicieli prywatnych lasów, którzy często odwiedzają targi ogrodnicze w Szepietowie. Okazało się, że chętnie korzystali z doradztwa leśnego, dopytywali się o plany zalesienia, odnowę lasu.

Dużym zainteresowaniem cieszyły się konkursy edukacyjne i sprawnościowe. Szczególną uwagę zwrócono na bezpieczną pracę w lesie, w tym celu odbył się pokaz prawidłowej pracy pilarki spalinowej. Wielu zwiedzających z zaciekawieniem obserwowało maszyny leśne w akcji, często po raz pierwszy.

Grzegorz Godlewski ocenia, że zainteresowanie Targami Leśnymi „Las i My" było duże. Wystawcy deklarowali, że chętnie przyjadą na targi leśne również w przyszłym roku.

Uznanie osób odwiedzających targi wzbudziły występy zespołu Akteon, który prezentował różne sygnały myśliwskie.

– To mistrzowie na skalę europejską – tłumaczy nadleśniczy Nadleśnictwa Rudka. – Na konkursie w Austrii zajęli pierwsze miejsce.

Firmy, które prezentowały się w miniony weeekend podczas Targów Leśnych w Szepietowie, walczyły o nagrodę Hit Targów. Tytuł ten trafił do firmy Hydro-Fast z Białegostoku – docenione zostały przyczepy leśne do zrywki drewna. Otrzymała ona statuetkę „Zajączki z leśnej łączki". Firma na swoim stoisku przeprowadziła wiele pokazów pracy sprzętu do przeróbki i pozyskiwania drewna.

Konkurs >> Podlaskie gospodarstwo ekologiczne zajęło 2. miejsce w kraju

Sukcesy naszych rolników

Gospodarstwa ekologiczne najpierw rywalizowały w konkursie wojewódzkim (w dwóch kategoriach „Ekologia – środowisko" i „Ekologiczne gospodarstwo towarowe").

Helena i Mikołaj Rydzewscy ze wsi Jemieliste (powiat suwalski), zwycięzcy etapu wojewódzkiego w kategorii gospodarstw towarowych zajęli drugie miejsce w kraju. Państwo Rydzewscy prowadzą gospodarstwo o powierzchni ok. 34 ha. Zajmują się przede wszystkim produkcją warzyw – zarówno w gruncie jak i w szklarniach. Warzywa sprzedawane są bezpośrednio w gospodarstwie i na stoisku na suwalskim bazarze.

A oto wyniki etapu wojewódzkiego:

Kategoria „Ekologia – środowisko":

▲ 1. miejsce – Helena i Wiesław Grabowscy z miejscowości Taraskowo,

▲ 2. miejsce – Danuta i Marek Pieńczykowscy, Netta Druga.

Kategoria „Ekologiczne gospodarstwo towarowe":

▲ 1. miejsce – Helena i Mikołaj Rydzewscy, Jemieliste,

▲ 2. miejsce – Elżbieta i Stanisław Kulpa , Wojszki.

Komisja przyznała również wyróżnienia za wkład w poprawę bioróżnorodności, dbałość o środowisko i promocję rolnictwa ekologicznego. Otrzymali je: Grzegorz Danilczuk z Hryniewicz Dużych, Sławomir Niemkiewicz z Budwieci i Andrzej Remesz z Homot. **(kocl)**

Ceny >> Bardzo daleko do ubiegłorocznych stawek za zboża

Ziarno zbóż drożeje, a żywiec wieprzowy tanieje

Średnia krajowa cena pszenicy konsumpcyjnej w dniach 30.09-06.10.2013 r. ukształtowała się na poziomie 731 zł/t, o 1,5 proc. wyższym niż w poprzednim tygodniu – wynika z danych Zintegrowanego Systemu Rolniczej Informacji Rynkowej MRiRW. Jednocześnie ziarno to było o 6 proc. droższe niż przed miesiącem, ale o 22 proc. tańsze niż przed rokiem.

Od początku sierpnia na rynku krajowym utrzymuje się także wzrostowa tendencja cen żyta konsumpcyjnego. W pierwszym tygodniu października przeciętnie w kraju uzyskiwano 494 zł/t, o 2 proc. więcej niż tydzień wcześniej i o 6 proc. więcej niż przed miesiącem. W odniesieniu do analogicznego okresu 2012 r. żyto było jednak o 29 proc. tańsze.

Jęczmień paszowy, podobnie jak tydzień wcześniej, skupowano średnio po 686 zł/t. Było to o 2 proc. drożej niż miesiąc wcześniej, ale o 16 proc. taniej niż przed rokiem. Zwiększona podaż kukurydzy, wynikająca z trwających zbiorów, wpływa na dalszy spadek cen tego ziarna. W dniach 30.09-06.10.2013 r. przeciętna cena skupu kukurydzy wyniosła 657 zł/t. Cena ta była o 11 proc. niższa niż tydzień wcześniej i o 21 proc. niższa niż przed miesiącem. W porównaniu z notowaniem sprzed roku kukurydza była o 24 proc. tańsza.

W tym samym czasie przeciętna krajowa cena skupu żywca wieprzowego spadła do 5,76 zł/kg. Była ona o 0,5 proc. niższa niż w poprzednim tygodniu, o 8 proc. niższa niż przed miesiącem i o 5 proc. niższa od płaconej przed rokiem.

Za żywiec wołowy uzyskiwano w kraju przeciętnie 5,92 zł/kg, nieco (o 0,3 proc.) mniej niż w poprzednim tygodniu. W porównaniu z notowaniem sprzed miesiąca bydło było o 1 proc. tańsze, a w odniesieniu do cen sprzed roku o 8 proc. tańsze. **opr. (d)**

Krótko

▲ **Dopłaty będą niższe** Komisja Europejska wyliczyła, że w 2014 r. w budżecie na bezpośrednie dopłaty zabraknie blisko 1,5 mld euro, dlatego postanowiła zredukować tegoroczne dopłaty o 4 proc. Redukcja będzie dotyczyć dopłat powyżej 2 tys. euro. W marcu KE proponowała 5-proc. redukcję dopłat powyżej 5 tys. euro. Za jak najwyższym progiem opowiadała się Polska; chodziło o to, by tzw. dyscypliną finansową nie były objęte małe gospodarstwa. Ostatecznie KE zdecydowała o obniżeniu progu i objęciu dyscypliną mniejszych gospodarstw. „Zgodnie z dzisiejszą decyzją KE, tegoroczne dopłaty bezpośrednie w ramach Wspólnej Polityki Rolnej będą zredukowane o 4 proc., ponieważ dostępny budżet jest o 1,47 mld euro poniżej wymagań" – czytamy w informacji KE. Komisja zastrzegła, że chodzi o dopłaty powyżej 2 tys. euro. Ma ona zrewidować swoje szacunki dziury w budżecie na dopłaty w połowie października i może wówczas przedstawić krajom członkowskim inny procent ich redukcji. **opr. (d)**

reklama

REORIENTACJA 2
wsparcie doradcze i szkoleniowe osób odchodzących z rolnictwa

ZAPRASZAMY NA BEZPŁATNE SZKOLENIA

Jeżeli jesteś rolnikiem lub domownikiem ubezpieczonym w KRUS mieszkającym na terenie województwa podlaskiego i interesuje Cię podjęcie pracy poza rolnictwem powinieneś zadbać o swoje kwalifikacje zawodowe i przygotować się do poszukiwania nowej pracy. Dlatego zapraszamy Cię do udziału w bezpłatnych szkoleniach połączonych z indywidualnym i grupowym doradztwem zawodowym.

Podlaski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Szepietowie rozpoczął realizację projektu „Reorientacja 2 – wsparcie doradcze i szkoleniowe osób odchodzących z rolnictwa", realizowanego w ramach działania 8.1 Rozwój pracowników i przedsiębiorstw w regionie z Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki.

Projekt skierowany jest do rolników i domowników zgodnie z definicją przyjętą w Ustawie z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz. U. 1991 nr 7 poz. 24 z późniejszymi zmianami), zamieszkałych na terenie województwa podlaskiego.

Oferta projektu obejmuje doradztwo zawodowe oraz szkolenia:

- Kucharz
- Ogrodnik terenów zieleni
- Pracownik branży eko turystycznej
- Florysta
- Zielarz
- Operator wózków widłowych z obsługą magazynu
- Spawacz
- Monter ociepleń budynków
- Kosmetyczka
- Krawiec
- Prawo jazdy kat D, D1
- Monter energii odnawialnej
- Pracownik biurowy z obsługą kasy fiskalnej

W ramach projektu przewidziano bezpłatne materiały szkoleniowe, wyżywienie oraz zwrot kosztów dojazdu na szkolenie.

Jeżeli chcesz wziąć udział w jednym z wymienionych szkoleń, zapoznaj się z regulaminem rekrutacji, wydrukuj i wypełnij kartę zgłoszeniową, a następnie przekaż pocztą lub osobiście do Biura Projektu **Podlaskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Szepietowie, tel. 86 275 89 27.**

KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI
UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ SPOŁECZNY

Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

A1:1605413w01o

Poradnik >> Serwis reflektorów samochodowych – regulacja i regeneracja

Dla estetyki i bezpieczeństwa

Jeśli reflektory twojego auta świecą coraz słabiej, sprawdź żarówki i ich ustawienie. Jeśli to nie pomaga, pomyśl o ich regeneracji. Podpowiadamy, jakie są najczęstsze usterki reflektorów i jak je usunąć.

Bartosz Gubernat
bartosz.gubernat@mediaregionalne.pl



fot. Bartosz Gubernat

Kontrolę reflektorów warto zacząć od sprawdzenia żarówek, ich ewentualnej wymiany i korekty ustawienia świateł

Słabe świecenie reflektorów może być spowodowane wypalaniem się żarówek halogenowych i złym ustawieniem świateł. Dlatego kontrolę reflektorów warto zacząć od sprawdzenia żarówek i ich ewentualnej wymiany oraz korekty ustawienia świateł. Tę ostatnią można wykonać w stacji diagnostycznej za ok. 20 zł. Wymiana żarówek w ASO może kosztować nawet 50 zł za sztukę (im trudniejszy dostęp, tym więcej), a jeśli samochód ma reflektory ksenonowe, cena usługi to nawet 100 zł za sztukę.

Jeśli jednak wymiana żarówek czy regulacja reflektorów nie pomaga, trzeba przyjrzeć się samym lampom.

Reflektory samochodowe zużywają się na wiele sposobów. Z zewnątrz najczęstsze usterki to matowienie kloszy, które pod wpływem zmiennej pogody i czynników mechanicznych z czasem tracą połysk i zachodzą ciemnym nalotem. Światła działają wtedy znacznie słabiej, a samochód traci sporo na estetyce. W środku przyczyną problemów może być wilgoć, która dostanie się np. przez nieszczelności pod maską.

– Dzieje się tak na przykład wtedy, gdy myjemy samochód myjką wysokociśnieniową i trzymamy lancę zbyt blisko nadwozia, kierując strumień wody pod maskę. Jeśli zostanie wessana przez otwory wentylacyjne reflektora, z czasem będzie się skraplać. To szybko doprowadzi do zniszczenia aluminium, z którego wykonane są odbłyśniki, a już jedno niewielkie zaczerwienienie odbłyśnika nad żarówką to zmniejszenie skuteczności reflektora o ok. 80 procent – mówi Bogusław Kaprak z firmy PVL Polska z Zabrza, zajmującej się naprawą i regeneracją reflektorów.

Delikatne parowanie kloszy nie jest problemem i nie powinno budzić wątpliwości kierowcy, bo lampy z założenia nie są całkowicie szczelne. Gdyby tak było, różnica temperatury powietrza w okolicy żarnika (nawet 300 stopni Celsjusza) i na zewnątrz auta (nawet minus 20-30 stopni Celsjusza) doprowadziłyby do rozwarstwienia się reflektora.

Czyszczenie reflektorów samochodowych

W większości przypadków z usterkami reflektorów można sobie poradzić bez konieczności ich wymiany. Dla przykładu regeneracja klosza polega na pozbyciu się matowej, utlenionej warstwy przy pomocy materiałów ściernych i specjalnej pasty. W zależności od stopnia zużycia lampę można polerować delikatnie albo bardziej zdecydowanie, pozbywając się z niej płytko zatopionej warstwy folii ochronnej.

– Wówczas odsłaniamy poliwęglan, który jest delikatny i mniej odporny na działanie czynników atmosferycznych. Ale jeśli samochód nie jest narażony na zbyt mocne działanie promieni słonecznych, po takim zabiegu przez dwa-trzy lata z reflektorami nic nie powinno się dziać. Po roku należy jedynie delikatnie polerować je pastą polerską – podkreśla Kaprak.

Niektóre firmy po polerowaniu malują jeszcze lampę bezbarwną powłoką lakieru. Często rodzi to jednak problemy, ponieważ lakier wchodząc w reakcję z poliwęglanem wytwarza mleczną powłokę, której nie da się już niczym usunąć.

Polerowanie nie wymaga demontażu lampy, ale specjaliści przekonują, że usługę można wykonać dokładniej mając klosz na stole. W zależności od rozmiaru polerowanej powierzchni koszt usługi wynosi od ok. 70 do 150 zł. Alternatywą dla polerowania jest wymiana szkła na nowe.

– Ale takie części występują tylko do niektórych samochodów. Największy wybór dotyczy starych modeli. Nowe auta mają reflektory hermetycznie zamknięte, a producenci nie produkują do nich na sprzedaż pojedynczych elementów – mówi Paweł Filip ze sklepu motoryzacyjnego SZiK w Rzeszowie.

– Do osadzenia nowej części można zastosować silikon bezbarwny. Kupując zamiennik radzę jednak zwrócić uwagę, czy ma homologację – dodaje Paweł Filip.

Wypalone odbłyśniki

Problemy wewnątrz reflektora najczęściej dotyczą wypalonych odbłyśników. Lampa świeci wówczas bardzo słabo, ponieważ światło emitowane przez żarówkę nie ma się od czego odbić. Zazwyczaj wnętrze klosza jest wtedy ciemne. Naprawa polega na demontażu reflektora, rozłożeniu go na części i naniesieniu nowej, metalicznej warstwy odbłyśnika.

– Wykonujemy to procesem tak zwanej metalizacji próżniowej, który przywraca powierzchni niemal fabryczny wygląd i właściwości. Aby naprawa była możliwa, lampa nie może być jednak uprzednio sklejona niewłaściwym klejem. W przeciwnym razie klosza nie będzie można zdemontować, a po zakończeniu procesu, ponownie przymocować do obudowy – mówi Piotr Wójtowicz z firmy Aquaress w Łodzi, zajmującej się naprawą reflektorów.

Ponieważ po regeneracji odbłyśnik musi dokładnie wyschnąć, proces jego regeneracji trwa minimum dwa dni. Cena usługi w zależności od warsztatu to 90-150 zł.

Plastik można spawać

Szczególnie w samochodach powypadkowych częste są uszkodzenia elementów mocujących reflektory. Na szczęście wiele uchwytów można naprawić.

– Polega to na spawaniu tworzywa. W przypadku oryginalnych części nie ma z tym problemu, ponieważ znając skład materiału można sobie poradzić z problemem. Gorzej jest z chińskimi podróbkami, które są wykonane z mieszanek niewiadomego składu i często po prostu nie da się spawać – tłumaczy Bogusław Kaprak z firmy PVL Polska.

Ale uszkodzenia i zużycie odbłyśników oraz kloszy to nie wszystko. Dzisiejsze samochody coraz częściej są wyposażone w reflektory ksenonowe, bardzo często z funkcją doświetlania zakrętów. Problemu nie ma, dopóki działają mechanizmy i elektronika. Ale gdy coś się zepsuje, kierowca staje przed koniecznością wydania nawet kilku tysięcy złotych, ponieważ producenci samochodów nie sprzedają pojedynczych elementów do naprawy lamp.

– Żarówki i żarniki to części wymienne, ale chociażby przetwornice coraz częściej są jednorazowe. Wówczas zamiast wymieniać lampę na nową można ją naprawić przy użyciu części z demontażu ze złomowanych aut. Dotyczy to także modułów doświetlania zakrętów. Na takie podzespoły dajemy trzy miesiące gwarancji – mówi Kaprak.

Wymiana modułu skrętnego w średniej klasy aucie to minimum 300 zł. Taka kwota jest pobierana za demontaż, rozłożenie na części, naprawę i sklejenie reflektora.

A może zamiennik?

Niezależnie od usterki wielu kierowców rezygnuje z naprawy, na rzecz kupna nowej lampy. Ze względu na wysokie ceny oryginałów, zazwyczaj wybierają chińskie zamienniki, albo reflektory fabryczne, ale używane. W takim przypadku nigdy nie ma jednak pewności, jak długo będą poprawnie działać. Lampa używana może pochodzić z samochodu powypadkowego i mieć niewidoczne uszkodzenia. Może wtedyna przykład przeciekać.

– Z kolei chińskie zamienniki są kiepskiej jakości. Szukając wśród produktów używanych, można natrafić także na reflektor wymontowany z samochodu przystosowanego do ruchu w Wielkiej Brytanii. Wówczas światła nie da się ustawić tak, aby spełniało polskie normy – ostrzega Piotr Wójtowicz.

reklama

Autoryzowany Serwis
ŠKODA
od 1992 roku
TOP AUTO
Krupniki 25 - Białystok
tel. (85) 671 20 06
www.topauto.com.pl

Krótko

Pierwszy w Polsce dyskont paliwowy Koncerny paliwowe obniżają ceny, oferują dodatkowe punkty na karty lojalnościowe. Mimo to paliwo wciąż jest dla nas za drogie.Od połowy września, kiedy odnotowaliśmy pierwsze spadki cen z rekordowych dla tego roku poziomów, benzyna i olej napędowy potaniały odpowiednio o 15 i 10 groszy na litrze. – O ile jest szansa, że ceny wciąż będą spadać, to jednak skala tego będzie już mniejsza – twierdzi Urszula Cieślak, dyrektor marketingu w firmie Reflex, zajmującej się analizą rynku paliw.
Mimo obniżek i tego, że benzyna i olej napędowy w naszym kraju wciąż należą do najtańszych w Europie, ludzie i tak narzekają na ceny. Za przeciętną pensję Polak może zatankować nieco ponad 420 l benzyny lub oleju napędowego, a Niemiec prawie 1400 litrów, Luksemburczyk ponad 1700.
Aby przyciągnąć do siebie klientów, koncerny rozpoczęły wojnę. Prześcigają się w promocjach, programach lojalnościowych, sezonowych obniżkach. Np. Shell połączył siły z Lidlem. Klient, który zrobi zakupy w tym dyskoncie za minimum 50 złotych, otrzyma kupon rabatowy do wykorzystania na stacjach paliw Shell.
Z kolei PKN Orlen jedną ze swoich akcji oparł na współpracy z Media Marktem.
Z kolei Lukoil prowadził we wrześniu akcję Dzień Supercen. BP kusi dodatkowymi punktami Payback.
Nic nie przebije natomiast firmy Citronex, która otworzyła w Zgorzelcu pierwszy dyskont paliwowy w kraju. Benzyna i ON kosztują tam... 4,99 zł! Chętnych jest tylu, że aby zatankować tak tanie paliwo, trzeba odczekać swoje w kolejce.
Dziś średnia marża stacji paliw na litrze benzyny to 37 gr, a oleju napędowego 25 gr. Reszta ceny to podatki i opłata paliwowa oraz cena paliwa w rafinerii. **(SD)**



Jazda próbna >> Skoda udostępniła właśnie do testów Rapida Spaceback

Hatchback pod czesku

Skoda Rapid Spaceback to udane auto. W Polsce barierą przy jego sprzedaży może być jednak cena.

Sławomir Draguła
slawomir.dragula@mediaregionalne.pl

Samochód ma ten sam rozstaw kół co obecny od ponad roku na rynku liftback, ale jest krótszy od niego o 18 cm.

Wygląd zewnętrzny

Przód Skody Rapid Spaceback jest identyczny jak ten z liftbacka. Zmiany zaszły z tyłu i z boku samochodu. Trzeba przyznać, że projektanci zrobili wszystko, by patrząc na Spacebacka nie było widać żadnych związków z liftbackiem. W związku z tym samochód jest zgrabny i może się podobać.

Fajne wrażenie robi czarna tylna szyba oraz masywny zderzak wkomponowanymi światełkami odblaskowymi i dużą czarną wstawką u dołu.

Patrząc na Rapida z boku widać duże powierzchnie okien wraz ze smukłymi słupkami, które zapewniają doskonałą widoczność. Pomaga w tym również dodatkowe okienko, które pojawiło się w słupku C.

Wrażenie robi też dostępny w opcji dach panoramiczny ciągnący się od przedniej aż do tylnej szyby. Przeszklenie ma wymiary 1713 na 1155 milimetrów i oferuje przejrzystą powierzchnię o wymiarach 1210 na 780 milimetrów.

Wnętrze

Skoda Rapid Spaceback ma tyle samo miejsca dla pasażerów co liftback, pomimo że – jak już wspominaliśmy - jest krótszy o 18 centymetrów. Jak podaje producent tył oferuje najwięcej miejsca na nogi (64 milimetry) i przestrzeni w linii głowy (980 milimetrów) w swoim segmencie. Sprawdziliśmy.

Na tylnej kanapie zmieszczą się bez problemu dwie wysokie i dobrze zbudowane osoby. Trzecia, siedząca na środku, będzie podróżowała mniej wygodnie, ze względu na biegnący środkiem karoserii tunel.

Również bagażnik o pojemności 415 litrów (liftback 550 l) lub 1380 litrów po złożeniu kanapy jest jednym z największych w segmencie. Rapid Spaceback ma też podwójną podłogę w bagażniku, która umożliwia podzielenie go na dwa poziomy, zapewniając lepsze jego wykorzystanie.

Wnętrze nowego Rapida może się także pochwalić sportową, trójramienną kierownicą.

Wrażenia z jazdy

Na pierwsze jazdy Skoda wybrała okolice Werony we Włoszech. Dziennikarze mieli przetestować Rapida na autostradach oraz wąskich górskich drogach w okolicach jeziora Garda. My mieliśmy okazję pojeździć 90-konnym dieslem o pojemności 1,6 litra oraz 105-konnym benzyniakiem 1,2 TSI. Turbodiesel pracuje cicho i równo, jest też elastyczny.

Pierwszą setkę samochód z takim motorem osiąga po prawie 12 sekundach. Nie jest więc to demon prędkości. W cyklu mieszanym testowany przez nas Rapid spalał około 5 litrów oleju napędowego. Producent podaje o pół litra mniej, my jednak nie oszczędzaliśmy samochodu. Jak podaje producent prędkość maksymalna z tym motorem to 182 km/h.

Lepszym rozwiązaniem dla Rapida będzie niewątpliwie mocniejszy diesel o mocy 105 KM. Spala tylko samo paliwa, a ma o wiele lepsze osiągi. Do setki przyspiesza w 10,3 sek. A prędkość, która może rozwinąć to 190 km/h.

Dobrze spisywał się też Rapid z 105-konnym benzyniakiem 1,2 TSI. Pierwszą setkę osiągał już po 10.3 sekundy, samochód bez ociągania się reagował na każde wciśnięcie pedału gazu. Średnie spalanie podane przez producenta to 5,4 litra na 100 km, nam spalił o pół litra więcej.

Komfort poprawia też 6-biegowa skrzynia biegów, w która wyposażony jest ten silnik.

W sumie Rapid Spaceback oferuje cztery jednostki benzynowe: 1,2 MPI o mocy 75-KM, 1,2 TSI o mocy 86- i – 105 KM oraz 1,4 TSI o mocy 122 KM. Do wyboru jest też diesel 1,6 o mocy 90 i 105 koni mechanicznych.

Trzeba przyznać, że samochodem jechało się całkiem wygodnie. Przyzwoicie wyprofilowane fotele sprawiały, że w ostrych zakrętach siedziało się stabilnie, a obsługa wszystkich przycisków i pokręteł nie przysparzała trudności.

Fatalnie natomiast zachowuje się nawigacja, w którą wyposażona jest Skoda Rapid. Działa z dużym opóźnieniem, co doprowadza do szału. Zawieszenie, co typowe dla Skody, nie rozpieszcza komfortem, ale tragedii też nie ma.

Wysoka cena

W standardzie rapid spaceback ma m.in. komplet poduszek i kurtyn powietrznych, ESP i centralny zamek. Za radio i klimatyzację w pakiecie trzeba dopłacić 1600 zł.

Ceny startują od 43800 zł za auto z silnikiem 1.2 MPI. Wersja 1.2 TSI 105 KM kosztuje 50800 zł, a turbodiesel 55800 zł. Rapid liftback kosztuje jednak tyle samo, ale jest bardziej funkcjonalny.

Za podobne pieniądze można też mieć większe auta, jak kia cee'd czy chevrolet cruze.



autor

W sumie Rapid Spaceback oferuje cztery jednostki benzynowe: 1,2 MPI o mocy 75-KM, 1,2 TSI o mocy 86- i – 105 KM oraz 1,4 TSI o mocy 122 KM. Do wyboru jest też diesel 1,6 o mocy 90 i 105 koni mechanicznych.

Dane techniczne

- Skoda Rapid Spaceback 1,6 TDI 90 KM
- Nadwozie i liczba miejsc: pięciodrzwiowe, 5 miejsc
- Pojemność silnika: 1598 ccm
- Moc silnika: 90 KM
- Rodzaj paliwa: olej napędowy
- Liczba cylindrów: 4
- Turbina: Tak n Maks. moment obrotowy (Nm przy obr./min.): 230/ 1500 - 2500
- Skrzynia biegów: manualna, pięciobiegowa n Napęd: przedni
- Przyspieszenie 0-100 km/h: 11,9 sek.
- Prędkość maksymalna: 182 km/h
- Spalanie:5,6/3,7/4,4 /100 km
- Wymiary (dł./wys./szer.): 4304 / 1459 / 1706 mm
- Rozstaw osi: 2602 mm
- Pojemność bagażnika: 415 l



autor

Wrażenie robi czarna tylna szyba oraz masywny zderzak wkomponowanymi światełkami odblaskowymi i dużą czarną wstawką u dołu

Ocena

Plusy
- Wygląd zewnętrzny
- Spory bagażnik
- Sporo miejsca w kabinie

Minusy
- Cena
- Plastikowe wykończenia kabiny



autor

Wnętrze nowego Rapida może się pochwalić sportową, trójramienną kierownicą



autor

Trzecia siedząca z tyłu osoba będzie podróżowała mniej wygodnie

ogłoszenia z giełdy

KUPIĘ

Auta całe, uszkodzone, od 2000 roku, 509 369-157.

Skup katalizatorów, akumulatorów, metali kolorowych, wysokie ceny, własny odbiór, 507 730-067.

SPRZEDAM

Autoczęści do samochodów: rosyjskich, niemieckich, francuskich, japońskich, koreańskich, hiszpańskich, włoskich, czeskich, 10-500 zł, (85) 653 99-88, 602 804-382.

Drzwi do samochodów dostawczych, maski, tylne klapy, błotniki, zderzaki, wszystkie marki, od 50 zł, 606 347-581.

Felgi stalowe i aluminiowe, opony nowe i używane, oryginalne kołpaki, 50 zł, 696 216-495.

Piaskowanie ram, felg oraz innych maszyn, własny odbiór, 507 730-067.

Audi A4, 2003, 1.9 TDI, 130 KM, kombi, klima, tempomat, alufelgi, czujnik cofania, zadbany, 17.200 zł, 604 756-850.

Audi A6, 2001, 2.5 D, kombi, 9.800 zł, 504 464-198.

Chevrolet Spark, X 2008, 17 tyś km, serwisowany, I wł., bezwypadkowy, bogata wersja, stan idealny, 14.500 zł, 696 882-993.

Fiat Seicento, 2003, 1.1, 65 tyś km, salon, serwisowany, 5.900 zł, 503 447-663.

Ford Focus kombi, 2001, 1.8 TD GHIA, komputer, klima, ABS, 4x PP, el. szyby, welur, 6.700 zł, 501 704-206.

Ford Focus, 1999, 1.8 TDDCI, klima, elektryka, stan bdb, 5.900 zł, 517 065-520.

Ford Focus, 2005/ 06, 1.8 TDCI, hatchback, bezwypadkowy, stan idealny, 18.900 zł, 696 882-993.

Kia Cerato, 2008, 71 tyś km, salon, serwisowany, 21.500 zł, 503 447-663.

Mazda Premacy, 2000, 2.0 DITD, klima, tempomat, 8.900 zł, 696 882-993.

Opel Vectra, 2005, 1.9 CDTI, 138 tyś km, serwisowany, salon, bogate wyposażenie, 22.900 zł, 696 882-993.

Opel Zafira, 2002, 2.0 D, bogata wersja, bezwypadkowy, 7 osób, 12.900 zł, 696 882-993.

Peugeot 207, 2007, 1.4, nowy model, 75 tyś km, salon, 5 drzwi, bogata wersja, klima, stan idealny, 21.500 zł, 696 882-993.

Renault Clio Grandtour, 2009, 1.2 16V, 70 tyś km, I wł., salon, bezwypadkowy, bogata wersja, klima, 24.900 zł, 696 882-993.

Renault Master, 2007, 2.5 DCI, 150 KM, klima, MAX, 27.800 zł, 608 264-049.

Skoda Fabia, 2006, 1.4 80 KM, pełne wyposażenie, salon, 13.900 zł, 501 721-142.

Skoda Octavia II, XII 2007, 1.9 TDI, I wł., salon, serwisowany, bogata wersja, stan idealny, 28.500 zł, 696 882-993.

Skoda Octavia kombi, 2001, bogate wyposażenie, klima, 12.900 zł, 696 882-993.

Skoda Roomser, XI 2007, 1.6, 106 tyś km, serwisowany, I wł., bezwypadkowy, stan idealny, 22.400 zł, 696 882-993.

VW Passat, 1.9 TDI, 130 KM, klima, 180 tyś km, kombi, zadbany, 14.800 zł, 503 447-663.

Prawo >>

Miły na temat ubezpieczeń OC

Tylko policja może sprawdzić czy pojazd ma OC. Kierowcy prowadzącemu cudzy pojazd bez OC, nic nie grozi. Za brak polisy auto zostanie odholowane – to tylko niektóre z mitów.



Maciej Kaczanowski

Na odszkodowania - dla ofiar wypadków drogowych spowodowanych przez pojazdy bez OC lub nieznanych sprawców – składają się wszyscy kierowcy wykupujący to obowiązkowe ubezpieczenie.

Jeżeli decydujesz się korzystać z OC poprzednika, pamiętaj sprawdzić - bezpośrednio u ubezpieczyciela który wystawił tą polisę – czy na pewno jest ona ważna.

1. Tylko policja – podczas kontroli drogowej - może sprawdzić czy masz ubezpieczenie OC

Mit. Od ponad roku brak OC może wykryć - bez kontroli drogowej – również system „wirtualny policjant" – czyli specjalny program sprawdzający OC w ogólnopolskiej bazie polis komunikacyjnych, administrowanej przez Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny.

Pamiętaj, że OC mogą też kontrolować inne instytucje m.in.: wydziały komunikacji, Straż Graniczna.

2. Za jazdę bez OC auto zostanie odholowane na koszt właściciela

Mit. Od czterech lat nie obowiązuje już przepis o odholowywaniu auta za brak polisy OC. Parlament wykreślił ten zapis na wniosek sejmowej komisji Przyjazne Państwo.

Nie zmienia to jednak faktu, że kierujący pojazdem bez OC zostanie ukarany przez policję mandatem w wysokości 50 złotych – a jego właściciel gdy faktycznie nie ma tej polisy - karą sięgającą kilku tysięcy złotych, przez Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny.

3. Kierowcy pojazdu, którego posiadacz nie ma aktualnego OC – nic nie grozi. To problem właściciela, który zapłaci karę za brak OC

Mit. Gdy spowodujesz wypadek nieubezpieczonym pojazdem, to solidarnie z właścicielem który nie wykupił OC, będziesz musiał oddać pieniądze wypłacone osobom poszkodowanym.

Wypłaty świadczeń należnych poszkodowanym dokona Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny, a następnie wystąpi do posiadacza i kierującego o zwrot całej wypłaconej sumy.

4. Jeżeli masz stare, niesprawne auto, którym i tak nie sposób jeździć – nie musisz kupować OC

Mit. Obowiązujące przepisy nakładają na właściciela pojazdu konieczność posiadania aktualnego OC, tak długo, jak pojazd jest zarejestrowany – i to bez względu na to czy jest on sprawny i używany, czy od miesięcy stoi w garażu lub warsztacie.

5. Jeżeli spowodowałeś wypadek cudzym pojazdem, firma ubezpieczeniowa nie uwzględni tego w twojej historii szkód, przy kalkulacji składki na kolejny rok

Mit. Ubezpieczyciele powszechnie sprawdzają – w ogólnopolskiej bazie polis komunikacyjnych UFG – historię szkód swoich klientów. W bazie znajdują się informacje zarówno o posiadaczach jak i kierujących pojazdami, którymi spowodowane zostały wypadki.

Większość firm ubezpieczeniowych nalicza wyższe składki OC za wypadki spowodowane, również cudzym pojazdem.

6. Zawyżając wielkość strat w wypadku drogowym, tak by naprawić inne usterki, nie związane bezpośrednio z tą kolizją – oszukujesz tylko ubezpieczyciela, który i tak ma dużo pieniędzy i na tym nie zbiednieje

Mit. Pieniądze na odszkodowania pochodzą wyłącznie ze składek kierowców. Zatem zawyżone odszkodowania prowadzą do konieczności płacenia wyższych składek przez innych właścicieli pojazdów.

7. OC zawszę przedłuża się automatycznie, nawet jeżeli nie zdążyłeś zapłacić składki na kolejny rok

Mit. Nie zawsze jest to prawda. Polisa OC nie przedłuży się na kolejny rok, gdy: ▲ składka za ostatnie ubezpieczenie była płacona w ratach i nie została zapłacona w całości, ▲ wypowiedziałeś to ubezpieczenie przed końcem okresu na który umowa OC została zawarta, ▲ kupiłeś używane auto - możesz korzystać z polisy poprzedniego właściciela tylko do końca okresu jej ważności.

8. Kupując używane auto, polisę OC możesz wypowiedzieć tylko w ciągu 30 dni. Jeśli tego nie zrobisz, ubezpieczenie automatycznie przedłuży się na kolejny rok

Mit. Obecnie polisę OC poprzedniego właściciela możesz wypowiedzieć w dowolnym momencie, nie ma już ograniczenia 30 dni.

Ale uwaga! Ubezpieczenie to jest ważne tylko do końca okresu na który wykupił je poprzedni właściciel i nie przedłuża się automatycznie na kolejny rok.

9. Obowiązkowe ubezpieczenie OC posiadaczy pojazdów to kolejny podatek, który nabija kasę ubezpieczycielom

Mit. Komunikacyjne OC to nie jest kolejny podatek, ale umowa z ubezpieczycielem dająca posiadaczowi pojazdu ochronę domowego budżetu - przed finansowymi skutkami wypadku, spowodowanego tym pojazdem. Gdyby nie było tego obowiązku ubezpieczania - kierowcy sami musieliby płacić ofiarom spowodowanych przez siebie wypadków pełne rekompensaty za ich szkody.

Z kolei ofiary wypadków same musiałyby dochodzić należnych im odszkodowań bezpośrednio od sprawców.

10. Odszkodowania dla ofiar wypadków drogowych spowodowanych przez pojazdy bez OC lub nieznanych sprawców są finansowane z: ZUS-u, NFZ-u i budżetu państwa

Mit. Na odszkodowania - dla ofiar wypadków drogowych spowodowanych przez pojazdy bez OC lub nieznanych sprawców – składają się wszyscy kierowcy wykupujący to obowiązkowe ubezpieczenie. Powyższe świadczenia dla poszkodowanych wypłaca bowiem Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny.

Z kolei fundusz finansowany jest przez ubezpieczycieli, oferujących komunikacyjne OC, którzy przeznaczają na UFG część składki zebranej za te polisy.

Każdy ubezpieczony posiadacz pojazdu dodatkowo finansuje zatem odszkodowania wypłacane, przez UFG, za nieubezpieczonych i nieznanych sprawców.

Opr. DKO na podstawie informacji URD

AUTOMOTO

CZĘŚCI

❑ **SPRZEDAM**

OPONY zimowe, felgi - najtaniej !!! 698-195-597.

KUPIĘ

AUTA całe, do kasacji, naprawy, odbiór, tel. 503-163-134.
AUTOKOMIS, SZYBKI skup do 50.000 zł., tel. 500-008-130

SPRZEDAM

SEAT IBIZA, 1.4TDI, 665-268-999.

BIZNES

ALE SZYBKA GOTÓWKA – NAWET 7000 ZŁ! PROSTE ZASADY, BEZ ZBĘDNYCH FORMALNOŚCI.PROVIDENT: 600-400-295 (TARYFA WG OPŁAT OPERATORA).
0025441

KREDYTY/POŻYCZKI

*NOWOŚĆ kredyty na oświadczenie, 100% przyznawalności. Akceptujemy wszystkie źródła dochodu. Doradca. 517-161-880.
0116258

ABSOLUTNIE atrakcyjna pożyczka 30-stka. Najniższe koszty, wypłata natychmiast, bez ograniczeń wiekowych również zajęcia komornicze. Daiglob Piechocka Sp.j Repertorium A3888/2011, tel. 600-700-304, 85/7333725.
0115728

BEZ zaświadczeń pożyczka 500 zł natychmiast całe województwo, tel. (85)732-30-22.
INESKREDYT.PL 536-430-000 oddłużanie
KREDYT do 200 tys. Suwałki: 664-064-179.
KREDYTY do 200 tys., tel. 728-836-686.

POTRZEBUJESZ pieniędzy wejdź: www.daiglob.pl zakładka daiglob a-count
0115728

POŻYCZKA 9,99%, 725577668

POŻYCZKA - całe województwo, tel. 668-681-841.
0079401

MASZYNY I URZĄDZENIA

SPRZEDAM

PRASO- owijarka Krone stan bdb. 501-219-773

MATRYMONIALNE

BIURA MATRYMONIALNE

BIURO "Mariaż", 604-167-379, (85)675-13-15.

NAUKA

KURSY

AUTOMOBILKLUB - prawo jazdy. 85/732-76-85.

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

BEZPOŚREDNIO, B-stok, ul. Suraska, 60 m2 -2 pokoje i kuchnia, tel. 48 693 324 933
BLASZAKI garaże- tanio i solidnie, (85)730-18-00, 694-052-905.
BLASZAKI garaże tanio, transport montaż gratis, 506-900-520, (52)348-71-48, (41)263-27-42.
GARAŻE blaszane, bramy garażowe, kojce -dowóz, montaż gratis -cały kraj. 512-853-323; 85/733-60-26, 87/7351365, 86/225-23-11; 29/642-34-61 www.konstal-garaze.pl Raty!
GARAŻE blaszane-wzmocnione. Dowóz, montaż gratis-cały kraj Producent (85)7335211, 509038426 www.robstal.pl Raty
GARAŻE, blaszaki- tanio, tel. 505-126-033.

STANCJE

POKÓJ uczniom szkoły średniej, 604-561-022
POKÓJ z kuchnią 85/7189-288 po 19.00

WYNAJMĘ

3-POK., umeblowane, Jurowiecka. 503-622-892.

PRACA

ZATRUDNIĘ

BRUKARZY i pomocników. 602-77-66-69
BRYGADĘ do kostki na stałe. 602-776-669
LOTERIA Wizowa USA 606 462 872 www.goglobal.pl
ZATRUDNIĘ kierowcę C+E. 513-058-378

ROLNICTWO

KUPIĘ

***SKUP** macior, knurów i bydła. Dojazd. 516-161-190.
****BYDŁO,** maciory, knury kupię. Faktura, wyrejestrowanie, tel. 663-041-519.

*SKUP Jałowic Hodowlanych Cielnych 2-8 miesiąca. Szybkie płatności! Odbiór z gospodarstwa! PH KONRAD tel. 664-942-060, 86/215-11-15 wew. 24
0000178

BYDŁO, MACIORY, KNURY W KAŻDEJ KONDYCJI RZEŹNEJ. CAŁE PODLASIE, TEL. 731-038-424.
KNURY kupię, tel. 694-933-680, (85)685-22-45.
KUPIĘ ziemniaki 518-833-129
SKUP koni oraz bydła rzeźnego. 603-651-516.
ŻYTO konsumpcyjne kupię, 606-355-572.

SPRZEDAM

*SPRZEDAŻ: Jałowic hodowlanych z Niemiec, Danii, Holandii, Czech i krajowych oraz krów pierwiastek. Wolne od IBR i BVD. Wysoka jakość i wydajność mleczna. Konkurencyjne ceny! PH KONRAD ul. Poligonowa 28c, Łomża, tel. 86/215-11-15 wew. 22.
0000174

DOJARKI, hale udojowe, schładzalniki nowe i używane. Montaż i serwis, tel. 503-797-293, 602-447-223.
0000104

DOJARNIE rurociągowe Westfalia nowe i używane, schładzalniki mleka- montaż, zamiana, atesty, raty. (87)423-48-77, 603-860-885.

JAŁOWICE cielne hodowlane w ciągłej sprzedaży na bazie w Krasowie Wielkim 8 koło Szepietowa, tel./fax: (86)476-16-91, tel/fax:(65)573-86-31, tel. (65)572-73-36.
0104534

MATY dla bydła sprzedam, 604-169-938.

PRZEDSIĘBIORSTWO Holstein: oferujemy jałowice wysokocielne, krowy pierwiastki HF. Nowość! Raty! Skup jałowic cielnych 2-5 miesięcy, tel. 85/650-15-61, 600-783-948.
0000144

ROL-MIX oferuje jałowice hodowlane z dolewem HF. Dowóz zwierząt do odbiorcy. 602-731-229, (61)437-75-27.
SPRZEDAM ziemię rolną w jednym kawałku o pow. 6,7 ha, klasa 3 w miejscowości Piętki Grężki woj. Podlaskie. Kontakt: Andrzej Piętka 601251476

500 MASZYN ZE SZWECJI UŻYWANYCH. KOMBAJNY ZBOŻOWE RÓŻNE 30 SZT. URSUSY, ZETORY, PŁUGI: KVERNELAND, OVERUM, TALERZÓWKI, AGREGATY, ŻMIJKI, GRUBERY, WAŁY, PRZETRZĄSARKI. BARDZO NISKIE OPROC. 0,6% M-C. PRZASNYSZ, 692-999-007.
0000184

RÓŻNE

KUPIĘ

***AUTA** na złom, złom, odbiorę. 508-127-829
BRZOZA, dąb, grab, olcha, jesion, 661-921-290.
KUPIĘ drewno papierówka, 728-998-381.
SOSNĘ, świerk, brzozę olchę dąb 608713032

SPRZEDAM

DREWNO kominkowe, tel. 609-252-236.
OPAŁ pocięty z dowozem od 120zł 694-42-66-65
TROCINY zrębki, 609-252-236.
ZRZYNY tartaczne, 609-252-236.

TURYSTYKA

BELGIA Holandia czw. śr., pt. 502-701-966,
HOLANDIA, Belgia: piątek, wtorek 518-349-303
LONDYN -osoby, paczki pod adres 530-048-854,
PIĄTEK: Londyn Luton Bedford 502-222-875

USŁUGI

ANTENY

ANTENY- serwis montaż Tanio 515411230
ANTENY, tunery, montaż, naprawa 603-220-913

AUTOMOTO

AUTOHOLOWANIE busy, maszyny.604359907
AUTOHOLOWANIE osobowe, ciężarowe do 10t. 504-974-277, tel. 504-974-277.

BUDOWA, REMONT

ADAPTACJE, docieplenia poddaszy, remonty, łazienki, Suwalki, okolice, 510-412-369.
DOCIEPLENIA budynków, solidnie 504-854-831
DOMY, obory, remonty, koparka. 600-506-507.
MALOWANIE szpachlowanie, tynki 665-063-930
POLBRUK, tanio, solidnie. 506-920-373.
POSADZKI agregatem tel: 510453001
PROJEKTY, obory, kurniki, garaże. 606-205-923
REMONTY kompleksowo, elewacje 516-035-439
SCHODY, drzwi, okna, oranżerie, 604-429-715
STUDNIA, pompy ciepła, tel. 604-651-727.
STUDNIE pompy ciepła, tanio. 600-772-149
STUDNIE wiercone -solidnie! 504-320-592.
TYNKI gipsowe, cem-wap. 602-326-810.

CYKLINOWANIE

BEZPYŁOWE- tanio, solidnie, tel. 500-55-15-15.
CYKLINOWANIE, montaż, renowacja podłóg, schodów, tarasów drewnianych. 518-437-833.

CZYSZCZENIE DYWANÓW

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki, żaluzji, Odbieramy odwozimy,607-149-302, 85/7326062

DACHY

DACHY - Krycie ! Najtaniej !!! tel: 604-590-996
DACHY, więźby, krycie. tel. 509-524-707.
KRYCIE dachów -tanio, tel. 602-333-644.
KRYCIE papą solidnie, tanio. Vat. 516-321-649.
KRYCIE, więźba, budowa poddaszy. Elewacje, ocieplenie domów. Suwałki, ok. 501-564-471.
WIĘŹBY, skomplikowane krycie. 602-777-760.

HYDRAULICZNE

HYDRAULIK solidnie 85/7419382; 668-18-36-66
HYDRAULIKA kompleksowo VAT, 602-720-628.

NAPRAWA RTV

NAPRAWA LCD i RTV 602-120-966, 85/6617-631

OKNA I DRZWI

OKNA, drzwi -najniższe ceny. Profesjonalny montaż. Sprawdź! 85/746-14-46, 602488413,

PRZEPROWADZKI

TRANSPORT, przeprowadzki, tel. 693-433-543.

ŚLUSARSKIE

KOWALSTWO, balustrady, inne. 85/7419-656

TYNKARSKIE

TYNKI agregatem, Suwałki, ok. 510-412-369.
TYNKI tradycyjne agregatem, 784-998-940.

INNE

SCHODY, parkiety, narbutt.pl. 85-833-17-01

ZDROWIE

GINEKOLOG

*GINEKOLOG A-Z. Dyskretnie, profesjonalnie, tel. 501-618-794.
0001004

A-Z Ginekolog 503-339-116.
A-Z Ginekolog Tanio 502-865-184.

PSYCHIATRA

****CHOROSZUCHA** - psychiatrzy Esperal, odtrucia, nerwica, depresje, zaburzenia lękowe snu, seksualne. Podleśna 16 tel. 85 732 77 35.

GAZETA WSPÓŁCZESNA
OGŁOSZENIA I REKLAMY PRZYJMUJĄ

Biuro Obsługi Klienta

Białystok,
ul. św. Mikołaja 1,
tel. 85 748 96 02, 748 96 03,
fax 748 96 06, e-mail:
ogloszenia.bialystok@mediaregionalne.pl
Kramik - bezpłatne ogłoszenia drobne, tel. 85 748 74 48
Obsługa Agencji Reklamowych,
tel. 85 748 74 33

Doradcy ds.. klienta

Białystok, tel. 85 748 95 91 do 93, 748 95 97, 748 95 98, 748 74 44, tel./fax 748 74 40, 748 74 43
e-mail:
reklama.bialystok@mediaregionalne.pl

Regionalne Biuro Obsługi Reklam

Bielsk Podlaski,
ul. Mickiewicza 65, lok. 3,
tel./fax 85 730 34 90
Ełk, ul. Pułaskiego 24,
tel./fax 87 610 85 05
Łomża, ul. Długa 6,
tel. 86 216 64 64,
fax 216 56 97
Suwałki, ul. Kościuszki 78A,
lok. 4, tel. 565 37 80,
tel./fax 87 566 57 26

Agencje ogłoszeniowe

Augustów, ul. Wojska Polskiego 6/4, tel. 87 643 19 97 - Perfekt Nieruchomości
Augustów, ul. Żabia 3A, tel. 87 643 06 72 - Theo
Bielsk Podlaski,
ul. Mickiewicza 60,
tel./fax 85 730 19 20
- Aba Plus Antoni Murawski
Hajnówka, ul. 3 Maja 45,
tel./fax 85 682 46 03,
682 33 77 - Sobex Nowy
Łomża, ul. Stary Rynek 13,
tel. 86 216 74 44,
fax 86 216 71 07 - TV Łomża
Mońki, ul. Dworcowa 6,
tel. 85 716 21 91 - Kurier
Ostrów Mazowiecka,
Pl. Księżnej Anny Mazowieckiej 6,
tel. 29 642 80 34, 505-233-744
- ARIUH „Dylewski"
Sokółka, os. Centrum 21,
tel. 85 711 25 28
Biuro Usług Doradczych
Wysokie Mazowieckie,
ul. Długa 22,
tel./fax 86 275 24 08
- Vidking
Zambrów,
ul. Wojska Polskiego 22,
tel./fax 86 271 25 25
- Globtour

www.wspolczesna.pl

Marzenia o własnych, czterech ścianach?





Osiedle Zielone II
Rodzinna przestrzeń

Rogowski DEVELOPMENT
Dział Sprzedaży Mieszkań: Białystok, ul. Legionowa 28/202
tel.: (85) 749 99 09 fax: (85) 749 99 02, www.rogowskidevelopment.pl

OGŁOSZENIE

WÓJT GMINY JELENIEWO

Podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu **15 października 2013 r.** został wywieszony na okres 21 dni na tablicy informacyjnej Urzędu Gminy Jeleniewo oraz zamieszczony na stronie internetowej bip-jeleniewo, **wykaz** o zamianie bezprzetargowej działek nr geod. **288/6** o pow. 0,0545 ha, **na** działki nr geod. **241/2** o pow. 0,0538 ha obręb Błaskowizna, gm. Jeleniewo.

A102713w04o

OGŁOSZENIE

Sędzia Komisarz w postępowaniu upadłościowym Zbigniewa Jakubowskiego w Suwałkach, sygn. akt. V GUp 2/13 podaje do publicznej wiadomości, że syndyk masy upadłości sporządził opis i oszacowanie przedsiębiorstwa upadłego i jego zorganizowanej części w toku postępowania w przedmiocie sporządzenia inwentarza. Opis i oszacowanie jako dołączone do spisu inwentarza i oszacowania masy upadłości znajduje się w Sądzie Rejonowym w Suwałkach Sądzie Gospodarczym V Wydziale Gospodarczym.

Zarzuty na opis i oszacowanie sporządzone przez biegłego wnosi się do Sędziego Komisarza w terminie tygodnia od dnia obwieszczenia.

A102413w04o

OGŁOSZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Zambrowie Mieczysław Mioduszewski (tel. (86) 271 48 38) ogłasza, że dnia

7 listopada 2013 r. o godz. 9:00

w budynku Sądu Rejonowego w Zambrowie mającego siedzibę przy al. Wojska Polskiego 56, w sali nr 1, odbędzie się

PIERWSZA LICYTACJA NIERUCHOMOŚCI

należącej do: Zdzisława Kaliszczyk, Bożeny Kaliszczyk,

stanowiącej **prawo własności do lokalu mieszkalnego składającego się z dwóch pokoi, kuchni, przedpokoju i łazienki o powierzchni 38 m² oraz prawo użytkowania wieczystego w udziale 1/12 w działce nr 90/2 o ogólnej powierzchni 0,2900 ha oraz części budynku gospodarczego oraz przynależnej do lokalu piwnicy o powierzchni 10 m²,**

położonej: **18-312 Rutki, Tartak Stary 38/1,** dla której **Sąd Rejonowy w Zambrowie Wydział Ksiąg Wieczystych** prowadzi księgę wieczystą o numerze **KW 19735, 16164.**

Suma oszacowania wynosi **38 224,00 zł**, zaś cena wywołania jest równa **3/4** sumy oszacowania i wynosi **28 668,00 zł.**

Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj. **3 882,40 zł.**

Zgodnie z przepisem art. 976 §1 kpc w przetargu nie mogą uczestniczyć osoby, które mogą nabyć nieruchomość tylko za zezwoleniem organu państwowego, a zezwolenia tego nie przedstawiły oraz inne osoby wymienione w tym artykule.

www.dawro.eu

103491302O1-D

„... śmierć zawsze przychodzi nagle, ale przegrywa z człowiekiem, w którego sercu pozostaje na zawsze drugi człowiek ..."

RODZINIE i NAJBLIŻSZYM

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci Pana

WIESŁAWA JANICKIEGO

składają:
Zarząd i Pracownicy Polskiego Radia - Regionalnej Rozgłośni w Białymstoku „Radio Białystok" S.A.

P116968130N01o

Piłka nożna >>

Puchar na raty

Na dwa miesiące PZPN rozłożył mecze 1/8 finału Pucharu Polski. Rywalizację w tej fazie w środę rozpoczną GKS Katowice i Zawisza Bydgoszcz, a zakończą 18 grudnia Górnik Zabrze i broniąca trofeum Legia Warszawa.

W czołowej „16" znalazły się tylko drużyny ekstraklasy - 11 oraz pierwszej ligi - pięć.

PZPN w tym roku zmienił nieco formułę rozgrywek i losowania drabinki dokonał już przed 1/16 finału, dlatego są już znane potencjalne pary każdej rundy, przy czym cztery najlepsze zespoły poprzedniego sezonu ligowego zostały rozstawione, choć Piast Gliwice zdążył już odpaść z rywalizacji.

Od ćwierćfinałów – w marcu 2014 roku – rozgrywany będzie dwumecz. Finał - 2 maja na Stadionie Narodowym w Warszawie.

(PAP)

Program 1/8 finału (zwycięzcy kolejnych par zmierzą się ze sobą w ćwierćfinale):
16 października: GKS Katowice – Zawisza Bydgoszcz (godz. 18.30)
21 października: Śląsk Wrocław – Jagiellonia Białystok (20.00)
22 października: Wisła Kraków – Lechia Gdańsk (18.00)
23 października: GKS Tychy – KGHM Zagłębie Lubin (13.00, w Jaworznie)
5 listopada Arka Gdynia – Korona Kielce (18.00)
6 listopada: Miedź Legnica - Lech Poznań (18.00)
7 listopada: Sandecja Nowy Sącz – Widzew Łódź (17.00)
18 grudnia: Górnik Zabrze - Legia Warszawa (19.00)

Lotto

Losowania z 13 października
Kaskada: 1, 2, 4, 11, 14, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22
Multi Multi (godz. 14)
1, 7, 12, 14, 21, 22, 25, 30, 32, 36, 58, 59, 60, 64, 65, 67, 68, 69, 74, 78
Plus: 30.
Multi Multi (godz. 21.40):
5, 11, 12, 13, 17, 19, 22, 23, 26, 29, 36, 38, 40, 41, 44, 45, 63, 66, 67, 80
Plus: 22.

Piłka nożna >> Eliminacje młodzieżowych mistrzostw Europy

Z Turcją zagrają o całą pulę

Dziś reprezentacja Polski do lat 21 zagra z Turcją – drugą drużyną w tabeli eliminacji młodzieżowych mistrzostw Europy.

PAP
sport@wspolczesna.pl

Trener piłkarskiej reprezentacji do lat 21 Marcin Dorna uważa, że Turcja, najbliższy przeciwnik jego podopiecznych, to bardzo groźny zespół. Przypomniał, że wtorkowi rywale biało-czerwonych nie przegrali w trzech kolejnych meczach.

Piąte spotkanie Polaków w eliminacjach młodzieżowych mistrzostw Europy odbędzie się w Antalyi.

Trener podkreślił, że Turcy na swoim terenie są bardzo groźni. Jedynej porażki w eliminacjach doznali na wyjeździe (w Warszawie Polska zwyciężyła 3:1).

Już po rozegraniu spotkania ze Szwecją do reprezentacji młodzieżowej został powołany Paweł Wszołek, którego trener pierwszej drużyny narodowej nie wziął na mecz do Anglii. Dorna nie zdecydował jeszcze, czy piłkarz ten wejdzie w Turcji na boisko od pierwszej minuty.



PAP

W sobotę nasi młodzieżowcy pokonali Szwecję 2:0. Na zdjęciu przy piłce Karol Linetty. Dziś Polacy zagrają z Turcją.

– Musimy zrobić wszystko, aby zdobyć kolejne trzy punkty. Zdajemy sobie sprawę, że wynik spotkania z Turcją może zaważyć na końcowej tabeli w naszej grupie" – powiedział obrońca Marcin Kamiński (Lech Poznań).

Jego kolega Dominik Furman (Legia Warszawa) uważa, że wtorkowy pojedynek jest jednym z kluczowych w eliminacjach MME: „W każdym z dotychczasowych spotkań strzeliliśmy minimum jedną bramkę. W Turcji musimy uważać, aby sami nie stracić gola."

Także we wtorek odbędzie się inny mecz w „polskiej" grupie: Grecja – Szwecja.

Oprócz wspomnianych trzech drużyn rywalami biało-czerwonych w grupie 7. jest młodzieżowa reprezentacja Malty. Awans do fazy play off wywalczą mistrzowie dziesięciu grup, a także cztery drużyny z największą liczbą punktów z drugich miejsc. Te 14 zespołów utworzy siedem par, a ich zwycięzcy (plus gospodarz) zagrają w turnieju finałowym.

Udział w nim (w 2015 roku) jest warunkiem niezbędnym, aby myśleć o zakwalifikowaniu się na igrzyska w Rio de Janeiro rok później. Europę reprezentować będą w Brazylii tylko trzy zespoły.

Tabela grupy 7:

1. Polska	**4**	**9**	**8-4**
2. Turcja	4	7	8-5
3. Szwecja	3	4	5-5
4. Grecja	2	3	5-1
5. Malta	3	0	0-11

Koszykówka >> Eliminacje do mistrzostw Polski juniorek

Zwycięski początek Gimbasketu

Juniorki UKS Gimbasket 15 Białystok od dwóch zwycięstw rozpoczęły eliminacje do mistrzostw Polski w koszykówce. W pierwszym meczu, jak już informowaliśmy, rozbiły UKS La Basket Warszawa 79:51, a w minioną niedzielę wygrały u siebie z SKS 12 I Warszawa 73:35.

Białostoczanki zrewanżowały się SKS-owi za porażkę, którą poniosły po dogrywce na turnieju towarzyskim w Gdyni.

– Rywalki może myślały, że i w lidze poradzą sobie z nami, ale od początku meczu pokazaliśmy kto rządzi na parkiecie. W pierwszej kwarcie rywalki rzuciły nam osiem punktów, w drugiej tylko dwa, w trzeciej zaś cztery – mówi trener Gimbasketu Marek Kubiak.

Najskuteczniejszą koszykarką Gimbasketu była Hanna Omelańczuk, która zdobyła 24 pkt. **(mark)**

UKS Gimbasket 15 Białystok – SKS 12 I Warszawa 73:35 (15:8, 21:2, 25:4, 12:21)
Gimabsket: Omelańczuk 24, Wydra 14, Hanusiak 11, Sławińska 9, Zdrodowska 9, Adamczuk 2, Wiśniewska 2, Zalewska 2, Petrykowska.

Inne wyniki: MUKS Piaseczno – MKK OSiR Sokołów Podlaski 52:62, UKS Trójka OSiR Żyrardów – MUKS Unia Basket Ostrołęka 66:58, GKK Grodzisk Mazowiecki – SKS 12 I Warszawa 32:93, MUKS Piaseczno – UKS La Basket Warszawa 73:63..

1. UKS Gimbasket 15	**2**	**4**	**152-86**
2. SKS 12 I Warszawa	2	3	128-105
3. MUKS Piaseczno	1	2	73-63
4. UKS Trójka-OSiR	1	2	66-58
5. La Basket Warszawa	2	2	114-152
6. Unia Basket Ostrołęka	1	1	58-66
7. Grodzisk Mazowiecki	1	1	32-93
8. UKS Huragan Wołomin	0	0	0-0
9. SKS 12 II Warszawa	0	0	0-0



A. Zgiet

Juniorki Gimbasketu Białystok (białe stroje) pokonały u siebie SKS 12 I Warszawa 73:35

Rozgrywki ligowe

KOSZYKÓWKA
II liga grupa C
Wyniki niedzielnych spotkań:
KS Piaseczno – Wisła Kraków 100:105, Książak Łowicz – SKK Siedlce 77:84.

1. AZS Alstom	2	4	161-125
2. SKK Siedlce	2	4	163-138
3. UMKS Kielce	2	4	149-134
4. Książak	2	3	157-132
5. Rosa II Radom	2	3	126-109
6. Skierniewice	2	3	163-159
7. Tur Bielsk P.	**2**	**3**	**144-152**
8. AZS AWF	2	3	141-149
9. Wisła Kraków	2	3	165-182
10. KS Piaseczno	2	2	168-189
11. KS Pułaski	2	2	123-145
12. Sokół Ostrów	2	2	113-159

III liga
Wynik niedzielnego meczu:
MKS Ochota Warszawa – AZS Uniwersytet Warszawski 65:64.

1. Przyszłość	2	4	168-131
2. Żubry	**2**	**4**	**179-154**
3. Żyrardowianka	2	3	166-148
4. Uniwersytet	2	3	134-132
5. MKS Ochota	2	3	131-144
6. Shmoolky	1	2	85-76
7. Mon-Pol	2	2	143-155
8. Pułaski	2	2	154-191
9. Piaseczno	1	1	57-86

PIŁKA RĘCZNA
II liga mężczyzn
Szczypiorniak Dąbrowa Białostocka – Pabiks Pabianice 33:34 (14:17).
Szczypiorniak: Zdankiewicz, Fiedorczyk – Komosa 7, Czekotowski 6, Sićko 5, Stec 4, Jurgilewicz 5, Tokajuk 2, Kolendo 4, Andrukiewicz, Olech, Kowalczyk, Pietraszewski, Gawrylik, Szestowicki.

1. AZS AWF Biała P.	4	8	134-78
2. Mazur Sierpc	4	8	122-94
3. Pabiks	5	8	154-130
4. Warszawianka	3	6	95-86
5. Włókniarz	4	5	99-98
6. ChKS Łódź	4	4	121-102
7. Orlen Wisła II	4	4	111-99
8. Prus Siedlce	4	3	108-128
9. MKS Wieluń	4	2	95-107
10. AZS AWF W-wa	3	0	69-94
11. Trójka	4	0	100-140
12. Szczypiorniak 5		**0**	**102-174**

GAZETA WSPÓŁCZESNA

Wydawca: Media Regionalne Spółka z o.o. 00-838 Warszawa, ul. Prosta 51. **Redakcja:** 15-419, Białystok, ul. św. Mikołaja 1; **Dyrektor Zarządzający Oddziału:** Krzysztof Paliński; **Redaktor Naczelny:** Konrad Kruszewski - tel. 85 748 74 00, fax 85 748 74 01; **Sekretariat Redakcji** - tel. 85 748 74 74; **Dział Sportowy** - tel. 85 748 74 80; **Dział Magazynu** - tel. 85 748 74 58. **Biuro Reklam i Ogłoszeń** - tel. 85 748 96 02; **KRAMIK** - tel. 85 748 74 48; **Przedstawiciele Handlowi** - tel. 85 748 74 41.
ODDZIAŁY REDAKCJI: Bielsk Podlaski tel./fax 85 730 67 86; **SUWAŁKI** ul. Kościuszki 78a lok.4, 16-400, tel./fax 87 566 30 00, 87 566 75 70, biuro ogłoszeń - tel./fax 87 566 57 26; **ŁOMŻA** ul. Długa 6, 18-400, tel. 86 216 78 99, 86 215 10 25, biuro ogłoszeń - tel/fax. 86 216 56 97; **EŁK** ul. Pułaskiego 24, 19-300,tel. 87 621 59 16, 87 621 08 05, fax 87 610 85 05, biuro ogłoszeń - tel. 87 610 85 05.
Druk: Drukarnia w Ignatkach, Ignatki 40/2, 16-001 Kleosin.
Prenumeratę przyjmują „RUCH" SA (Białystok, Ełk, Łomża, Ostrołęka), Urzędy Pocztowe oraz listonosze do 20. każdego miesiąca; informacje: Dział Kolportażu - tel./fax 85 748 74 24.
Nr indeksu 350133. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Na podstawie art. 25 ust. 1 pkt 1 b ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych Media Regionalne Sp. z o.o. zastrzega, że dalsze rozpowszechnianie materiałów opublikowanych w „Gazecie Współczesnej" jest zabronione bez zgody Wydawcy.

Strzelcy

III LIGA
12 goli – Kamil Jackiewicz (Płomień Ełk),
9 goli – Krzysztof Filipek (Huragan Morąg), Paweł Kowalewski (Mrągowia Mrągowo),
8 goli – Piotr Bondziul (Dąb Dąbrowa Białostocka), Piotr Kozłowski (MKS Korsze),
7 goli – Karol Mackiewicz (Jagiellonia II Białystok), Michał Miller (MKS Korsze),
6 goli – Mariusz Łapiński (LZS Narewka)

IV LIGA
15 goli – K. Zalewski (Cresovia),
10 goli – Rupacz (Śniadowo),
9 goli – S. Kozłowski (Gryf),
8 goli – Haraburda (Sparta A.),
7 goli – Sobiczewski (Mielnik),
6 goli – Bernatowicz (Michałowo), Tomczyk (Michałowo),
5 goli – Idrissi (Pogoń), R. Maliszewski (Hetman T.), Styś (Sparta Sz.),

KLASA OKRĘGOWA
16 goli – Porowski (Ruch),
13 goli – Przybylski (Victoria), Piotr Gawędzki (Krypnianka),
12 goli – Piszczatowski (Ruch),
11 goli – Czaban (Rudnia),
8 goli – Macianis (Pomorzanka),
7 goli – M. Butkiewicz (Krypnianka),
6 goli – Makowski (Victoria),

KLASA A
GRUPA I
11 goli – Olszewski (Ciechanowiec)
9 goli – Kaliszewicz (Kolejarz), Pradyszczuk (Tur II)
6 goli – Barwiejuk (Kolejarz)

GRUPA II
16 goli – Wiarstjak (Pogranicze)
10 goli – Zawadzki (Jasion)
8 goli – Popowski (Konar Kora Korycin)
6 goli – D. Jaśko (Rospuda)

GRUPA III
9 goli – Hermanowski (Supraślanka)
8 goli – P. Szymanowicz (Krynki), Treska (Czarni)
7 goli – Jaszczołt (Promil), Palacz (Krynki),
6 goli – Andzielewicz (Promil), Zuwalski (Krynki)

Piłka nożna >> Prezes Podlaskiego ZPN kontra trener Olimpii

Zwycięstwa mają przyjść

Paweł Lisiecki
sport@wspolczesna.pl

Piąta porażka z rzędu i przedostatnie miejsce w tabeli podniosły temperaturę wśród kibiców Olimpii Zambrów. W sobotę niektórzy sympatycy drugoligowca zaczęli domagać się rezygnacji Krzysztofa Zalewskiego.

– Nasza sytuacja nie jest za ciekawa, gdyż to jest piąta porażka z rzędu – przyznał po przegranej 1:2 z Pogonią Siedlce opiekun biało-niebieskich. – Ale ten zespół ma potencjał i będzie wygrywał. Mimo kolejnej porażki nie gramy źle, stwarzamy sytuację i dlatego wcześniej czy później ten zespół zacznie wygrywać.

W słowa te nie wierzy prezes Podlaskiego OZPN Witold Dawidowski, który podczas pomeczowej konferencji prasowej... wdał się w dyskusję z trenerem biało-niebieskich.

– Jeżeli dzisiaj pan mówi, że nic się nie stało i będziemy wygrywać, to takie stwierdzenie jest ulotne – podkreślał Dawidowski. – To jest kolejna porażka i trzeba się porządnie zastanowić, gdzie szukać błędów. Trzeba sięgnąć głębiej, bo ta drużyna dzisiaj nie jest w stanie walczyć z najlepszymi, a wiadomo, że w nowej drugiej lidze będzie tylko osiem zespołów.

Według Dawidowskiego zespół potrzebuje przede wszystkim wzmocnień, gdyż obecnie występujący w Olimpii zawodnicy nie przykładają się do gry.

– Dzisiaj nie było walki – podkreślał Dawidowski. – Grając przez całą drugą połowę z przewagą jednego zawodnika czegoś zabrakło by wygrać.

Czego? Być może drugiego nominalnego napastnika. Do 88 min. Olimpia grała tylko z Kamilem Zapolnikiem na szpicy. Dopiero wtedy na boisku pojawił się Michał Poduch, ale było już zbyt mało czasu, aby zmienić losy spotkania (Olimpia przegrywała wtedy 1:2).

– Chcieliśmy grać bardzo cierpliwie i dlatego z tą zmianą czekaliśmy na drugiego napastnika – bronił się Zalewski. – Wiedzieliśmy, że Pogoń z Czerkasem w ataku i dwoma szybkimi skrzydłowymi jest groźna w kontrataku. I tutaj łatwo było się odkryć, a skutki mogły być opłakane. Natomiast my od samego początku robimy wszystko, aby zespół grał lepiej. Jeszcze miesiąc temu wygrywaliśmy i teraz ta maszynka się zacięła. Ale taki jest sport – dodaje szkoleniowiec.

Kolejną szansę na przełamanie złej passy biało-niebiescy będą mieli w sobotę, gdy na wyjeździe zmierzą się z Concordią Elbląg.


P. Lisiecki

Krzysztof Zalewski (pierwszy z prawej) wspólnie z piłkarzami Olimpii przeżywają ciężkie chwile. Zambrowianie nie wygrali już pięciu meczów z rzędu.

Piłka nożna >>

Puchar już z III ligą

O siem zespołów z trzeciej ligi uczestniczyło w losowaniu 1/8 finału Okręgowego Pucharu Polski na szczeblu województwa podlaskiego. Utworzyły one osiem par z ekipami z niższych klas, które przebiły się przez wcześniejsze rundy OPP.

Szczególnie dla zespołów z okręgówki to okazja do sprawdzenia się w spotkaniu z bardzo mocnymi rywalami. Najwyżej notowany obecnie z podlaskich trzecioligowców, Dąb Dąbrowa Białostocka zaprezentuje swoje umiejętności w Sejnach, gdzie gospodarzem meczu będzie Pomorzanka. Z kolei Wissa Szczuczyn zagości w Krypnie. Trzecia drużyna okręgówki ma już na koncie wyeliminowanie Pogoni Łapy (4:2 w 1/16). Grono piątoligowców reprezentuje także Włókniarz Białystok. Zespół Artura Dakowicza trafił w 1/8 finału na Tura Bielsk Podlaski.

Biorąc pod uwagę pozycje poszczególnych ekip w tabelach jako najbardziej zacięty zapowiada się bój KS-u Wasilków – lidera IV ligi z Warmią Grajewo – zajmującą ostatnią pozycję w rozgrywkach trzecioligowych.

Mecze odbędą się 30 października.

Zestaw par 1/8 finału Okręgowego Pucharu Polski:
Pomorzanka Sejny – Dąb Dąbrowa Białostocka
Sparta 1951 Szepietowo – ŁKS 1926 Łomża
KS Wasilków – Warmia Grajewo
Krypnianka Krypno – Wissa Szczuczyn
Magnat Juchnowiec Kościelny – Promień Mońki
Gryf Gródek – Jagiellonia II Białystok
Cresovia Siemiatycze – LZS Narewka
Włókniarz Białystok – Tur Bielsk Podlaski

(milk)

Futsal >> Elhurt Elmet Helios remisuje w I lidze

Rywale byli cierpliwi

Remisem 2:2 z KS Gniezno zakończył się pierwszy w tym sezonie mecz przed własną publicznością pierwszoligowego Elhurtu Elmetu Heliosa Białystok. Gospodarze mogą mówić o pechu, bowiem byli lepsi, dwukrotnie obejmowali prowadzenie, jednak pozwolili rywalom wyjechać z Podlasia z punktem.

– Na pewno jesteśmy rozczarowani, bo liczyliśmy na więcej niż tylko remis. To byłby dobry wynik z Gnieznem, ale na wyjeździe. U siebie powinniśmy zdecydowanie takie mecze rozstrzygać na swoją korzyść – komentuje Dariusz Gołdowski, trener białostockiego zespołu.

Gospodarze mieli ułatwione zadanie, bowiem w ekipie przeciwników zabrakło aż czterech podstawowych zawodników, których z gry wyeliminowały urazy. Białostoczanie natomiast przystąpili do meczu w niemal najsilniejszym składzie – oprócz kontuzjowanych Kamila Ulmana i Mariusza Wiszowatego trener Elhurtu Heliosa miał do dyspozycji wszystkich pozostałych graczy.

Spotkanie rozpoczęło się zgodnie z planem. Już w 8. minucie, po ładnej akcji Przemysława Siuchno z Marcinem Borowikiem, gospodarzy na prowadzenie wyprowadził ten pierwszy. Strzelenie gola jako pierwsi, to był jeden z celów białostockiego szkoleniowca na ten mecz.

– Myślałem, że strata gola spowoduje nerwowość w szeregach rywali, którzy będą musieli podjąć ryzyko, być może wycofają bramkarza i uda nam się skontrować i podwyższyć wynik – tłumaczy Gołdowski.

Zespół z Gniezna nie popełnił jednak błędu sprzed niespełna roku, kiedy w meczu przeciwko Heliosowi, przegrywając 1:2 wycofał bramkarza i wówczas stracił cztery gole w kilka minut. Rywale wyciągnęli wnioski z porażki 1:6 i tym razem zagrali spokojniej. Czekali długo na swoją szansę. Cztery minuty po przerwie dopięli swego i po strzale Bartosza Łeszyka wyrównali.

Po stracie gola białostoczanom udało się jednak szybko odpowiedzieć. Indywidualną akcją popisał się Mateusz Marczuk, który ograł kilku rywali i strzałem z lewej nogi nie do obrony, wyprowadził Heliosa na ponowne prowadzenie. Niestety, pięć minut przed końcem rywale znów się podnieśli. Sędzia podyktował rzut wolny z szóstego metra i jednocześnie pokazał drugą żółtą kartkę Marcinowi Borowikowi. Przyjezdni dobrze rozegrali stały fragment gry, po którym do siatki trafił Łeszyk. W końcówce miejscowi mogli jeszcze zgarnąć pełną pulę, lecz strzał Siuchny zatrzymał się na poprzeczce.

Wyniki 2. kolejki
Elhurt Elmet Helios Białystok – KS Gniezno 2:2 (1:0). Bramki: 1:0 – Siuchno 8, 1:1 – Łeszyk 24, 2:1 – Marczuk 28, 2:2 – Łeszyk 35.
Elhurt Elmet Helios: Pieciul – Siuchno, Borowik, Koniczek, Baranowski oraz Andzielewicz, Marczuk, Niwiński, Domalewski, Łuckiewicz.

Pozostałe wyniki:
Unisław Team Unisław – Red Dragons Pniewy 1:5,
AZS UW Warszawa – FC Toruń 2:3,
Vamos Gdańsk – Constract Warszawa 10:4.

1. Red Dragons	2	6	8:2
2. Toruń	2	6	9:4
3. Unisław	2	3	12:6
4. Vamos	2	3	11:15
5. Gniezno	2	2	3:3
6. Elhurt Helios	**2**	**1**	**4:8**
7. Constract	2	1	5:11
8. AZS UW	2	0	3:6

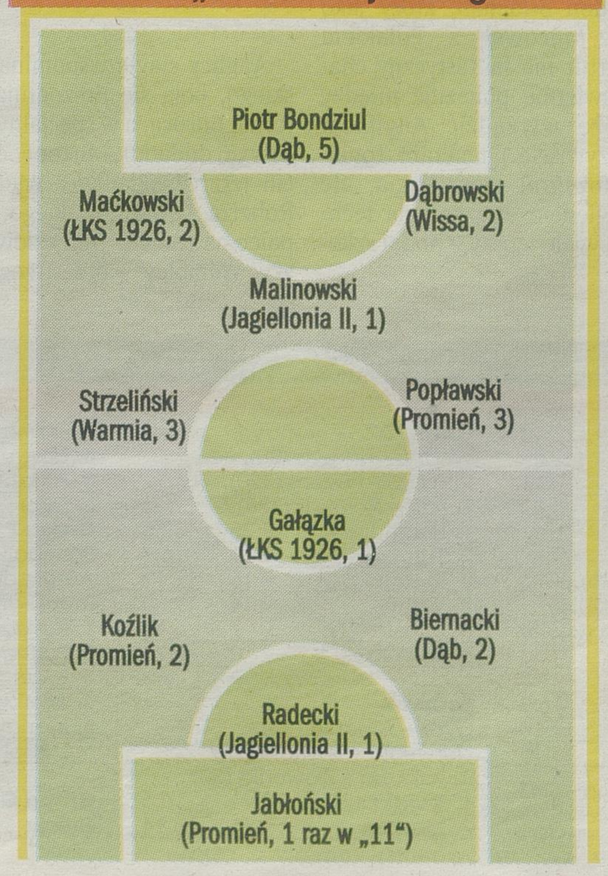
(ted)

Po kolejce

Młodzież gasiła Płomień. Karol Mackiewicz, Paweł Drażba, Adam Dźwigała, Bartosz Giełażyn, Adam Waszkiewicz – m. in. z tych piłkarzy nie mógł skorzystać w meczu z Płomieniem Ełk trener rezerw Jagiellonii, Dariusz Bayer. Grali w sparingu pierwszej drużyny z Żalgirisem. Pozostała młodzież sobie poradziła. Dopiero w ostatnich sekundach gospodarze, lider tabeli, wyrównali na 2:2.

Kto ma strzelać? Piłkarze Sparty 1951 Szepietowo mają problem. W spotkaniu z Orłem Kolno Dawid Ptaszyński i Paweł Wilczko nie wykorzystali rzutów karnych. To druga i trzecia zmarnowana „jedenastka" z rzędu przez szepietowan, bo podobnej sztuki dokonali w spotkaniu z Sokołem Sokółka. **(milk)**

Podlaska „11" 12. kolejki III ligi



„11" 11. kolejki IV ligi



GWsport
www.wspolczesna.pl

Dziś polska reprezentacja U21 zagra z Turcją w eliminacjach młodzieżowych mistrzostw Europy. **Str. 22**



ISSN 0137-9488

Piłka nożna >> Dziś Boruc ma na Wembley pójść w ślady Tomaszewskiego

To nie żart. Anglia się boi!

Przed decydującym dla Anglików meczem z Polską gospodarze wymieniają nazwiska dwóch bramkarzy – Jana Tomaszewskiego i Artura Boruca. Pierwszego wspominają do dzisiaj, drugiego coraz bardziej się boją.

Miłosz Karbowski, PAP
mkarbowski@wspolczesna.pl



PAP

Polacy grają bez presji, a mecz na Wembley na pewno ich dodatkowo zmobilizuje. Angielskie media przestrzegają swoich piłkarzy, a najbardziej obawiają się wielkiej formy Artura Boruca.

Po piątkowej porażce na Ukrainie 0:1 polscy piłkarze nie mają już szans awansu na brazylijski mundial. W zupełnie innej sytuacji jest prowadząca w tabeli Anglia, której ewentualne zwycięstwo zapewni triumf w grupie H. Remis lub porażka zepchnie Wyspiarzy do meczów barażowych.

40 lat minęło od „końca świata"

Właśnie remis niemal równo 40 lat temu – 17 października 1973 roku – sprawił, że wielcy faworyci nie pojechali na mistrzostwa świata. Wówczas po wyniku 1:1 na Wembley i świetnej grze Jana Tomaszewskiego z awansu cieszyli się biało-czerwoni. Anglicy nazwali wtedy ten wynik „końcem świata".

– To była najwspanialsza chwila w historii naszego futbolu – mówi teraz Tomaszewski, cytowany w wielu poniedziałkowych wydaniach brytyjskich gazet.

Anglicy przypominają, że na Wembley został gwiazdą, przy okazji łamiąc serca kibicom gospodarzy. „Star maker, heart breaker" – pisze „Daily Mirror", zamieszczając trzy archiwalne, czarno-białe zdjęcia Tomaszewskiego, pokazujące jego parady i wielką radość po meczu. O 65-letnim dziś zawodniku rozpisuje się także „Daily Star", podkreślając, że został nazwany klaunem, ale poskromił lwy.

Anglicy obawiają się, że tym, kim dla Polski był w 1973 roku Tomaszewski, teraz może okazać się Boruc, zbierający świetne recenzje za bezbłędną grę w Premiership, w Southampton.

„Holy Goalie Artur's crazy, but he's no clown" – tytułuje swój artykuł „Daily Mirror", przypominając przydomek Boruca („Święty bramkarz Artur jest szalony, ale nie jest klaunem"). 33-letniemu zawodnikowi poświęcono w poniedziałek dwie duże kolumny.

On może wyrządzić ból

– Nie mam wątpliwości, że on może zrobić to co Tomaszewski 30 lat temu – podkreślił Gordon Strachan, który jako szkoleniowiec pracował z Polakiem w Celticu. – Artur ma fantastyczny charakter, który świetnie pokazuje między słupkami. Może wyrządzić Anglikom wielki ból. Oczywiście pamiętam Tomaszewskiego. Rozegrał mecz życia, ale Boruc pod względem wyszkolenia technicznego jest o wiele lepszy – dodał szkocki trener.

Grupa H

Londyn: Anglia – Polska (godz. 21.00)
Serravalle: San Marino – Ukraina (21.00)
Podgorica: Czarnogóra – Mołdawia (21.00)

1. Anglia	9	19	29-4
2. Ukraina	9	18	20-4
3. Czarnogóra	9	15	16-12
4. Polska	**9**	**13**	**18-10**
5. Mołdawia	9	8	7-15
6. San Marino	9	0	1-46

Anglicy ciągle wspominają Tomaszewskiego, boją się prezentującego świetną formę Boruca, a w specjalnym poniedziałkowym dodatku „Mirror Football" zamieścili jeszcze okładkę z wielkim zdjęciem Roberta Lewandowskiego, trzymającym palec na ustach. „Ten człowiek może uciszyć Wembley" – przestrzega tytuł.

Już dawno Anglicy nie czuli takich obaw przed spotkaniem z Polakami. Inny temat, który zajmuje sporo miejsca w poniedziałkowych gazetach (m. in. w „The Times"), to ogromne wsparcie, jakie będą mieli biało-czerwoni z trybun. Na Wembley usiądzie co najmniej 18 tys. polskich kibiców. Dodajmy, że w niedzielę, dwa dni przed spotkaniem pierwszych reprezentacji zagrały ze sobą narodowe drużyny 12-latków. Polskie dzieci pokonały angielskich rówieśników... 16:1.

Kadra Waldemara Fornalika dotarła do Londynu wczoraj około godz. 14 czasu polskiego. Zastała typowo angielską pogodę – było zimno, mgliście i pochmurno. We wtorek nie wystąpią pauzujący za kartki Łukasz Szukała oraz Paweł Wszołek, który został oddelegowany do reprezentacji młodzieżowej. Początek spotkania o godz. 21 czasu polskiego.

Eliminacje MŚ >>
Inni mają o co grać



PAP

Portugalczycy (na zdjęciu Joao Moutinho) muszą liczyć na wpadkę Rosji z Azerbejdżanem

We wtorek ostatnie eliminacyjne spotkania odbędą się na 26 europejskich boiskach. W czterech grupach o pierwsze miejsce drużyny stoczą korespondencyjne boje. M. in. Ukraina z Anglią, która zmierzy się z grającą tylko o honor Polską.

W grupie F blisko awansu jest Rosja. By stał się on faktem, musi w Baku zdobyć punkt z Azerbejdżanem. Na sensację w tym meczu liczą Portugalczycy. Uniknął baraży jeśli „Sborna" się potknie, a sami wygrają u siebie z Luksemburgiem.

W grupie G pierwsze miejsce zajmuje Bośnia i Hercegowina, a drugie Grecja. Obie drużyny mają po 22 punkty. Grecy choć podejmą słaby Liechtenstein, to i tak nie będą w stanie poprawić swojego bilansu bramkowego (10-4) na tyle, by wyprzedzić Bośnię (29-6) w przypadku jej wyjazdowego zwycięstwa z Litwą.

Wreszcie, w grupie I prowadzącej w tabeli Hiszpanii do awansu wystarczy remis na własnym stadionie z Gruzją. Teoretycznie wyprzedzić ją może Francja, która w Paryżu podejmie Finlandię.

W kilku grupach toczy się walka o drugie miejsce. Spore szanse na taki sukces ma m. in. Islandia. Jedna z ekip z drugich pozycji, z najsłabszym dorobkiem punktowym, nie zakwalifikuje do baraży. Na razie wygląda na to, że tym pechowcem będzie zespół grupy B. Tu awans już wywalczyli Włosi. Drugie miejsce zajmuje Bułgaria, która zagra w Sofii z Czechami. Trzecia Dania także u siebie zmierzy się z Maltą.

Niektóre spotkania pozornie rozgrywane „o pietruszkę" mogą mieć spore znaczenie. W grupie C rywalizację wygrali Niemcy, a w barażach wystąpią Szwedzi. We wtorek właśnie te drużyny zagrają w Sztokholmie i nie jest to spotkanie pozbawione stawki. O tym, które zespoły przed losowaniem par barażowych będą rozstawione, decyduje ranking FIFA.

Piłkarze spod znaku „Trzech Koron" obecnie byliby rozstawieni, ale w przypadku porażki mogą ich pozbawić tego przywileju Ukraińcy i Francuzi. Gospodarze zagrają bez Zlatana Ibrahimovica, który musi pauzować za żółte kartki.

(PAP, milk)

Program dzisiejszych meczów eliminacyjnych w Europie

Grupa A
Serbia – Macedonia (g. 20.30),
Szkocja – Chorwacja (21),
Belgia – Walia (21).

1. Belgia	9	25	17:3
2. Chorwacja	9	17	12:7
3. Serbia	9	11	13:10
4. Walia	9	9	8:19
5. Szkocja	9	8	6:12
6. Macedonia	9	7	6:11

Grupa B
Bułgaria – Czechy (20.15),
Dania – Malta (20.15),
Włochy – Armenia (20.45).

1. Włochy	9	21	17:7
2. Bułgaria	9	13	14:8
3. Dania	9	13	11:12
4. Czechy	9	12	12:9
5. Armenia	9	12	10:11
6. Malta	9	3	5:22

Grupa C
Szwecja – Niemcy (20.45),
Irlandia – Kazachstan (20.45),
Wyspy Owcze – Austria (20.45).

1. Niemcy	9	25	31:7
2. Szwecja	9	20	16:9
3. Austria	9	14	17:10
4. Irlandia	9	11	13:16
5. Kazachstan	9	5	5:18
6. Wyspy Owcze	9	1	4:26

Grupa D
Węgry – Andora (20),
Rumunia – Estonia (20),
Turcja – Holandia (20).

1. Holandia	9	25	32:5
2. Turcja	9	16	16:7
3. Rumunia	9	16	17:12
3. Węgry	9	14	19:20
5. Estonia	9	7	6:18
6. Andora	9	0	0:28

Grupa E
Cypr – Albania (18),
Norwegia – Islandia (20),
Szwajcaria – Słowenia (20).

1. Szwajcaria	9	21	16:6
2. Islandia	9	16	16:14
3. Słowenia	9	15	14:10
4. Norwegia	9	11	9:12
5. Albania	9	10	9:11
6. Cypr	9	4	4:15

Grupa F
Portugalia – Luksemburg (19),
Azerbejdżan – Rosja (19),
Izrael – Irlandia Płn. (20).

1. Rosja	9	21	19:4
2. Portugalia	9	18	17:9
3. Izrael	9	13	18:13
4. Azerbejdżan	9	8	6:10
5. Irlandia Płn.	9	6	8:16
6. Luksemburg	9	6	7:23

Grupa G
Grecja – Liechtenstein (19),
Litwa – Bośnia i Hercegowina (19),
Łotwa – Słowacja (20.10).

1. Bośnia i H.	9	22	29:6
2. Grecja	9	22	10:4
3. Słowacja	9	12	9:8
4. Litwa	9	11	9:10
5. Łotwa	9	7	8:18
6. Liechtenstein	8	2	3:19

Grupa I
Francja – Finlandia (21),
Hiszpania – Gruzja (21).

1. Hiszpania	7	17	12:3
2. Francja	7	14	12:6
3. Finlandia	7	9	5:6
4. Gruzja	7	5	3:8
5. Białoruś	8	4	7:16